

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
VIII kadencja



# Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów  
na 45. posiedzeniu Senatu

Warszawa  
2014 r.



## SPIS TREŚCI

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 45. posiedzeniu Senatu:

senator Alicji Chybickiej .....	7
senatora Stanisława Gorczycy oraz senatora Jana Michalskiego .....	11
senatora Piotra Gruszczyńskiego .....	17
senatora Jana Marii Jackowskiego .....	19
senatorów Jana Marii Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego, Andrzeja Pająka, Marka Martynowskiego, Bogdana Pęka oraz Zdzisława Pupy .....	21
senatora Andrzeja Kobiaka .....	25
senatora Stanisława Koguta.....	26
senatora Jarosława Laseckiego .....	35
senatora Rafała Muchackiego .....	38
senatora Aleksandra Pocięja .....	41
senator Janiny Sagatowskiej.....	45
senatorów Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka oraz Grzegorza Wojciechowskiego .....	48
senatorów Krzysztofa Słonia, Grzegorza Wojciechowskiego, Mieczysława Gila, Bogdana Pęka, Janiny Sagatowskiej, Henryka Górskiego, Marka Martynowskiego, Andrzeja Pająka, Roberta Mamąta oraz Jana Marii Jackowskiego .....	50
senatorów Krzysztofa Słonia, Jana Marii Jackowskiego, Grzegorza Wojciechowskiego, Henryka Górskiego, Mieczysława Gila, Bogdana Pęka, Janiny Sagatowskiej, Marka Martynowskiego, Andrzeja Pająka oraz Roberta Mamąta .....	52
senatora Andrzeja Szewińskiego .....	56
senator Grażyny Sztark .....	58
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Marka Martynowskiego, Henryka Górskiego, Kazimierza Wiatra, Wojciecha Skurkiewicza, Andrzeja Pająka, Jana Marii Jackowskiego oraz Krzysztofa Słonia.....	60
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Marka Martynowskiego, Andrzeja Pająka, Jana Marii Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego, Wojciecha Skurkiewicza oraz Przemysława Błaszczyka .....	77
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka oraz Wojciecha Skurkiewicza .....	78

senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Marka Martynowskiego, Andrzeja Pająka, Jana Marii Jackowskiego, Henryka Górskiego, Krzysztofa Słonia, Wojciecha Skurkiewicza oraz Kazimierza Wiatra .....	81
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Marka Martynowskiego, Andrzeja Pająka, Jana Marii Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego oraz Wojciecha Skurkiewicza .....	83
senatora Marka Ziółkowskiego .....	86

# 45. POSIEDZENIE SENATU

(12 grudnia 2013 r.)



**Oświadczenie senator Alicji Chybickiej**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Do mojego biura zwróciła się Fundacja „NeuroPozytywni” z prośbą o interwencję w sprawie zniesienia istniejącego ograniczenia czasowego dotyczącego refundacji terapii wszystkimi lekami modyfikującymi przebieg choroby w ramach programów lekowych.*

*Obecnie w Polsce obowiązuje maksymalnie pięcioletni okres refundacji terapii wszystkimi lekami modyfikującymi przebieg choroby w ramach programów lekowych. Osoby ze stwardnieniem rozsianym objęte leczeniem i dobrze na nie reagujące mogą prowadzić normalne życie, pracować, płacić podatki. Także ich rodzina i bliscy nie muszą rezygnować z pracy, aby opiekować się chorymi. Istniejące ograniczenie czasowe prowadzi do przerywania terapii i tym samym naraża pacjentów dobrze reagujących na leczenie na ryzyko utraty sprawności. Nie ma żadnego medycznego uzasadnienia dla ograniczenia czasu trwania terapii lekami immunomodulacyjnymi.*

*Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o analizę przedstawionego problemu i o podjęcie działań, które umożliwią chorym na stwardnienie rozsiane leczenie lekami immunomodulacyjnymi tak długo, jak jest ono skuteczne.*

*Z wyrazami szacunku  
Alicja Chybicka*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2013.12.31

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pani Alicji Chybickiej, Senator Rzeczypospolitej Polskiej, przesłane przy piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r. (BPS-043-45-1944/13), w sprawie *zniesienia istniejącego ograniczenia czasowego dotyczącego refundacji terapii wszystkimi lekami modyfikującymi przebieg stwardnienia rozsianego*, uprzejmie informuję co następuje.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, iż zgodnie z zapisami ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych postępowanie o ustalenie urzędowej ceny oraz objęcie refundacją jest inicjowane złożeniem wniosku przez podmiot odpowiedzialny lub jego przedstawiciela do Ministra Zdrowia. W świetle obowiązujących w chwili obecnej przepisów prawa, własna inicjatywa Ministra Zdrowia, w oparciu o art. 40 ustawy o refundacji, jest możliwa jedynie w odniesieniu do objęcia refundacją wskazań pozarejestacyjnych. Jednocześnie należy wskazać, iż każda zmiana mająca istotny wpływ na wielkość populacji pacjentów objętych programem, wydatki płatnika, po złożeniu właściwego wniosku przez podmiot odpowiedzialny musi być oceniona pod kątem zarówno efektywności klinicznej, jak i kosztowej przez Agencję Oceny Technologii Medycznych.

Odnosząc się do kwestii ograniczenia czasu leczenia w programach lekowych dotyczących terapii stwardnienia rozsianego należy podkreślić, iż Minister Zdrowia podejmując decyzję o objęciu refundacją produktu leczniczego bierze pod uwagę, oprócz

kluczowych argumentów dotyczących istotności stanu klinicznego oraz skuteczności klinicznej i praktycznej, również szereg kwestii mających naturę ekonomiczną. Należy zaznaczyć nowoczesnych, skutecznych i efektywnych kosztowo technologii lekowych, mając na względzie możliwości płatnika publicznego oraz konieczność zapewnienia równego dostępu do świadczeń wszystkim grupom pacjentów.

Pragnę poinformować, iż w związku z kończącym się 60-miesięcznym okresem leczenia *interferonem beta* oraz *octanem glatirameru* w ramach programu lekowego *Leczenie stwardnienia rozsianego*, Minister Zdrowia wystąpił z zapytaniem do podmiotów odpowiedzialnych w kwestii wskazania badań dotyczących bezpieczeństwa i skuteczności stosowania przedmiotowych leków w okresie dłuższym niż pięć lat oraz możliwości złożenia wniosku dotyczącego zmiany kształtu programu lekowego w przedmiotowym zakresie (pisma z dnia 15 lipca 2013 r. oraz z 20 grudnia 2013 r.). W związku z rozważanymi zmianami Minister Zdrowia wystąpił pismem z dnia 5 września 2013 r. znak: MZ-PLA-460-16752-61/KK/13 oraz pismem z dnia 10 października 2013 r. znak: MZ-PLA-460-16752-64/KK/13 do Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych z prośbą o wydanie opinii Prezesa Agencji w sprawie zasadności przedłużenia okresu stosowania *interferonu beta* i *octanu glatirameru* w ramach programu lekowego *Leczenie stwardnienia rozsianego*. Dodatkowo należy wskazać, iż w dniu 31 października 2013 r. Minister Zdrowia ponownie zwrócił się z prośbą do Prezesa Agencji o przeprowadzenie symulacji kosztów związanych z wprowadzeniem w życie przedmiotowej zmiany. Jednocześnie pragnę zaznaczyć, iż działania podjęte w powyższej kwestii przez Ministra Zdrowia mają charakter opiniotwórczy i wyprzedzają właściwą procedurę administracyjną, którą zgodnie z zapisami ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, może zainicjować podmiot odpowiedzialny, jego przedstawiciel lub podmiot uprawniony do importu.

Odnosząc się do kwestii ograniczenia czasu leczenia w ramach programu lekowego *Leczenie stwardnienia rozsianego po niepowodzeniu leczenia lekami terapii pierwszego rzutu lub w szybko rozwijającej się ciężkiej postaci stwardnienia rozsianego* należy podkreślić, iż Minister Zdrowia mając na uwadze konieczność zapewnienia równego dostępu do świadczeń i możliwości płatnika publicznego oraz biorąc pod uwagę fakt, iż nie są znane w chwili obecnej odległe konsekwencje zdrowotne długotrwałego stosowania leków II rzutu, tj. *fingolimodu* i *natalizumabu*, wydał w 2013 r. decyzję o objęciu refundacją przedmiotowych produktów leczniczych przy warunkach zawartych w programie, przy czym funkcjonujące zapisy dotyczące maksymalnego okresu stosowania leków immunomodulujących odnoszą się do leków stosowanych w ramach danego programu, nie zaś wszystkich leków modyfikujących przebieg choroby.

W odniesieniu do kwestii dalszego postępowania w przedmiotowej sprawie należy wskazać, iż w przypadku wpłynięcia do Ministra Zdrowia właściwych wniosków refundacyjnych będą one procedowane zgodnie z zapisami ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Igor Radziewicz-Winnicki



**Oświadczenie senator Alicji Chybickiej**

skierowane do prezes Narodowego Funduszu Zdrowia Agnieszki Pachciarz

Szanowna Pani Prezes!

Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy zwrócił się do mnie z prośbą o interwencję w sprawie limitowania świadczeń obejmujących leczenie chorób nowotworowych.

Świadczenia zdrowotne finansowane przez NFZ, których celem jest diagnozowanie i leczenie chorób nowotworowych, powinny być traktowane jako ratujące życie i nie powinny być ograniczane żadnymi limitami. W przypadku leczenia chorób nowotworowych kluczową rolę odgrywa czas, a limitowanie świadczeń powoduje, że pacjenci nie zawsze otrzymują natychmiastową i pełną opiekę lekarską. Bardzo często z powodu wyczerpania limitów podmioty lecznicze odsyłają pacjentów do innych jednostek, co w konsekwencji wydłuża proces diagnostyki i samego leczenia, tymczasem choćby podejrzenie choroby nowotworowej powinno otwierać szybką ścieżkę pacjentowi, który powinien mieć zapewnioną diagnostykę i leczenie bez żadnych limitów i kolejek.

Zwracam się do Pani Prezes z gorącą prośbą o analizę przedstawionego problemu i o podjęcie odpowiednich działań, które zapewnią chorym na nowotwory właściwą opiekę i zniosą limity utrudniające podmiotom leczniczym pełną i kompleksową opiekę nad pacjentem nowotworowym.

Z wyrazami szacunku  
Alicja Chybicka

**Odpowiedź**

Warszawa, 23.01.2014 r.

Pani  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z przesłanym przy piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r., znak BPS/043-45-1945/13, oświadczeniem Pani Senator Alicji Chybickiej, złożonym podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 r., uprzejmie przekazuję poniższe stanowisko w odniesieniu do zagadnień, które zostały poruszone w przedmiotowym wystąpieniu. Informuję jednocześnie, że wersja elektroniczna niniejszej odpowiedzi zostanie przesłana na wskazany adres e-mail.

Przede wszystkim chciałbym podkreślić, że finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dotyczących chorób nowotworowych jest jednym z priorytetów Narodowego Funduszu Zdrowia. Niemniej jednak środki finansowe, którymi dysponuje Fundusz i które kieruje na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej są ograniczone, bowiem pochodzą w zasadniczej części ze składek na ubezpieczenie zdrowotne. W związku z powyższym wartość finansowanych przez Fundusz świadczeń w danym roku, zdeterminowana jest poziomem środków określonych na ten cel w planie finansowym Funduszu, zatwierdzonym przez Ministra Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Finansów, sporządzonym zgodnie z uregulowaniami art. 120 i 121 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. 2008 Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.).

Pragnę zapewnić, że Narodowy Fundusz Zdrowia jest szczególnie zainteresowany zwiększeniem efektywności działań ukierunkowanych na zwalczanie nowotworów i skutecznością krajowego systemu kompleksowej opieki onkologicznej. Przygotowanie systemowych rozwiązań organizacji kompleksowego leczenia onkologicznego, które pozostaje w głównej mierze w kompetencjach Ministra Zdrowia, w opinii Funduszu, może przyczynić się do ukierunkowanych zmian w polskim systemie opieki nad pacjentami onkologicznymi, przede wszystkim w zakresie profilaktyki pierwotnej, poprawie systemu funkcjonowania wczesnej wykrywalności nowotworów, jak również w zakresie prozdrowotnej edukacji społeczeństwa.

Wskazać także należy, że Dyrektorzy Oddziałów Wojewódzkich Funduszu na bieżąco monitorują poziom dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej, w tym do świadczeń onkologicznych, analizując przyczyny i dynamikę sprawozdanych świadczeń. W odniesieniu do działań podejmowanych przez Fundusz, w celu skrócenia oczekiwania świadczeniobiorcy na świadczenie w zakresie leczenia onkologicznego, wskazać należy, że wysokość środków przeznaczanych na tak niezmiernie ważną dziedzinę medycyny, jaką jest onkologia, niezmiennie pozostaje dla Funduszu kwestią priorytetową. Może o tym świadczyć fakt, że wartość umów w zakresach onkologicznych zawieranych ze świadczeniodawcami zwiększa się dynamicznie w kolejnych latach. W roku 2004 wartość umów w zakresach onkologicznych we wszystkich rodzajach świadczeń wynosiła niespełna 1,2 miliarda zł, natomiast w roku 2013 wartość ta wynosiła ponad 4,5 miliarda zł, jest więc niemal czterokrotnie większa. Szczególnie znaczny wzrost nastąpił w roku 2009 w stosunku do roku 2008 – o blisko 36%.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w Centrali Funduszu prowadzone są prace zmierzające do zmiany systemu finansowania świadczeń onkologicznych. Prace te, obejmujące między innymi analizę świadczeń udzielanych pacjentom z chorobami nowotworowymi, mają na celu wprowadzenie zmian, które korzystnie wpłyną na dostępność do świadczeń onkologicznych.

Warto również zwrócić uwagę na odpowiedzialność świadczeniodawców za prawidłowe i racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi, w szczególności w zakresie ciągłości i systematyczności udzielania świadczeń.

Z poważaniem

w zastępstwie PREZESA  
Narodowego Funduszu Zdrowia  
Zastępca  
Marcin Pakulski

### **Oświadczenie senatora Stanisława Gorczycy oraz senatora Jana Michalskiego**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim tygodniu z niepokojem zapoznałem się z danymi zawartymi w raporcie NIK z kontroli przeprowadzonej w Centrali NFZ, której celem była ocena wykonania planu finansowego NFZ na 2012 r., z uwzględnieniem zabezpieczenia dostępu do świadczeń w ramach środków przewidzianych w planie finansowym.

Z raportu wynika, że w 2012 r. nie nastąpiła poprawa w dostępie do świadczeń zdrowotnych w porównaniu do roku poprzedniego. W niektórych zakresach średni czas oczekiwania na udzielenie świadczeń uległ nawet wydłużeniu, na przykład na zabiegi w zakresie soczewki (zaćma). Porównanie danych z października 2012 r. do danych z października 2010 r.: łączna liczba osób oczekujących wzrosła z 261 tysięcy do ponad 390 tysięcy (to jest o ponad 50%), średni czas oczekiwania wzrósł z 344 dni do 411, a wartość zakontraktowanych świadczeń wzrosła jedynie o około 5% (o 24,4 mln zł).

Jednocześnie występuje duże zróżnicowanie w długości okresu oczekiwania w poszczególnych województwach. Na zabieg operacji zaćmy refundowany przez NFZ najkrócej, bo rok – to i tak aż – trzeba czekać w województwie mazowieckim. Najdłużej czeka się w województwie warmińsko-mazurskim, aż 4 lata. Dane te potwierdził w Sejmie wiceminister zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki, informując, iż obecnie najdłuższy czas oczekiwania to 1405 dni.

Wiceminister zdrowia poinformował jednocześnie, że nakłady NFZ na leczenie zaćmy sukcesywnie rosną. W 2009 r. było to 518 mln zł, a w 2013 r. – 561 mln zł. Wzrosła także liczba placówek, które wykonują operację usunięcia zaćmy z 236 do 252.

Już na początku roku profesor Wojciech Omulecki, prezes Polskiego Towarzystwa Okulistycznego, alarmował, że choć co roku o kilka tysięcy zwiększana jest liczba zabiegów refundowanych z budżetu, to jednocześnie znacznie szybciej przybywa wymagających takiej operacji pacjentów. Zmiany demograficzne i starzenie się społeczeństwa, ale także nierównomierny dostęp do specjalistycznych poradni okulistycznych i zbyt późne wykrywanie tego schorzenia przez lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej powodują, że coraz więcej osób jest kwalifikowanych do zabiegu usuwania zaćmy. W 2011 r. zoperowano zaćmę u 172 tysięcy osób, a w tym samym roku chorobę tę wykryto u 270 tysięcy pacjentów.

W ostatnich dniach NFZ poinformował, że chce obniżyć ceny za operacje zaćmy o 1/3. To jedna z najbardziej drastycznych obniżek w historii NFZ. Okuliści grożą, że skończy się to źle dla chorych, bo będą im wszczepiane gorsze soczewki. Ich zdaniem decyzja NFZ spowoduje gwałtowne obniżenie jakości leczenia i uniemożliwi utrzymanie obowiązujących, europejskich standardów w tym zakresie. Jest to ważne w szczególności w przypadku dzieci, których leczenie rozliczane jest tak jak leczenie dorosłych, choć w ich leczeniu niezbędne jest znieczulenie ogólne i kilkudniowa hospitalizacja. Należy się także liczyć ze zwiększeniem liczby powikłań operacyjnych i wzrostem kosztów związanych z ich leczeniem. Spodziewane oszczędności mogą być pozorne.

Wiceminister Radziewicz-Winnicki, odnosząc się w Sejmie do tej sprawy, mówił tak: „Jeżeli przyjmą, że dojdzie do obniżenia wyceny przy utrzymaniu tych samych ogólnych nakładów – powinno to spowodować wykonywanie większej ilości procedur i zwiększenie dostępności oraz rozładowanie kolejek. Według NFZ obniżenie wyceny nie spowoduje ograniczenia dostępności, ale wręcz przeciwnie”.

W związku z powyższym chcielibyśmy uzyskać od Pana Ministra odpowiedzi na kilka pytań.

1. Czy plan finansowy NFZ, który zakłada utrzymanie nakładów na operacje zaćmy, jest już przyjęty?

2. Na jakiej podstawie NFZ diagnozuje, iż obniżenie wyceny spowoduje skrócenie kolejek?

3. Czy nie podziela Pan Minister obaw lekarzy okulistów, że w celu zrekomensowania strat stosowane będą tańsze i gorsze soczewki?

4. Na jakiej podstawie została przygotowana nowa wycena operacji zaćmy i jakie soczewki zostały w tej wycenie uwzględnione?

5. Czy ministerstwo widzi możliwość dopłacania do droższych soczewek pacjentom, którzy wyrażą wolę operacji w placówkach posiadających kontrakt z NFZ?

6. Czy prowadzone są, a jeśli tak, to jakie, działania edukacyjne dla lekarzy POZ oraz okulistów, aby zwracali uwagę na wczesne wykrywanie tej choroby, co daje większą skuteczność leczenia?

7. Co ministerstwo zamierza zrobić w celu zniwelowania różnic w czasie oczekiwania na zabieg operacji zaćmy pomiędzy poszczególnymi województwami? Jaki jest plan w zakresie skrócenia kolejek w województwie o najdłuższym czasie oczekiwania, czyli warmińsko-mazurskim?

Stanisław Gorczyca  
Jan Michalski

## Stanowisko

Warszawa, 2014.01.07

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatorów Stanisława Gorczycę i Jana Michalskiego na 45. posiedzeniu Senatu w dniu 12 grudnia 2013 r. w sprawie „raportu NIK z kontroli przeprowadzonej w Centrali NFZ, której celem była ocena wykonania planu finansowego NFZ za 2012 r., z uwzględnieniem zabezpieczenia dostępu do świadczeń w ramach środków przewidzianych w planie finansowym”, przesłanym przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 grudnia 2013 r. (znak: BPS/043-45-1946/13), uprzejmie proszę o przedłużenie terminu odpowiedzi na ww. oświadczenie do dnia 30 stycznia 2014 r.

Uprzejmie informuję, że opóźnienie w udzieleniu wyczerpującej odpowiedzi wynika z konieczności pozyskania informacji niezbędnych do jej przygotowania.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Sławomir Neumann

**Odpowiedź**

Warszawa, 2014.01.31

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatorów Stanisława Gorczycę i Jana Michalskiego na 45. posiedzeniu Senatu w dniu 12 grudnia 2013 r. w sprawie „finansowania przez NFZ świadczeń okulistycznych”, przesłanym przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 grudnia 2013 r. (znak: BPS/043-45-1946/13), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Pragnę poinformować, że zadania z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia, natomiast zgodnie z art. 107 ust. 5 do zadań dyrektora OW NFZ należy m.in. efektywne i bezpieczne gospodarowanie środkami finansowymi oddziału oraz zawieranie i rozliczanie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że planowanie środków na poszczególne zakresy świadczeń w ramach planu finansowego oddziału wojewódzkiego należy do kompetencji dyrektora tego oddziału. Również w zakresie kompetencji dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu leży, zgodnie z art. 124 ust. 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, możliwość dokonywania przesunięć w ramach kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym tego oddziału.

Uwzględniając powyższe, w związku z ww. oświadczeniem, Minister Zdrowia wystąpił do NFZ z prośbą o przedstawienie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Z odpowiedzi przekazanej przez NFZ wynika, że wysokość kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym NFZ na 2014 rok, w poszczególnych oddziałach wojewódzkich NFZ została zaplanowana na poziomie nie niższym niż w pierwotnym planie finansowym na rok 2013, o którym mowa w art. 121 ust. 3 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej.

Uwzględniając utrzymanie w roku 2014 w porównaniu do ww. planu na rok 2013 stałego poziomu kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w Oddziałach Wojewódzkich NFZ ogółem, przy utrzymaniu budżetu na zakres okulistyka na poziomie zbliżonym do ubiegłorocznego, obniżenie (tzn. urealnienie) wartości jednostkowego świadczenia stworzy możliwość przeprowadzenia większej liczby zabiegów. Należy jednocześnie zaznaczyć, że plan finansowy NFZ nie zawiera pozycji dotyczących zakresów świadczeń (np. okulistycznych), lecz pozycje dotyczące rodzajów świadczeń (np. AOS, leczenie szpitalne itd.).

Na skrócenie czasu oczekiwania na rozpatrywane świadczenia mają wpływ również inne czynniki (w tym niezależne od działań NFZ) takie jak np. rozmieszczenie i wyposażenie szpitali, liczba lekarzy specjalistów, ich kwalifikacje oraz czas pracy, przyjęte kryteria kwalifikacji do zabiegu, wynegocjowana wartość punktu rozliczeniowego. W poniższej tabeli przedstawiono liczbę świadczeniodawców, którzy w okresie styczeń – sierpień 2013 r. realizowali świadczenia związane z operacyjnym leczeniem zaćmy (grupy BI2–BI5), oraz liczbę sprawozdanych świadczeń:



Nazwa rozliczającego OW NFZ	Liczba świadczeniodawców I-VIII 2013 r. grupy B12-B15	Liczba sprawozdanych świadczeń I-VIII 2013 r. grupy B12-B15	% sprawozdanych świadczeń I-VIII 2013 r. grupy B12-B15	% wartości umowy I-XII 2013 r. - zakres okulistyka	% ubezpieczonych 2013
Śląski	35	18 339	15,7%	15,2%	12%
Mazowiecki	24	15 702	13,4%	15,5%	14%
Wielkopolski	26	10 149	8,7%	7,5%	9%
Dolnośląski	22	9 773	8,4%	9,2%	8%
Łódzki	21	8 344	7,1%	6,8%	7%
Kujawsko-Pomorski	20	7 714	6,6%	6,0%	5%
Małopolski	21	7 554	6,5%	6,9%	9%
Lubelski	16	7 373	6,3%	6,3%	6%
Pomorski	13	6 101	5,2%	5,2%	6%
Podkarpacki	13	5 906	5,1%	4,8%	6%
Zachodniopomorski	9	5 773	4,9%	4,0%	4%
Podlaski	7	3 201	2,7%	2,9%	3%
Lubuski	7	2 761	2,4%	2,1%	3%
Świętokrzyski	7	2 713	2,3%	2,2%	3%
Opolski	4	2 702	2,3%	2,1%	3%
Warmińsko-Mazurski	7	2 675	2,3%	2,4%	4%

Z przeprowadzonej analizy wynika, że liczba udzielonych świadczeń koreluje przede wszystkim z liczbą świadczeniodawców w danym oddziale wojewódzkim NFZ, a także (pośrednio) z liczbą ubezpieczonych, przy czym należy tu brać również pod uwagę zjawisko migracji pacjentów pomiędzy oddziałami. Nie stwierdza się również istotnych dysproporcji pomiędzy podziałem środków finansowych w zakresie okulistyka a liczbą ubezpieczonych i liczbą świadczeniodawców w poszczególnych OW NFZ.

W przypadku Warmińsko-Mazurskiego OW NFZ umowy z Funduszem podpisało jedynie 7 świadczeniodawców. Wg najbardziej aktualnych danych (stan na 31.12.2013 r.) średni rzeczywisty czas oczekiwania na zabiegi w zakresie soczewki (zaćma) wynosi tu 651 dni przy średniej dla całego kraju 503 dni (dla przypadków stabilnych), przy czym występują duże różnice pomiędzy poszczególnymi świadczeniodawcami: od 401 do 1 020 dni w przypadku jednego świadczeniodawcy (ale jednocześnie termin ostatniego zapisanego pacjenta to 16 listopada 2015 r.). Dlatego też w opinii Narodowego Funduszu Zdrowia sprawozdawczość w rozpatrywanym zakresie nie zawsze odbywa się w sposób prawidłowy, a tym samym nie odzwierciedla rzeczywistego czasu oczekiwania na świadczenia.

Odnośnie do kwestii dotyczącej sposobu wyceny zabiegu zaćmy oraz obaw związanych ze stosowaniem przez lekarzy tańszych implantów soczewek, NFZ poinformował, że wycena operacji zaćmy przeprowadzona przez Narodowy Fundusz Zdrowia objęła koszty bezpośrednie oraz pośrednie powstające w trakcie realizacji świadczeń. Wyceną zostały objęte koszty rodzajowe, takie jak: koszty hotelowe, koszty opieki nad pacjentem, produkty i wyroby medyczne, wartość odtworzeniowa aparatury medycznej niezbędnej do realizacji świadczenia na bloku operacyjnym i na oddziale, czas oraz skład personelu uczestniczącego podczas zabiegu. Zobiektywizowane wartości kosztowe oraz informacje dot. rodzajów kosztów pochodziły z określonych źródeł, właściwych dla rodzaju kosztów. Koszt implantu soczewki został określony na podstawie danych przekazanych przez świadczeniodawców. Duża rozpiętość cenowa soczewek wszczepianych pacjentom, tj. od 118 zł do 538 zł zobligowała NFZ do przyjęcia wartości 475 zł, jako elementu pochodzącego z trzeciego kwartyla całego zbioru cen.

Ostateczna wycena świadczeń związanych z operacyjnym leczeniem zaćmy przedstawiona w zarządzeniu nr 89/2013/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 19 grudnia 2013 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: leczenie szpitalne jest niższa w porównaniu do ubiegłego roku, jednakże wyższa aniżeli zapro-

ponowano to w projekcie ww. dokumentu przedstawionym do konsultacji. Została ona przygotowana w oparciu o rzeczywiste koszty pochodzące od świadczeniodawców z okresu, kiedy środowisko medyczne nie zgłaszało zastrzeżeń odnośnie do zagrożenia związanego z obniżeniem jakości leczenia. Ponadto Narodowy Fundusz Zdrowia przeprowadzając proces wyceny świadczeń rutynowo wprowadza podział pacjentów na kategorie wiekowe poniżej i powyżej 18 roku życia. Wprowadzenie takiego rozróżnienia pozwala na uwzględnienie w wycenie różnic, jakie często występują w procesie leczenia między pacjentami dorosłymi a dziećmi i młodzieżą. W wycenie świadczeń opieki zdrowotnej rozliczanych poprzez JGP B12 i B13 nie wprowadzono podziału na kategorie wiekowe pacjentów z uwagi na bardzo niski udział dzieci i młodzieży, którym wykonano zabieg usunięcia zaćmy. W roku 2012 na 172.198 pacjentów, którym udzielono świadczenia opieki zdrowotnej z JGP B12 i B13, 111 z nich było poniżej 18 roku życia, co stanowi 0,06%.

Odnosząc się do kwestii wskazanej przez Panów Senatorów związanej z współpłaconiem pacjentów w tym zakresie („dopłacanie do droższych soczewek”) uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zasady i tryb finansowania oraz warunki realizacji świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych określa ww. ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz rozporządzenia wydane na podstawie art. 31d ustawy – tzw. rozporządzenia koszykowe.

Wykaz oraz warunki realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego określono w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego (Dz. U. Nr 140, poz. 1143, z późn. zm.), zwanym dalej „rozporządzeniem”.

Zarówno ww. ustawa, jak i wskazane rozporządzenie nie przewidują możliwości udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w innym standardzie za odpowiednią dopłatą.

Zgodnie z art. 31d ustawy Minister Zdrowia został upoważniony do określenia, w drodze rozporządzeń, w poszczególnych zakresach, o których mowa w art. 15 ust. 2 pkt 1–8 i 10–13, wykazów świadczeń gwarantowanych wraz z określeniem:

1. poziomu lub sposobu finansowania danego świadczenia gwarantowanego, o którym mowa w art. 18, art. 33 i art. 41, mając na uwadze treść rekomendacji oraz uwzględniając kryteria określone w art. 31a ust. 1;
2. warunków realizacji danego świadczenia gwarantowanego, w tym dotyczących personelu medycznego i wyposażenia w sprzęt i aparaturę medyczną, mając na uwadze konieczność zapewnienia wysokiej jakości świadczeń opieki zdrowotnej oraz właściwego zabezpieczenia tych świadczeń.

Powyższe wyraźnie wskazuje, iż Minister Zdrowia upoważniony został jedynie do możliwości określenia poziomu odpłatności pacjenta za enumeratywnie wyliczone świadczenia, o których mowa w art. 18, art. 33 i art. 41 ustawy, tj. za świadczenia transportu sanitarnego, wyżywienie i zakwaterowanie w sanatoriach i zakładzie opiekuńczo-leczniczym, pielęgnacyjno-opiekuńczym lub w zakładzie rehabilitacji leczniczej. A contrario Minister Zdrowia nie posiada uprawnień do określenia poziomu odpłatności pacjenta za inne świadczenia zamieszczone w wykazie.

W rozporządzeniu, w załączniku nr 4, w części dotyczącej wyposażenia w sprzęt i aparaturę medyczną, przy udzielaniu świadczeń związanych z leczeniem zaćmy i jaskry (lp. 5), jak również w rozporządzeniu z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego (Dz.U z 2013 r., poz. 1520) określono istotne materiały zużywalne, to jest:

- a) sztuczną soczewkę wewnątrzgałkową – zwijalną – w przypadku zabiegów metodą fakoemulsyfikacji,
- b) sztuczną soczewkę wewnątrzgałkową z polimetylmetakrylatu (PMMA) – w przypadku zabiegów metodami innymi niż fakoemulsyfikacja,
- c) wiskoelastyk.

Tym samym określono standard soczewki, jaki jest gwarantowany w przypadku świadczenia opieki zdrowotnej finansowanego ze środków publicznych. Powyżej przywołany przepis ustawy nie dopuszcza natomiast możliwości wszczęcia innej (lepiej) soczewki za odpowiednią dopłatą.

Zgodnie natomiast z wyrażoną w art. 35 ustawy zasadą kompleksowości udzielania świadczeń, świadczeniobiorcy przyjętemu do szpitala lub innego przedsiębiorstwa podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej oraz przy wykonywaniu zabiegów leczniczych i pielęgnacyjnych, diagnostycznych i rehabilitacyjnych przez podmioty uprawnione do udzielania świadczeń, a także przy udzielaniu przez te podmioty pomocy w stanach nagłych, zapewnia się bezpłatnie leki i wyroby medyczne, jeżeli są one konieczne do wykonania świadczenia.

Decydując się na wszczęcie lepszej soczewki pacjent musi więc liczyć się z koniecznością wykonania wskazanego zabiegu w pełni w trybie prywatnym.

Zagadnienie braku możliwości dopłacania przez pacjenta za wszczęcie w trakcie zabiegu refundowanego ze środków publicznych, soczewki ponadstandardowej, dotyczy szerszej kwestii współfinansowania świadczeń przez pacjentów.

W chwili obecnej przepisy ustawy nie pozwalają jednak na określenie poziomu odpłatności oraz na pobieranie opłat od pacjentów za świadczenia inne niż wskazane powyżej świadczenia towarzyszące. Wprowadzenie mechanizmu współpłacenia za pozostałe świadczenia wymaga więc w pierwszej kolejności zmian ustawowych.

Zmiana ustawy w tak istotnym dla systemu ubezpieczenia zdrowotnego elemencie, wymaga natomiast w pierwszej kolejności przeprowadzenia szerokiej debaty publicznej i uzyskania akceptacji społecznej.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Sławomir Neumann



**Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego**

skierowane do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Krzysztofa Kwiatkowskiego

*Szanowny Panie Prezesie!*

*Jako senator ziemi gnieźnieńskiej otrzymałem informację, iż dyrekcja ZOZ w Gnieźnie złożyła do Najwyższej Izby Kontroli wnioski o wszczęcie postępowania w sprawie nieprawidłowości przy rozbudowie szpitala powiatowego.*

*Jest to sprawa znana mi bardzo dobrze od lat. Rozbudowa szpitala była najważniejszym zadaniem powiatu od dawna, wychodziło to naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Pierwsze działania w tej sprawie zostały podjęte przez władze szpitala w 2006 r., a w 2009 r. Rada Powiatu Gnieźnieńskiego wyraziła zgodę na realizację przedmiotowej inwestycji i podpisanie z Zarządem Województwa Wielkopolskiego umowy o dofinansowanie projektu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Dofinansowanie to miało wynieść 15 milionów 743 tysiące 284 zł 10 gr. W wyniku przetargu wybrano wykonawcę inwestycji i w czerwcu 2010 r. została podpisana umowa.*

*Niestety, w wyniku błędów w sztuce budowlanej, odstępstw od projektu, braku właściwego nadzoru inwestorskiego i innych zaniedbań po stronie wykonawcy podjęta została – we wrześniu 2011 r. – decyzja o odstąpieniu od umowy zawartej z wykonawcą. Konsekwencją rozwiązania umowy z wykonawcą było rozwiązanie przez urząd marszałkowski w kwietniu 2012 r. umowy na dofinansowanie projektu i nakaz zwrotu dotychczas przekazanej kwoty wraz z odsetkami – 3 milionów 47 tysięcy 115 zł 40 gr.*

*Zwrot dotacji spowodował utratę płynności przez szpital, a co za tym idzie, kolejne problemy, które mogą mieć wpływ na sytuację zdrowotną mieszkańców. Dotychczas szpital wydatkował na rozbudowę kwotę ponad 7 milionów zł.*

*Interes społeczny i publiczny, zdrowie obywateli, zaangażowanie środków publicznych – to wszystko powoduje, iż kontrola postulowana przez obecną władzę szpitala w Gnieźnie jest zasadna i wysoce pożądana.*

*Dlatego też zwracam się do Pana Prezesa z wnioskiem o osobisty nadzór nad sprawą i przeprowadzenie kontroli doraźnej dotyczącej opisanej inwestycji w zakresie wydatkowania środków publicznych oraz właściwego nadzoru nad inwestycją ze strony osób i instytucji odpowiedzialnych.*

*Z wyrazami szacunku  
Piotr Gruszczyński*

**Odpowiedź**

Warszawa, 21 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na pismo Pani Marszałek Marii Pańczyk-Pozdziej z dnia 18 grudnia 2013 r., przekazujące oświadczenie złożone przez Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego na 45. posiedzeniu Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 r., zawierające prośbę

o podjęcie przez Najwyższą Izbę Kontroli badań kontrolnych dotyczących inwestycji – rozbudowa Szpitala przy ul. 3 Maja w Gnieźnie uprzejmie informuję, że NIK podejmie kontrolę doraźną w powyższym zakresie na przełomie I/II kwartału 2014 r.

O dokonanych w toku kontroli ustaleniach zostanie Pan Marszałek poinformowany po zakończeniu czynności związanych z procesem kontrolnym.

Z wyrazami szacunku

Krzysztof Kwiatkowski

**Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika

*Nieopodal miasta Bieżunia w powiecie żuromińskim położony jest pałac Zamoyskich – nierozzerwalnie związany z dziejami Polski. Niestety zabytek ten, w którym Andrzej Zamoyski tworzył „Zbiór praw sądowych”, a później Konstytucję 3 Maja, jest obecnie w stanie ruiny.*

*Pałac jest w posiadaniu prywatnego właściciela, który – jak wynika z informacji otrzymanych od burmistrza Bieżunia – gotowy jest zbyć prawo własności. Gmina nie posiada jednak środków finansowych (operat szacunkowy opiewa na kwotę 1.200 tys. zł), żeby zainwestować w zakup obiektu wraz z przylegającym do niego starym parkiem o powierzchni około 12,5 ha.*

*W związku z tym zwracam się do Pana Marszałka z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości zaangażowania urzędu marszałkowskiego w stworzenie w tej historycznej rezydencji Muzeum Konstytucji.*

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 28 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego na 45. posiedzeniu Senatu w dniu 12 grudnia 2013 r., dotyczące stanu zachowania pałacu Zamoyskich położonego w gminie Biezuń, z przykrością informuję, że Samorząd Województwa Mazowieckiego nie będzie mógł zainwestować w zakup oraz remont zabytkowego obiektu.

Pomysł stworzenia w tym miejscu muzeum, którego misją byłoby upowszechnianie dziedzictwa kulturowego oraz prezentacja najważniejszych wątków polskiej historii, jest cenną i zasługującą na uwagę inicjatywą. Niestety obecny stan finansów Województwa nie pozwala nam – w takim stopniu jak byśmy chcieli – angażować się we wszystkie ważne przedsięwzięcia. Trudna sytuacja na Mazowszu spowodowana jest odczuwalnym w całym kraju spowolnieniem gospodarczym i związanym z tym radykalnym spadkiem dochodów własnych. Na tę sytuację w ogromnym stopniu wpływa również obowiązkowa wpłata do budżetu państwa, którą Mazowsze płaci na rzecz pozostałych regionów. Comiesięczne obciążenie, jakim są kolejne raty „janosikowego”, oraz niskie wpływy do naszego budżetu z tytułu podatku CIT skutkują tym, że Samorząd Województwa jest zmuszony zaciągać pożyczki i znacznie redukować zadania inwestycyjne.

Pałac Zamoyskich niewątpliwie posiada istotne znaczenie kulturowe i historyczne dla naszego społeczeństwa. Zgadzam się z panem senatorem, że szansą na przetrwanie tego zabytku byłoby zaadaptowanie go do nowych funkcji. Dlatego mam nadzieję, że działania te uzyskają wsparcie z innych źródeł. Warto zwrócić się w tej sprawie do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Z wyrazami szacunku

Adam Struzik

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,  
Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego, Andrzeja Pajaka,  
Marka Martynowskiego, Bogdana Pęka oraz Zdzisława Pupa**

*skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska*

*Do mojego biura senatorskiego zwracają się przedstawiciele organizacji patriotycznych zatroskani wstrzymaniem prac ekshumacyjnych zainicjowanych przez Instytut Pamięci Narodowej na Cmentarzu Powązkowskim w kwaterze „Ł”.*

*Prowadzonym od wielu miesięcy pracom identyfikacyjnym grozi wstrzymanie. W ten sposób wielomiesięczny trud wspaniałej grupy ludzi, którzy nierzadko bez wynagrodzenia pracują nad odkrywaniem tej tragicznej karty naszej historii, historii niepodległościowego podziemia, może ulec zaprzeczeniu. Do tej pory prace te prowadzone były, choć z wielkim trudem, dzięki wsparciu finansowemu prywatnych sponsorów, jednakże po powołaniu do życia Polskiej Bazy Genetycznej Ofiar Totalitaryzmów środki te przestały być wystarczające.*

*W związku z tym zwracamy się z uprzejmą prośbą o informację, czy przewidywane jest wznowienie finansowania prac na powązkowskiej „łące”. Prosimy też o informację na temat systemowego finansowania Polskiej Bazy Genetycznej Ofiar Totalitaryzmów.*

*Jan Maria Jackowski  
Krzysztof Słoń  
Henryk Górski  
Andrzej Pajak  
Marek Martynowski  
Bogdan Pęk  
Zdzisław Pupa*

**Odpowiedź  
MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 16 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Jana Marię Jackowskiego wspólnie z innymi senatorami, podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 roku, znak BPS/043-45-1949/13, w sprawie wstrzymania prac ekshumacyjnych zainicjowanych przez Instytut Pamięci Narodowej na Cmentarzu Powązkowskim w kwaterze „Ł”, uprzejmie informuję, że na chwilę obecną zagrożenie wstrzymania tychże prac już nie istnieje. Pod koniec zeszłego roku docierały także do mnie sygnały o możliwości zahamowania badań ze względu na brak środków finansowych. W obliczu takiej perspektywy zostały wypracowane rozwiązania zabezpieczające środki finansowe na prace w kwaterze „Ł” na kolejny rok.

Nie ma wątpliwości, że prace poszukiwawczo-ekshumacyjne na „Łączce” Cmentarza Wojskowego na Powązkach w Warszawie są oczekiwane od lat przez rodziny ofiar zbrodni komunistycznych i tych wszystkich, którym zależy na zapewnieniu godnego pochówku i oddaniu hołdu niezłomnym żołnierzom podziemia niepodległościowego, pogrzebanym w nieznanym miejscu.

Z powyższych względów Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa rozpoczęła także w 2012 r. prace ekshumacyjne, pokrywając w całości ich koszty. W 2013 r. zadanie było kontynuowane wspólnie przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i Instytut Pamięci Narodowej. Jednocześnie należy rozróżnić działania terenowe – ekshumacyjne – od badań antropologiczno-genetycznych wykonywanych przez Polską Bazę Genetyczną Ofiar Totalitaryzmów na podstawie porozumienia Instytutu Pamięci Narodowej i Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie. Nie ma najmniejszego zagrożenia zaprzepaszczenia wyników dotychczasowych prac. PBGOT przechowuje materiał pobrany ze wszystkich szczątków ekshumowanych z Łączki, jak również próbki od zgłaszających się rodzin ofiar – niezależnie od tego, czy zawiesza, czy kontynuuje badania.

W roku 2014, w oparciu o uzgodnienia między Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa a Instytutem Pamięci Narodowej, ROPWiM przystąpi do budowy na kwaterze „L” mauzoleum będącego miejscem ostatecznego pochówku odnalezionych szczątków ofiar komunizmu. Natomiast dalsze poszukiwania archeologiczne na obszarze otaczającym kwaterę „L” w 2014 r. będzie prowadził Instytut Pamięci Narodowej.

W związku z wystąpieniem Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego o środki z rezerwy budżetowej do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, uczelnia otrzymała 800 tys. zł na zakup sekwenatora dla Zakładu Medycyny Sądowej, który pozwoli na zastosowanie nowych, znacznie czulszych zestawów markerów DNA i kontynuację prac dotyczących identyfikacji genetycznych prowadzonych w ramach projektu PBGOT. Jednak ostatecznym zabezpieczeniem środków finansowych oraz wyrażeniem woli kontynuowania prac jest uchwalona 13 grudnia 2013 r., podczas 57. posiedzenia Sejmu, ustawa budżetowa na 2014 rok wraz z przyjętą odpowiednią poprawką. Dotyczy ona utworzenia nowej rezerwy celowej w wysokości 1 mln zł na badania identyfikacyjne (genetyczne DNA) szczątków ofiar totalitaryzmów odnalezionych w wyniku prac archeologicznych. Dysponentem tych środków został wskazany Pomorski Uniwersytet Medyczny.

Mam nadzieję, że wyjaśnienia przedstawione powyżej w pełni wyczerpują podniesiony w oświadczeniu złożonym przez senatorów: Jana Marię Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego, Andrzeja Pajaka, Marka Martynowskiego, Bogdana Pęka i Zdzisława Pupę na 45. posiedzeniu Senatu w dniu 12 grudnia 2013 roku.

Z wyrazami poważania

z up. MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Podsekretarz Stanu  
prof. dr hab. Małgorzata Omilanowska

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,  
Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego, Andrzeja Pająka,  
Marka Martynowskiego, Bogdana Pęka oraz Zdzisława Pupy**

skierowane do wiceprezes Rady Ministrów,  
minister infrastruktury i rozwoju Elżbiety Bieńkowskiej

Do opinii publicznej docierają niepokojące informacje dotyczące przyszłej obsługi ruchu pociągów Pendolino na linii łączącej Centralną Magistralę Kolejową z Krakowem. Z informacji wynika, że linia ta, pomimo zainstalowanego systemu komputerowego sterowania ruchem MOR-3, jest i będzie w przyszłości obsługiwana ręcznie. Powodem takiego stanu rzeczy jest brak świadectwa zgodności Urzędu Transportu Kolejowego dla systemu urządzeń sterowania ruchem MOR-3, przez co urządzenia już zainstalowane pełnią rolę tylko pomocniczą. Sytuacja ta ma miejsce na szczególnym odcinku linii kolejowej, tj. pod Szczekocinami, gdzie w marcu 2012 r. miała miejsce katastrofa kolejowa. Pragniemy też nadmienić, że w wyniku analizy komisji badania wypadków urządzenie MOR-3 zostało wykluczone jako przyczyna tragedii.

W związku z tym zwracamy się z uprzejmą prośbą o informację, czy przed inauguracją regularnego kursowania pociągów Pendolino po tej trasie będzie wdrożony komputerowy system sterowania ruchem MOR-3 jako podstawowy.

Jan Maria Jackowski  
Krzysztof Słoń  
Henryk Górski  
Andrzej Pająk  
Marek Martynowski  
Bogdan Pęk  
Zdzisław Pupa

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 stycznia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 r. przez senatora Jana Marię Jackowskiego wspólnie z innymi senatorami, w sprawie dopuszczenia do eksploatacji komputerowych urządzeń sterowania ruchem kolejowym MOR-3 firmy Kombud, przesłane przy piśmie nr BPS/043-45-1950/13 z dnia 18 grudnia 2013 r. składam następujące wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2013 r. poz. 1594), zwanej dalej „ustawą o transporcie kolejowym”, warunkiem dopuszczenia do eksploatacji typów urządzeń mających wpływ na poziom bezpieczeństwa ruchu kolejowego jest uzyskanie świadectwa dopuszczenia do eksploatacji typu.

System komputerowych urządzeń stacyjnych typu MOR-3 posiada ważne bezterminowo, wydane przez Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego na wniosek Zakładów Automatyki „KOMBUD” SA, świadectwo dopuszczenia do eksploatacji typu urządze-

nia przeznaczonego do prowadzenia ruchu kolejowego nr U/2011/0609. Zostało ono wydane w oparciu o obowiązujące przepisy ustawy o transporcie kolejowym oraz rozporządzeń wykonawczych regulujących proces dopuszczania do eksploatacji urządzeń, budowli i pojazdów kolejowych.

Przedmiotowe świadectwo zostało wydane po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego – wniosku o wydanie świadectwa dopuszczenia do eksploatacji typu pojazdu kolejowego wraz z dołączoną dokumentacją techniczną:

- a) warunkami technicznymi wykonania i odbioru,
- b) dokumentacją techniczno-ruchową,
- c) wynikami badań technicznych przeprowadzonych przez jednostkę upoważnioną,
- d) opinią jednostki upoważnionej – Centrum Naukowo-Techniczne Kolejnictwa w Warszawie (obecnie Instytut Kolejnictwa).

Dołączona do wniosku dokumentacja techniczna potwierdza, że badania urządzeń MOR-3 zostały przeprowadzone prawidłowo oraz że urządzenia są w pełni bezpieczne i spełniają wymagania stawiane komputerowym urządzeniom sterowania ruchem kolejowym.

W związku z powyższym informuję, że przed rozpoczęciem regularnego kursowania pociągów „Pendolino” na trasie Warszawa – Kraków, komputerowe urządzenia sterowania ruchem kolejowym MOR-3 zainstalowane na linii nr 64 będą stosowane jako podstawowe.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Zbigniew Klepacki  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych Bartłomieja Sienkiewicza

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę Panu podziękować za uznanie wybudowania nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Tucholi za priorytetowe zadanie w województwie kujawsko-pomorskim. Stan istniejącej komendy uraga powadze instytucji Policji państwowej oraz absolutnie nie daje funkcjonariuszom możliwości prawidłowego wykonywania obowiązków służbowych. Najkrócej stan budynku, wyposażenia oraz możliwości lokalowych obecnej siedziby można określić tak: obecna komenda to wstyd.

W związku z powyższym zwracam się do Pana z prośbą o udzielenie informacji w następujących kwestiach.

1. Na jakim etapie znajduje się opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej wymienionego wyżej przedsięwzięcia?
2. Czy zapewniono środki finansowe na budowę wymienionego obiektu?
3. Czy znany jest już konkretny lub orientacyjny termin ogłoszenia przetargu na prace budowlane?
4. W jakim czasookresie planowane jest przeprowadzenie wymienionego przedsięwzięcia?

Z poważaniem  
Andrzej Kobiak

**Odpowiedź**

Warszawa, 7 stycznia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 18 grudnia 2013 roku (sygn. BPS/043-45-1951/13), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Andrzeja Kobiaka podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 roku w sprawie *budowy nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Tucholi*, uprzejmie informuję, że projekt budowy siedziby ww. jednostki Policji znajduje się w ostatniej fazie realizacji. Projektanci, po uzgodnieniach z użytkownikami Komendy Powiatowej Policji w Tucholi oraz Wydziałem Zaopatrzenia, Inwestycji i Remontów Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, opracowali ostateczny program funkcjonalno-użytkowy pomieszczeń oraz zagospodarowania terenu Komendy.

Projekt budowlany wraz z wnioskiem o pozwolenie na budowę został złożony w Starostwie Powiatowym w Tucholi. Po uzyskaniu pozwolenia na budowę, zostanie udzielone zamówienie publiczne na roboty budowlane. Przewidywany termin udzielenia przedmiotowego zamówienia to pierwszy kwartał 2014 roku.

Rozpoczęcie prac budowlanych zaplanowano na przełom pierwszego i drugiego kwartału 2014 roku. Na wskazany cel zabezpieczono środki finansowe w wysokości 14.966.929 zł. Natomiast zakończenie realizacji inwestycji przewidywane jest na koniec 2015 roku.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
z up. Marcin Jabłoński  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego

Jak podają media (PAP, „Dziennik”, „Gazeta Prawna”) w Polsce bardzo prężnie rozwija się rynek sprzedaży energii gospodarstwom domowym z wykorzystaniem metody *pre-paid*. Przybywa osób zainteresowanych tą metodą kupna energii elektrycznej, a tym samym przedmiotowy system przestaje być kojarzony wyłącznie z osobami, które notorycznie nie płaciły rachunków za prąd i wobec których system *pre-paid* stosowany jest przez zakłady energetyczne od lat. W ostatnim czasie na polskim rynku pojawiło się co najmniej kilku operatorów, którzy proponują zakup energii elektrycznej poprzez internet albo doładowanie kuponu energetycznego w kiosku. Usługa ta polega na wydruku przez terminal paragonu z kodem zasilającym, który to kod klient wprowadza następnie za pomocą klawiatury do przedpłatowego licznika energii. Sprzedaż doładowań w sklepie jest dosyć prosta. Klient podaje kasjerowi kartę identyfikacyjną licznika z kodem kreskowym, następnie kasjer skanuje kod, a klient podaje kasjerowi kwotę, za jaką chce kupić doładowanie. Wtedy system łączy się z serwerem BillBird i zwrótnie dostaje kod zasilający. Następnie kasjer podaje klientowi wydrukowany paragon z kodem i pobiera zapłatę. Koszt wykonania doładowania licznika prądu wynosi każdorazowo 3 zł 99 gr. Cena energii jest standardowa dla wybranego operatora. Przed kilkoma dniami jedna z największych w naszym kraju sieci sprzedaży detalicznej, Ruch SA, podpisała umowę z BillBird SA, właścicielem oraz operatorem sieci VIA – Moje Rachunki. Dzięki porozumieniu, w punktach Ruch oznaczonych logo VIA – Moje Rachunki istnieje możliwość regulowania domowych rachunków, jak również korzystania z doładowań energetycznych. Obecnie w sieci VIA sprzedawany jest *pre-paid* energetyczny na terenie obsługiwanych przez: Tauron (Górny Śląsk), Energa SA (województwa pomorskie, część warmińsko-mazurskiego i kujawsko-pomorskiego, część zachodnio-pomorskiego i wielkopolskiego) oraz PGE – Oddział Łódź (teren województw łódzkiego i mazowieckiego).

Skala nie jest wcale taka mała. Miesięcznie za pośrednictwem sieci VIA przeprowadzanych jest ponad 200 tysięcy transakcji doładowań energetycznych.

Chcę zatem zadać następujące pytania.

Po pierwsze, czy według Pana Ministra nie warto byłoby wspierać operatorów chcących sprzedawać dostęp do energii elektrycznej w taki właśnie sposób? Większa liczba operatorów oznacza większą konkurencyjność, a co za tym idzie – walkę o klienta. Idąc tym tokiem rozumowania i przyglądając się innym usługom sprzedawanym w systemie *pre-paid*, można powiedzieć, że im więcej operatorów i konkurencyjności, tym większa szansa kupujących na niższe ceny.

Po drugie, czy w opinii Pana Ministra zainteresowanie tego typu systemem sprzedaży energii elektrycznej nie jest podyktowane także faktem, że dla wielu klientów stosowany przez tradycyjnych dostawców sposób naliczania stawek, wyliczeń przesyłowych, opłat za przewidywane zużycie prądu oraz sposób układania okresów rozliczeniowych itd. jest zwyczajnie nieczytelny? Sposób *pre-paid* wydaje się być dla przeciętnego użytkownika wyraźny i jasny – za ile zapłaciłeś, tyle wykorzystasz. Czy w opinii Pana Ministra wejście na rynek wielu operatorów sprzedających energię w systemie *pre-paid* nie wymusi na tradycyjnych dostawcach prądu bardziej czytelnych praktyk w postępowaniu z klientem?

Z poważaniem  
Stanisław Kogut

**Odpowiedź**

Warszawa, 9 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana senatora Stanisława Koguta, złożone podczas 45. posiedzenia Senatu RP, w sprawie sprzedaży energii elektrycznej gospodarstwom domowym, przekazane przy piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r. znak: BPS/043-45-1952/13, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, że Minister Gospodarki w pełni popiera działania mające na celu rozwój konkurencji na rynku energii. W ostatnich latach Minister Gospodarki, przyczynił się do podjęcia szeregu działań wspierających konkurencję oraz ułatwiających odbiorcom energii zmianę sprzedawcy. W szczególności pragnę zwrócić uwagę Pana Senatora na działania takie jak wprowadzony obowiązek publicznej i jawnej sprzedaży energii elektrycznej przez przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się jej wytwarzaniem (nowelizacja ustawy – Prawo energetyczne z dnia 8 stycznia 2010 r. (Dz.U. 2010 r. nr 21 poz. 104)), określone procedury zmiany sprzedawcy w instrukcjach ruchu i eksploatacji sieci dystrybucyjnych zatwierdzanych przez Prezesa URE, stworzenie systemu ochrony odbiorcy wrażliwego energii oraz wprowadzenie jasnych i skutecznych rozwiązań w zakresie rozstrzygnięcia sporów odbiorcy z przedsiębiorstwem energetycznym (ustawa o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw z 26 lipca 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 984)).

Jakkolwiek zapewnienie odbiorcom energii elektrycznej możliwości wyboru różnorodnych opcji płatności oraz sposobów rozliczeń jest jak najbardziej wskazane, w mojej ocenie obecnie nie ma wystarczających przesłanek, żeby Ministerstwo Gospodarki podjęło działania mające na celu wybiórcze wsparcie sprzedawców energii oferujących przedpłatowy system rozliczeń *pre-paid*.

Zgodnie z zasadami działania wolnego rynku, to odbiorca powinien weryfikować atrakcyjność danej opcji płatności czy sposobu rozliczeń poprzez dokonywane wybory najkorzystniejszej dla niego oferty. Wierzę również, że w ramach postępującej liberalizacji rynku energii, konkurujące o pozyskanie klientów przedsiębiorstwa energetyczne będą dążyć do zapewnienia jak najlepszych standardów obsługi odbiorców.

Chcę jednak w tym miejscu poinformować Pana Senatora, że w mojej ocenie pożądanym jest wprowadzenie, jako docelowej, metody rozliczeń za energię elektryczną opartej na rzeczywistym jej zużyciu. Mając powyższe na względzie w Ministerstwie Gospodarki trwają prace nad wdrożeniem inteligentnych liczników energii elektrycznej, które dzięki swoim funkcjonalnościom umożliwią m.in. kupowanie energii w systemie przedpłatowym *pre-paid* i pozwolą odbiorcom na lepsze zrozumienie opłat ponoszonych za energię elektryczną. Inteligentne liczniki umożliwią odbiorcy ponadto, poprzez serwis internetowy i różnego typu aplikacje, zapoznanie się zarówno z bieżącym, jak i historycznym zużyciem energii elektrycznej. Odbiorca będzie mógł rozważyć zmianę nawyków, a poznanie specyfiki swojego zużycia energii pozwoli na wybór najkorzystniejszej oferty nie tylko spośród dostępnych taryf, ale również spośród samych operatorów.

Dodatkowo korzyści z wprowadzenia inteligentnego opomiarowania będą istotne na poziomie całej gospodarki, a w szczególności dla operatorów sieci dystrybucyjnych i największych odbiorców energii. Ta technologia pozwoli bowiem na optymalizację zużycia, lepsze zaplanowanie niezbędnych inwestycji i dostosowanie ofert sprzedaży energii do potrzeb klientów.

Wyrażam przekonanie, że przedstawione wyjaśnienia stanowią wyczerpującą odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Tomasz Tomczykiewicz  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do wiceprezes Rady Ministrów,  
minister infrastruktury i rozwoju Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

W listopadzie bieżącego roku w Warszawie odbywał się Kongres Kolejowy. Przy tej okazji już po raz trzeci wszyscy specjaliści z branży transportu kolejowego spotkali się i dyskutowali o szansach na rozwój tego sektora transportu w Polsce w przyszłej perspektywie budżetowej Unii Europejskiej. Poza kwestią związaną z perspektywą budżetową UE na lata 2014–2020 podczas kongresu dyskutowano między innymi o restrukturyzacji Grupy PKP w kontekście sprawnego wykorzystywania funduszy unijnych oraz o optymalizacji polskiej sieci kolejowej i zmiany sposobu zarządzania PKP PLK. Omawiano też kierunki prywatyzacyjne oraz kierunki rozwoju regionów w powiązaniu ze zmianami systemowymi w transporcie, rynkowe luki i nisze dla przewoźników kolejowych, mechanizmy konkurencji na rynku przewozów pasażerskich, a także kwestię zarządzania kosztami i energochłonnością.

Jednakże pomimo licznych zapowiedzi, dających nadzieję na budowę w nowym okresie programowania szybkiej kolei w Małopolsce, planowana linia kolejowa, dzięki której znacząco skróci się czas podróży pociągiem z Krakowa do Nowego Sącza i Muszyny, znalazła się dopiero na 42. pozycji w rankingu inwestycji kolejowych resortu infrastruktury. Z dokumentów resortowych wynika, że projekt ten ma być sfinansowany w 60% ze środków europejskich. Mocno niepokoić mogą także publikacje prasowe (m.in. dla „Rynku Kolejowego” oraz „Gazety Krakowskiej”), w których twierdzi się, że w byłym Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej podawano w wątpliwość sens budowy linii kolejowej Podłęże – Piekietko z rozgałęzieniem na Nowy Sącz i Zakopane. Warto przypomnieć, że budowa tej linii kolejowej wpisana jest jako priorytet do strategii rozwoju Małopolski.

Z początkiem roku Polskie Linie Kolejowe, jedna ze spółek PKP, wybrały w przetargu konsorcjum Eamst&Youn, WS Atkins i Wierzbowski Eversheds, które za 4,8 mln zł ma przygotować studium wykonalności dla zadania „Budowa nowej linii kolejowej Podłęże – Szczyrzyc – Tymbark – Mszana Dolna oraz modernizacja istniejącej linii kolejowej nr 104 Chabówka – Nowy Sącz” w ramach szerszej koncepcji budowy połączenia kolejowego Krakowa ze Słowacją i południem Europy. Dzięki staraniom władz województwa małopolskiego linia ta została ujęta na mapach sieci TEN-T, transeuropejskiej sieci transportowej. W połowie lat 90. XX wieku wartość inwestycji (zakładano budowę wielu mostów i tuneli) szacowano na 35 mld zł. W tej chwili koszt jej tańszej wersji (wciąż jednak z uwzględnieniem prędkości na trasie wynoszącej do 120 km/h) szacowany jest na 6 mld zł.

Przyjrawszy się mapie planowanych przez PKP PLK inwestycji kolejowych, trzeba zauważyć, że Małopolska, Podkarpacie i Ziemia Świętokrzyska wyraźnie odstają od innych województw, gdzie inwestycji kolejowych jest realizowanych znacznie więcej. W kontekście dalszego turystycznego rozwoju Małopolski, a także rozwoju tego województwa pod względem łatwego dostępu do miejsc pracy, nie wydaje się pocieszające, że Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju planuje w Małopolsce modernizację kilku odcinków istotnych dla transportu towarowego, a w mniejszym stopniu – dla pasażerskiego. Mam tutaj na myśli odcinki takie, jak Kraków Główny Towarowy – Rudzice, Trzebinia – Oświęcim czy nawet Kielce – Kozłów.

Chcę zatem zapytać, czy w opinii Pani Minister jest szansa na to, że większe niż dotychczas środki finansowe w nowej perspektywie budżetowej Unii Europejskiej trafią do Małopolski, tak aby Małopolska, Podkarpacie i Ziemia Świętokrzyska pod względem realizowanych inwestycji kolejowych nie odstawały w sposób znaczący od innych województw, jak to ma miejsce obecnie.

Z poważaniem  
Stanisław Kogut



## Odpowiedź

Warszawa, 15 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przesłane przez Panią Marię Pańczyk-Pozdziej, Wicemarszałek Senatu RP, przy piśmie z dnia 18 grudnia br. (znak: BPS/043-45-1953/13) oświadczenie pana senatora Stanisława Koguta w sprawie *finansowania inwestycji kolejowych w nowej perspektywie finansowej UE 2014-2020*, informuję, co następuje.

Aktualnie trwają konsultacje społeczne „Dokumentu Implementacyjnego do Strategii Rozwoju Transportu do 2020 r. (z perspektywą do 2030 r.)”, który określa możliwości zaspokojenia w przyszłej perspektywie UE potrzeb inwestycyjnych występujących w całym sektorze kolejowym. Projekt dokumentu dostępny jest na stronie [www.srt-2020.pl](http://www.srt-2020.pl). Wskazana w nim propozycja doboru zadań do realizacji ukierunkowana jest na zapewnienie utrzymania ciągłości jednolitych parametrów sieci kolejowej na potrzeby przewozów pasażerów i towarów. Efektem zrealizowanych w kolejnej perspektywie UE inwestycji infrastrukturalnych będzie nadanie znaczącej części sieci kolejowej cech nowoczesności, definiowanych: parametrami technicznymi, większą wydajnością oraz otwartością na potrzeby przewoźników i pasażerów.

Uszeregowanie istotności projektów w ramach Dokumentu Implementacyjnego następuje w oparciu o sześć precyzyjnie określonych kryteriów:

- **Kryterium położenia**, w którym uwzględniono czy:
  - odcinek objęty pracami leży na sieci TEN-T lub stanowi część kolejowego korytarza towarowego (wg Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 913/2010 z dnia 22 września 2010 r.),
  - projekt usprawnia połączenie z portem morskim lub lotniczym,
  - odcinek tworzy część trasy najszybszego połączenia ośrodka stołecznego z wojewódzkim w ruchu pasażerskim;
- **Kryterium ruchowe**, bazujące na średniodobowej liczbie pociągów pasażerskich i towarowych (dodatkowy punkt za elektryfikację linii, a także dodatkowe punkty za szczególne zwiększenie przepustowości – budowa nowej linii, toru, lub przywrócenie do eksploatacji);
- **Kryterium zwiększenia przepustowości**, które obejmuje takie czynniki jak:
  - zelektryfikowanie linii kolejowej,
  - zwiększenie przepustowości linii w wyniku podjętej inwestycji,
  - szczególne zwiększenie przepustowości linii poprzez budowę nowej linii, toru lub przywrócenie do eksploatacji;
- **Kryterium zwiększenia prędkości**, uwzględniające zwiększenie prędkości w wyniku realizacji inwestycji w odniesieniu do prędkości określonej w Rocznym Rozkładzie Jazdy 2011/2012 (uwzględnia się typ inwestycji);
- **Kryterium kontynuacji**, obejmujące podkryteria przedłużenia odcinka już zrealizowanego lub w trakcie realizacji oraz przedłużenia odcinka linii kolejowej o dobrym stanie technicznym i eliminację tzw. „wąskich gardeł”;
- **Kryterium gotowości projektu do realizacji, które uwzględnia czy:**
  - studium wykonalności jest gotowe, jest w przygotowaniu lub w trakcie aktualizacji,
  - decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji jest uzyskana, czy też jest w trakcie pozyskiwania,
  - decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji jest uzyskana, czy też jest w trakcie pozyskiwania,
  - projekt budowlany jest gotowy, w przygotowaniu lub w trakcie aktualizacji,
  - projekt był przygotowywany przy udziale środków UE.

Również potencjalne projekty o znaczeniu makroregionalnym w ramach Programu Operacyjnego Polska Wschodnia poddano selekcji na podstawie oceny wielokryterialnej obejmującej kwestie położenia, ruchowe, zwiększenia prędkości, kontynuacji oraz gotowości projektu do realizacji.

Wśród rozpatrywanych zamierzeń inwestycyjnych na przyszłą perspektywę finansową UE 2014–2020 znajduje się m.in. wymienione przez Pana Senatora zadanie *Budowa nowej linii kolejowej Podłęże – Szczyrzyc – Tymbark/Mszana Dolna oraz modernizacja istniejącej linii kolejowej nr 104 Chabówka – Nowy Sącz* w ramach projektu „*Budowa nowej linii kolejowej Podłęże – Szczyrzyc – Tymbark/Mszana Dolna oraz modernizacja odcinka linii kolejowej Nowy Sącz – Muszyna – granica państwa i Chabówka – Nowy Sącz*”. Decyzje w sprawie realizacji zadania zostaną wypracowane na przełomie lat 2014 i 2015, po zakończeniu aktualizacji studium wykonalności. W ramach opracowania przewiduje się także opracowanie modelu finansowego i realizacji przedsięwzięcia z uwzględnieniem partnerstwa publiczno-prywatnego oraz ewentualne przeprowadzenie postępowania na wybór partnera prywatnego dla powyższego przedsięwzięcia. Zaktualizowany dokument klasyfikuje przedmiotowe zadanie na miejscu nr 48.

Dodatkowo, w ramach prac nad programowaniem perspektywy 2014–2020 Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju zidentyfikowało następujące projekty na obszarze województw małopolskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego:

- Prace na linii kolejowej nr 93 na odcinku Trzebinia – Oświęcim – Czechowice-Dziedzice,
- Prace na liniach kolejowych nr 138, 161, 180, 654, 655, 657, 658, 699 na odcinku Dorota/Chorzów Stary – Mysłowice Brzezinka – Oświęcim,
- Prace na linii kolejowej E 30 na odcinku Kraków Główny Towarowy – Rudzice wraz z dobudową torów linii aglomeracyjnej na odcinku Kraków Główny – Kraków Płaszów – Bieżanów,
- Prace na linii kolejowej nr 8 na odcinku Skarżysko Kamienna – Kielce – Kozłów,
- Prace na liniach kolejowych nr 62, 660 na odcinku Tunel – Bukowno – Sosnowiec Płd.,
- Prace na linii kolejowej nr 94 na odcinku Kraków Płaszów – Skawina – Oświęcim,
- Prace na liniach kolejowych nr 97, 98, 99 na odcinku Skawina – Sucha Beskidzka – Chabówka – Zakopane, wraz z budową łącznicy w Suchoj Beskidzkiej i Chabówce,
- Prace na liniach kolejowych nr 61, 567 na odcinku Kielce – Żeliszawice,
- Prace na liniach kolejowych nr 68, 565 na odcinku Lublin – Stalowa Wola Rozwadów wraz z elektryfikacją,
- Prace na liniach kolejowych nr 25, 74, 78 na odcinku Stalowa Wola – Tarnobrzeg/Sandomierz – Ocice/Padew,
- Prace na linii kolejowej nr 25 na odcinku Skarżysko Kamienna – Sandomierz,
- Prace na linii kolejowej nr 68 na odcinku Stalowa Wola Rozwadów – Przeworsk,
- Prace na linii kolejowej nr 25 na odcinku Padew – Mielec – Dębica,
- Prace na linii kolejowej nr 25 na odcinku Końskie – Skarżysko.

Powyższe wskazuje, że wbrew obawom Pana Senatora, w Małopolsce, Podkarpaciu i Ziemi Świętokrzyskiej planuje się znaczną ilość inwestycji w infrastrukturę kolejową. Jakkolwiek zwiększenie ilości zadań skutkowałoby równocześnie nierównomiernym rozłożeniem prac, a konsekwencji osłabiałoby potencjał transportowy w pozostałych regionach. Ostateczna lista projektów współfinansowanych ze środków UE zostanie przedstawiona po szczegółowym rozpracowaniu założeń finansowych dla Polski w perspektywie 2014–2020.

Dodatkowo informuję, że Marszałkowie Województw nadal mają możliwość uzgodnienia z PKP PLK SA propozycji projektów w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych na okres 2014–2020.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Zbigniew Klepacki  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do ministra środowiska Macieja Grabowskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

Coraz więcej ekologów z Europy i z innych części świata ostrzega Polaków przed możliwymi katastrofalnymi dla środowiska skutkami wydobywania gazu łupkowego. Główne obawy dotyczą potencjalnego skażenia środowiska ściekami, które powstają w ogromnych ilościach przy tej metodzie pozyskiwania gazu, jak i nadmiernego zużycia zasobów czystej wody, której w wielu regionach zwyczajnie brakuje. Ponadto na skutek wzmożonej aktywności sejsmicznej, związanej z metodą wyszukiwania i pozyskiwania gazu łupkowego, dochodzi do destabilizacji geologicznej terenów objętych pracami. Skutkuje to między innymi psuciem ujęć wody pitnej, która mętnieje i staje się niezdatna do spożycia. Ekolodzy z wielu krajów zwracają uwagę na te problemy. W ostatnim czasie eurodeputowani z Komisji Środowiska rozmyślnie zwiększyli zakres wymogów biurokratycznych związanych z poszukiwaniem i wydobywaniem gazu łupkowego na terenie Unii Europejskiej. Wprowadzili też zmiany do przepisów dotyczących oceny oddziaływania na środowisko unijnych inwestycji. Oznacza to obowiązkowe przeprowadzenie pełnej procedury na każdym etapie takich przedsięwzięć, w tym także na etapie poszukiwań gazu łupkowego. Przed kilkoma miesiącami Polskę odwiedził przedstawiciel prezydenta Francji do spraw ekologii – Nicolas Hulot. Ostrzegął on Polaków przed zachłystnięciem się obiecywanym bogactwem, które ma do Polski napłynąć w związku z pozyskaniem przez zagraniczne koncerny gazem łupkowym. Ekspert z Francji pytał, czy to, co Polska zarobi, opłaci się w kontekście wyrządzonych w państwie strat w postaci degradacji ekologicznej całych regionów. W tym samym czasie premier Francji Jean-Marc Ayrault powtórzył, że Paryż podtrzymuje obowiązywanie zakazu szczelinowania hydraulicznego, czyli metody pozyskiwania gazu z łupków. Moratorium obowiązuje od dwóch lat, ale ostatnio francuski minister przemysłu oraz prezesi tamtejszych koncernów energetycznych ponownie apelowali o zniesienie zakazu.

*Chcę w związku z tym zadać następujące pytania.*

Po pierwsze, jak Pan Minister ocenia problematykę zawartą we wspomnianych ostrzeżeniach napływających od ekologów z niemal całego świata, którzy apelują o rozwagę w podejmowaniu decyzji i wskazują na niepożądane skutki realizowania metody pozyskiwania gazu łupkowego, mające prowadzić do degradacji ekologicznej miejsc, w których takie prace są prowadzone?

Po drugie, ile obecnie firm – i jakie to firmy – prowadzi na terenie naszego kraju poszukiwania gazu łupkowego i odwierty?

Po trzecie, w perspektywie ilu lat – na podstawie najnowszych raportów – możliwe będzie pozyskiwanie gazu łupkowego w Polsce na skalę przemysłową?

Z poważaniem  
Stanisław Kogut



**Odpowiedź**

Warszawa, 13 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie Senatora Stanisława Koguta z dnia 12 grudnia br. (znak BPS-043-45-1954/13), w załączniku przekazuję stosowne wyjaśnienia.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Geolog Kraju  
Sławomir Marek Brodziński

**Odpowiedź na oświadczenie Senatora Stanisława Koguta  
z dnia 12 grudnia br. (znak BPS-043-45-1954/13)**

W odpowiedzi na oświadczenie Senatora Stanisława Koguta z dnia 12 grudnia br. (znak BPS-043-45-1954/13) uprzejmie informuję, co następuje.

**1. Wpływ poszukiwania i rozpoznawania złóż gazu w łupkach na środowisko**

Między innymi ze względu na kontrowersje dotyczące wpływu działalności górniczej związanej z gazem z łupków Ministerstwo Środowiska podjęło szereg działań mających z jednej strony sprawdzić faktyczne oddziaływanie prac poszukiwawczo-rozpoznawczych toczących się w Polsce, a z drugiej – zapewnić, że będą się one odbywać w sposób bezpieczny dla środowiska.

Działalność przedsiębiorstw posiadających koncesje na poszukiwanie i rozpoznawanie niekonwencjonalnych złóż gazu podlega kontroli organów inspekcji ochrony środowiska i nadzoru górniczego, które są nadzorowane przez Ministra Środowiska. Wyniki kilkudziesięciu dotychczasowych kontroli wskazują, że zagrożenie dla środowiska jest nieznaczne i możliwe do minimalizowania.

Ministerstwo Środowiska nie poprzestaje na nadzorze prowadzonych prac – zleciło także niezależne badania naukowe poświęcone oddziaływaniu na środowisko. W 2011 r. Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy wykonał badanie, którego głównym celem była ocena skutków środowiskowych procesu szczelinowania hydraulicznego. Wyniki badania są dostępne na stronie <http://lupki.mos.gov.pl/badania-i-raporty/srodowisko/polska>. W trakcie realizacji jest kolejne badanie – kompleksowy monitoring środowiskowy – obejmujące kilka poligonów badawczych w całej Polsce, którego koordynatorem jest Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

**2. Stan prac poszukiwawczo-rozpoznawczych**

Na dzień 10 stycznia 2014 r. obowiązywały 93 koncesje na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż gazu w łupkach, udzielone na rzecz 34 różnych podmiotów (koncesjonariuszy).

Łącznie koncesjonariusze wykonali 52 odwierty rozpoznawcze, z czego w 21 wykonano zabieg szczelinowania hydraulicznego.

Aktualne informacje na temat koncesji dotyczących gazu z łupków, podmiotów, na rzecz których zostały udzielone, oraz zrealizowanych prac poszukiwawczo-rozpoznawczych są dostępne na stronie internetowej <http://lupki.mos.gov.pl/gaz-z-lupkow/stan-prac-w-polsce>.

### **3. Przemysłowe wydobycie gazu z łupków**

Dotychczas Minister Środowiska nie udzielił ani jednej koncesji na wydobywanie gazu z łupków, co wynika z faktu, że jak dotąd koncesjonariusze nie odkryli i nie udokumentowali ani jednego złoża gazu w łupkach. Choć niektóre z odwiertów rozpoznawczych dały bardzo dobre wyniki (stabilne przypiływy gazu na wysokim poziomie), ich łączna liczba jest wciąż za mała, by móc zlokalizować złoża i oszacować ich zasoby, nie wspominając o ich eksploatacji.

Tylko kolejne wiercenia i zabiegi szczelinowania przybliżą nas do wiedzy na temat potencjału złożowego polskich formacji łupkowych. Biorąc pod uwagę, że dotychczas przedsiębiorcy wykonali jedynie 52 odwierty, etap poszukiwawczo-rozpoznawczy może potrwać jeszcze kilka lat. Inwestorzy muszą zintensyfikować prace, do czego niezbędne są m.in. stabilne ramy prawne, w tym także w zakresie koncesjonowania działalności górniczej. Ministerstwo Środowiska będzie więc zabiegało o jak najszybsze wprowadzenie zmian w prawie geologicznym i górniczym, które poprawią warunki inwestowania w polski gaz z łupków.

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Geolog Kraju  
Sławomir Marek Brodziński

**Oświadczenie senatora Jarosława Laseckiego**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych Bartłomieja Sienkiewicza

Szanowny Panie Ministrze!

W obecnym stanie prawnym ustawy takie jak ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne oraz ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych nakładają na organizatorów kąpielisk i miejsc wykorzystywanych do kąpeli zarejestrowanych przez gminy wymóg zatrudniania ratownika.

Wiele gmin inwestuje swoje środki w rewitalizację akwenów, koryt rzek i innych zbiorników wodnych po to, aby spełniały one wymagania dotyczące infrastruktury i czystości wody. Niestety w budżetach organizatorów często brakuje pieniędzy na opłacenie etatu ratownika, co w konsekwencji powoduje, że wzorowo dostosowane i bezpieczne miejsca wypoczynku są nieczynne i nie służą obywatelom zgodnie z przeznaczeniem.

W związku z tym proszę o odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy istnieje możliwość ustanowienia kategorii kąpieliska lub miejsca wykorzystywanego do kąpeli, w przypadku której nie obowiązywałby wymóg zapewnienia opieki ratownika?

2. Czy istnieje możliwość ustanowienia kategorii kąpieliska niestrzeżonego?

Z poważaniem  
Jarosław Lasecki

**Odpowiedź**

Warszawa, 8 stycznia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 18 grudnia 2013 roku (sygn. BPS/043-45-1955/13) i w nawiązaniu do pisma przekazanego według właściwości przez Ministra Zdrowia, dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Jarosława Laseckiego podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 roku w sprawie *kąpielisk oraz miejsc wykorzystywanych do kąpeli*, uprzejmie informuję, że przepisy obowiązującej ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 roku *o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych* (Dz. U. Nr 208, poz. 1240 z późn. zm.) nie przewidują możliwości ustanowienia kąpieliska lub miejsca wykorzystywanego do kąpeli, w przypadku których nie obowiązywałby wymóg zapewnienia stałej kontroli wyznaczonych obszarów wodnych.

Należy również wskazać, że mając na uwadze konieczność zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa osobom przebywającym na wyznaczonym obszarze wodnym, Minister Spraw Wewnętrznych wydał rozporządzenie z dnia 23 stycznia 2012 roku *w sprawie minimalnych wymagań dotyczących liczby ratowników wodnych zapewniających stałą kontrolę wyznaczonego obszaru wodnego* (Dz. U. z 2012 roku, poz. 108) oraz rozporządzenie z dnia 6 marca 2012 roku *w sprawie sposobu oznakowania i zabezpieczenia obszarów wodnych oraz wzorów znaków zakazu, nakazu oraz znaków informacyjnych i flag* (Dz. U. z 2012 roku, poz. 286).

Ustanowienie kategorii kąpieliska niestrzeżonego byłoby zatem sprzeczne z celami wskazanej wyżej ustawy, w której określono podmioty odpowiedzialne za zapewnienie warunków bezpieczeństwa na obszarach wodnych, jak również wskazano, że osoby przebywające na obszarach wodnych obowiązane są do zachowania należytej staranności w celu ochrony życia i zdrowia oraz innych osób.

W tym kontekście należy wskazać na statystyki policyjne, według których najczęstszą okolicznością utonięć w latach 2007–2012 była kąpiel w miejscach niestrzeżonych, lecz nie zabronionych. Poniżej uprzejmie przedstawiam dane statystyczne w przedmiotowym zakresie.

	2007 r.	2008 r.	2009 r.	2010 r.	2011 r.	2012 r.
<b>Liczba utonięć ogółem:</b>	479	452	468	369	396	449
– w tym na wodach ogólnodostępnych:	376	352	359	295	360	409
<b>Najczęstsze okoliczności utonięć:</b>						
– kąpiel w miejscu niestrzeżonym, lecz nie zabronionym	106	106	96	134	61	92
– nieostrożność podczas przebywania nad wodą	45	41	53	61	48	45
– kąpiel w miejscu zabronionym	43	30	40	34	32	49

Mając na uwadze powyższe, w opinii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ustanowienie kategorii kąpieliska niestrzeżonego lub kąpieliska czy miejsca wykorzystywanego do kąpieli, w przypadku których nie obowiązywałby wymóg zapewnienia stałej kontroli przez ratowników mogłoby przyczynić się do zwiększenia liczby utonięć.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
z up. Stanisław Rakoczy  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Jarosława Laseckiego**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

W obecnym stanie prawnym ustawy takie jak ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne oraz ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych nakładają na organizatorów kąpielisk i miejsc wykorzystywanych do kąpeli zarejestrowanych przez gminy wymóg zatrudniania ratownika.

Wiele gmin inwestuje swoje środki w rewitalizację akwenów, koryt rzek i innych zbiorników wodnych po to, aby spełniały one wymagania dotyczące infrastruktury i czystości wody. Niestety w budżetach organizatorów często brakuje pieniędzy na opłacenie etatu ratownika, co w konsekwencji powoduje, że wzorowo dostosowane i bezpieczne miejsca wypoczynku są nieczynne i nie służą obywatelom zgodnie z przeznaczeniem.

W związku z tym proszę o odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy istnieje możliwość ustanowienia kategorii kąpieliska lub miejsca wykorzystywanego do kąpeli, w przypadku której nie obowiązywałby wymóg zapewnienia opieki ratownika?
2. Czy istnieje możliwość ustanowienia kategorii kąpieliska niestrzeżonego?

Z poważaniem  
Jarosław Lasecki

**Stanowisko  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2013.12.31

Pan  
Bartłomiej Sienkiewicz  
Minister Spraw Wewnętrznych

Szanowny Panie Ministrze!

Przekazuję, zgodnie z właściwością, oświadczenie Pana Senatora Jarosława Laseckiego złożone podczas 45. posiedzenia Senatu w dniu 12 grudnia 2013 r. w sprawie wymogu zatrudniania ratownika na terenie kąpieliska.

Poruszone w oświadczeniu zagadnienia dotyczą bezpieczeństwa osób przebywających na obszarach wodnych i związanej z tym odpowiedniej liczby ratowników, co nie należy do kompetencji Ministra Zdrowia.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Igor Radziejewicz-Winnicki

**Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego**

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza  
oraz do ministra finansów Mateusza Szczurka

*Ustawa o pomocy społecznej nakłada na mieszkańca DPS obowiązek uiszczenia opłat za pobyt w domu pomocy społecznej. Zdarza się, że powstaje zaległość w tej opłacie, zobowiązany zaś umiera. W takiej sytuacji dochodzi do przejścia obowiązku zapłaty pozostałej należności na spadkobierców zobowiązanego (mieszkańca DPS). Zdarza się, że są to kwoty niewielkie albo że oczywiście jest, iż nie uda się ściągnąć tej należności. Przejście tego zobowiązania następuje na zasadach przewidzianych w ordynacji podatkowej.*

*W związku z powyższym powstaje wątpliwość, czy organ, który nałożył opłatę za pobyt w DPS i wydał decyzję o jej zwrocie (zgodnie z art. 104 ustawy o pomocy społecznej), zobowiązany jest do wydania decyzji o odpowiedzialności spadkobierców zgodnie z art. 100. Czy organ w sytuacji, gdy widzi przesłanki do umorzenia zobowiązania zgodnie z art. 67d ordynacji podatkowej, może bez orzekania o odpowiedzialności konkretnych osób umorzyć względem nich zobowiązanie?*

*Powyższe zapytanie związane jest z tym, że występują poważne trudności dotyczące zakończeniem spraw, w których albo kwota pozostałego zobowiązania jest bardzo niska, albo też wiadomo, że nie uda się uzyskać od spadkobierców zaspokojenia roszczeń.*

Rafał Muchacki

**Odpowiedź  
MINISTRA PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 7 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Rafała Muchackiego, złożone w dniu 18 grudnia 2013 r. na 45. posiedzeniu Senatu, uprzejmie wyjaśniam.

Na mocy przepisu art. 96 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2013 r. poz. 182, z późn. zm.) obowiązek zwrotu wydatków poniesionych na świadczenia z pomocy społecznej spoczywa na:

- 1) osobie i rodzinie korzystającej ze świadczeń z pomocy społecznej;
- 2) spadkobiercy osoby, która korzystała ze świadczeń z pomocy społecznej – z masy spadkowej;
- 3) małżonku, zstępnych przed wstępnymi osoby korzystającej ze świadczeń z pomocy społecznej – jedynie w przypadku gdy nie dokonano zwrotu wydatków zgodnie z pkt 1 i 2, w wysokości przewidzianej w decyzji dla osoby lub rodziny korzystającej ze świadczeń z pomocy społecznej.

Z kolei przepis art. 104 ust. 4 ww. ustawy stanowi, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych, zwłaszcza jeżeli żądanie zwrotu wydatków na udzielone świadczenie, z tytułu opłat określonych w ustawie oraz z tytułu nienależnie pobranych świadczeń

w całości lub w części stanowiłoby dla osoby zobowiązanej nadmierne obciążenie lub też niweczyłoby skutki udzielanej pomocy, właściwy organ, który wydał decyzję w sprawie zwrotu tych należności, na wniosek pracownika socjalnego lub osoby zainteresowanej, może:

- odstąpić od żądania takiego zwrotu,
- umorzyć kwotę nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części,
- odroczyć termin płatności,
- rozłożyć na raty.

Przepis art. 104 ust. 4 ustawy o pomocy społecznej zawiera takie same kategorie ulg, jak ustawa o finansach publicznych i ordynacja podatkowa a nadto konstruuje instytucję odstąpienia od żądania zwrotu. Organ rozpatrując wniosek o udzielenie ulgi w trybie art. 104 ust. 4 ustawy o pomocy społecznej i oceniając zasadność zastosowania danej ulgi zobowiązany jest do wszechstronnego rozważenia przesłanek w przepisie tym wymienionych, a w szczególności do zbadania, czy żądanie zwrotu świadczenia stanowić może dla osoby zobowiązanej nadmierne obciążenie.

Równocześnie wyjaśniam, że interpretacja przepisów ustawy Ordynacja podatkowa, w tym i kwestia umarzania zobowiązań podatkowych, należy do kompetencji Ministra Finansów.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Elżbieta Seredyn  
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 20.01.2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym, przy piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r. znak: BPS/043-45-1957-MF/13, oświadczeniem złożonym przez Senatora RP Pana Rafała Muchackiego podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 r. w sprawie wnoszenia opłat za pobyt mieszkańca w domu pomocy społecznej w związku z jego śmiercią – uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Kwestie odpłatności za pobyt w domach pomocy społecznej oraz zwrotu czy umarzania należności m.in. z tytułu opłat zostały uregulowane w ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2013 r., poz. 182 z późn. zm.). Do interpretacji przepisów tej ustawy właściwy jest Minister Pracy i Polityki Społecznej.

Przepisy art. 96 ustawy o pomocy społecznej regulują odpowiedzialność spadkobierców za zwrot wydatków poniesionych na świadczenia z pomocy społecznej. Na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy, obowiązek zwrotu wydatków poniesionych na świadczenia z pomocy społecznej spoczywa w szczególności na spadkobiercy osoby, która korzystała ze świadczeń z pomocy społecznej – z masy spadkowej.



W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że ww. przepis odnosi się do sytuacji, w której koszty udzielonej pomocy mającej charakter usług odpłatnych zostały określone za życia świadczeniobiorcy w ostatecznej decyzji administracyjnej i nie zostały zapłacone do wysokości obciążającej tego świadczeniobiorcę lub członków jego rodziny do czasu jego śmierci (por. wyrok WSA w Gdańsku z 28 czerwca 2012 r., sygn. III SA/Gd 213/12, LEX nr 1245574, wyrok WSA w Warszawie z 7 lipca 2011 r., sygn. akt VIII SA/Wa 228/11, pub. Centralna Baza Orzecznictwa Sądów Administracyjnych czy wyrok WSA w Szczecinie z dnia 24 listopada 2010 r., sygn. akt II SA/Sz 440/10, lex 754779).

Podstawę wydania decyzji ustalającej wysokość należności przypadających do zwrotu stanowią przepisy ustawy o pomocy społecznej, a nie przepisy Ordynacji podatkowej dotyczące odpowiedzialności spadkobierców.

Jednocześnie zgodnie z art. 104 ust. 4 ustawy o pomocy społecznej, w przypadkach szczególnie uzasadnionych, zwłaszcza jeżeli żądanie zwrotu wydatków na udzielone świadczenie, z tytułu opłat określonych w ustawie oraz z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części stanowiłoby dla osoby zobowiązanej nadmierne obciążenie lub też niweczyłoby skutki udzielanej pomocy, właściwy organ, który wydał decyzję w sprawie zwrotu należności, na wniosek pracownika socjalnego lub osoby zainteresowanej, może odstąpić od żądania takiego zwrotu, umorzyć kwotę nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, odroczyć termin płatności albo rozłożyć na raty.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Hanna Majszczyk



**Oświadczenie senatora Aleksandra Pocięja**

skierowane do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

*Szanowna Pani Prezydent!*

*Zwracam się do Pani w związku z licznymi prośbami o interwencję – prośbami ze strony zarówno reprezentantów środowisk artystycznych i twórczych, jak i zwykłych mieszkańców Warszawy – będących konsekwencją odebrania dwóm wielkim artystom patronatu nad warszawskimi teatrami.*

*Wskutek podjętej przed rokiem decyzji stołecznych radnych o połączeniu w jeden dwóch wcześniej osobnych teatrów – Teatru na Woli im. Tadeusza Łomnickiego i Teatru Dramatycznego im. Gustawa Holoubka – w pewnym sensie skrzywdzono pośmiertnie dwóch wybitnych przedstawicieli kultury polskiej. Doszło też do niezręcznej sytuacji w związku z brakiem poszanowania uczuć członków rodzin artystów. Wdowa po śp. Gustawie Holoubku poczuła się na tyle urażona, że w lipcu br. wystąpiła z zawartą w oficjalnym liście prośbą o wyjaśnienia. Kwestię tę komentowały nawet ogólnopolskie media. Sprawa odżyła w ostatnich dniach w związku z petycją w sprawie przywrócenia Teatrowi Dramatycznemu patronatu Gustawa Holoubka.*

*Jak widać, mimo upływu czasu decyzja radnych nie poszła w niepamięć. Zainteressowani kulturą warszawiacy chętnie podpisują się pod petycją i komentują, że odebranie patronatu nad teatrami było rzeczą niesmaczną i bulwersującą.*

*Oczywiście mam świadomość, że zamiarem warszawskich radnych nie było ani obrażanie niczyich uczuć, ani tym bardziej umniejszanie zasług wielkich aktorów i reżyserów (jak mi wiadomo, pozostawiono nazwy poszczególnych scen), niestety tak właśnie zostało to jednak odebrane.*

*Dlatego zwracam się do Pani Prezydent z następującymi pytaniami:*

*1. Czy przedstawiona powyżej kwestia wycofania patronatu była opiniowana przez Biuro Kultury (do zakresu zadań wydziału należy prowadzenie spraw związanych z tworzeniem, łączeniem, podziałem i likwidacją instytucji kultury miasta stołecznego Warszawy oraz prowadzenie nadzoru nad stołecznymi teatrami)? Jeśli tak – jakie było stanowisko wydziału? Jakimi przesłankami się kierowano?*

*2. Jakie Pani Prezydent widzi możliwości rozwiązania tego problemu, które umożliwiłyby wybrnięcie z tej, jak się w tej chwili wydaje, patowej sytuacji i usunięcie niezręczności, do której niewątpliwie doszło?*

*Z wyrazami szacunku  
Aleksander Pocięj*

**Odpowiedź**

Warszawa, 20 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

z dużą uwagą przeczytałam oświadczenie złożone przez senatora Aleksandra Pocięja na 45. posiedzeniu Senatu w dniu 12 grudnia 2013 r. W ostatnich tygodniach bardzo dużo mówi się o zmianie nazwy Teatru Dramatycznego. Ze skupieniem słucham wszystkich opinii wyrażanych w tej sprawie.

Zarówno ja, jak i wypowiadający się w moim imieniu pan Tomasz Thun-Janowski, dyrektor Biura Kultury, niejednokrotnie podkreślaliśmy, że żadnemu z teatrów nie zostały odebrane nazwiska Patronów. 8 listopada 2012 roku została przyjęta uchwała Rady Miasta w sprawie połączenia teatrów. W paragrafie pierwszym tego dokumentu pojawia się wskazanie nazw scen: „Główne sceny w Teatrze otrzymują odpowiednio nazwy: Scena im. Gustawa Holoubka i Scena na Woli im. Tadeusza Łomnickiego”. Zarówno radni, jak i przedstawiciele Miasta, w tym także Biura Kultury, wyszli z założenia, że będzie to najbardziej taktowne rozwiązanie pozwalające zachować rangę obydwu dotychczasowych, szacownych Patronów teatrów. Nazwiska Patronów zostały bowiem przypisane do scen, z którymi do tej pory byli związani.

Darząc osiągnięcia Gustawa Holoubka i Tadeusza Łomnickiego ogromnym szacunkiem i nieopisanym uznaniem, staraliśmy się podjąć decyzję niewyróżniającą żadnej z tych wybitnych postaci, a jednocześnie zachowującą ich dotychczasową rangę. Aby jednak wyjść naprzeciw oczekiwaniom środowisk poprosiliśmy o opinię w sprawie możliwości dokonania zmiany nazwy przy jednoczesnym uhonorowaniu obydwu patronów. Będziemy starali się na bieżąco informować o istniejących możliwościach.

Z poważaniem

PREZYDENT  
MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY  
Hanna Gronkiewicz-Waltz

**Oświadczenie senatora Aleksandra Pocięja**

skierowane do przewodniczącej Rady Miasta Stołecznego Warszawy  
Ewy Malinowskiej-Grupińskiej

Szanowna Pani Przewodnicząca!

Zwracam się do Pani w związku z licznymi prośbami o interwencję – prośbami ze strony zarówno reprezentantów środowisk artystycznych i twórczych, jak i zwykłych mieszkańców Warszawy – będących konsekwencją odebrania dwóm wielkim artystom patronatu nad warszawskimi teatrami.

Wskutek podjętej przed rokiem decyzji stołecznych radnych o połączeniu w jeden dwóch wcześniej osobnych teatrów – Teatru na Woli im. Tadeusza Łomnickiego i Teatru Dramatycznego im. Gustawa Holoubka – w pewnym sensie skrzywdzono pośmiertnie dwóch wybitnych przedstawicieli kultury polskiej. Doszło też do niezręcznej sytuacji w związku z brakiem poszanowania uczuć członków rodzin artystów. Wdowa po śp. Gustawie Holoubku poczuła się na tyle urażona, że w lipcu br. wystąpiła z zawartą w oficjalnym liście prośbą o wyjaśnienia. Kwestię tę komentowały nawet ogólnopolskie media. Sprawa odżyła w ostatnich dniach w związku z petycją w sprawie przywrócenia Teatrowi Dramatycznemu patronatu Gustawa Holoubka.

Jak widać, mimo upływu czasu decyzja radnych nie poszła w niepamięć. Zainteresowani kulturą warszawiacy chętnie podpisują się pod petycją i komentują, że odebranie patronatu nad teatrami było rzeczą niesmaczną i bulwersującą.

Oczywiście mam świadomość, że Państwa zamiarem nie było ani obrażanie niczyich uczuć, ani tym bardziej umniejszanie zasług wielkich aktorów i reżyserów (jak mi wiadomo, pozostawiono nazwy poszczególnych scen), niestety tak właśnie zostało jednak to odebrane.

Dlatego w imieniu mieszkańców stolicy proszę Panią – jako Przewodniczącą Rady Miasta Stołecznego Warszawy – o rozważenie podczas posiedzenia Rady możliwości wycofania się z tej decyzji lub znalezienie innego rozwiązania, które pomogłoby wybrnąć z tej niezręcznej sytuacji.

Z wyrazami szacunku  
Aleksander Pocięj

**Stanowisko**  
**DYREKTORA BIURA KULTURY**  
**URZĘDU m.st. WARSZAWY**

Warszawa, 6 lutego 2014 r.

Pan  
Aleksander Pocięj  
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

W imieniu Przewodniczącej Rady m.st. Warszawy, pani Ewy Malinowskiej-Grupińskiej, dziękuję za opinię wyrażoną w sprawie nazwy Teatru Dramatycznego.

Przedstawiciele Miasta niejednokrotnie podkreślali, że żadnemu z teatrów nie zostały odebrane nazwiska Patronów. 8 listopada 2012 roku została przyjęta uchwała Rady Miasta w sprawie połączenia teatrów. W paragrafie pierwszym tego dokumentu pojawia się wskazanie nazw scen: „Główne sceny w Teatrze otrzymują odpowiednio nazwy: Scena im. Gustawa Holoubka i Scena na Woli im. Tadeusza Łomnickiego”. Zarówno radni, jak i przedstawiciele Miasta, w tym także Biura Kultury, wyszli z za-

łożenia, że będzie to najbardziej taktowne rozwiązanie pozwalające zachować rangę obydwu dotychczasowych, szacownych Patronów teatrów. Nazwiska Patronów zostały bowiem przypisane do scen, z którymi do tej pory byli związani.

Darząc osiągnięcia Gustawa Holoubka i Tadeusza Łomnickiego ogromnym szacunkiem i uznaniem, staraliśmy się podjąć decyzję niewyróżniającą żadnej z tych wybitnych postaci, a jednocześnie zachowującą ich dotychczasową rangę.

DYREKTOR  
BIURA KULTURY  
Tomasz Thun-Janowski

**Oświadczenie senator Janiny Sagatowskiej**

skierowane do ministra środowiska Macieja Grabowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Mieszkańcy terenów wiejskich powiatu stalowowolskiego za moim pośrednictwem zwracają się do Pana Ministra z wnioskiem o liberalizację przepisów dotyczących inwestowania na terenach objętych siecią Natura 2000. W związku z tym, że program Natura 2000 nakłada szereg restrykcji na rolników chcących rozpocząć działalność na obszarze objętym tym programem, wielu z nich nie jest w stanie przebrnąć przez proceduralne wymogi i rezygnuje z inwestycji, które z pewnością przyczyniłyby się do rozwoju miejscowości: dałyby miejsca pracy lokalnej społeczności oraz wpływły z podatków do budżetu gminnego.

Należy podkreślić, że o ile nie budzi wątpliwości skrupulatna ocena pod względem oddziaływania na obszar Natura 2000 inwestycji związanych z dużą ingerencją w środowisko, teren i przestrzeń wokół inwestycyjną, o tyle trzeba zauważyć, że przedsięwzięcia proekologiczne, na przykład budowa instalacji wykorzystujących energię słońca do wytworzenia energii elektrycznej (ogniwa fotowoltaiczne) oraz energii cieplnej (kolektory słoneczne), do takowych nie należą. Świadczy o tym fakt, że w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko nie są one enumeratywnie zawarte.

Jednak Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie dokonała interpretacji przywołanego rozporządzenia i wymienione inwestycje uznała za zabudowę przemysłową, kwalifikującą się do §3 ust. 1 pkt 52 rozporządzenia. W związku z tym przed realizacją tych przedsięwzięć niezbędne jest uzyskanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych. Generalna dyrekcja dodatkowo zaznacza, że przy dokonywaniu kwalifikacji wymienionego typu przedsięwzięć nie ma znaczenia sposób posadowienia ogniw fotowoltaicznych.

Szanowny Panie Ministrze!

Inwestycje, które przywołuję, są projektami proekologicznymi, pożądanymi zarówno przez Ministerstwo Środowiska, jak i Unię Europejską (instytucję, która zobowiązała nasz kraj do wdrożenia Natury 2000) w związku z odnawialnymi źródłami energii. Jestem przekonana, że w tych działaniach jest możliwość połączenia ochrony środowiska z rozwojem miejscowości wiejskich. Inwestycje w kolektory słoneczne bądź w ogniwa fotowoltaiczne z racji swojej specyfiki nie są obciążone ryzykiem ingerencji ani w florę, ani w faunę, nie są zagrożeniem dla siedlisk różnego rodzaju gatunków ssaków, gadów, płazów czy ryb oraz roślinności z terenu objętego inwestycją. Ponadto uzyskanie decyzji środowiskowej jest procedurą czasochłonną, skutkującą znacznym wydłużeniem czasu realizacji inwestycji.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie działań zmierzających do liberalizacji prawa w tym zakresie i odstąpienia przez regionalne dyrekcje ochrony środowiska od nakładania na inwestorów obowiązku uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Proszę również o wyjaśnienia, czy stanowisko Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie co do podlegania instalacji wykorzystujących energię słońca do wytworzenia energii elektrycznej (ogniwa fotowoltaiczne) oraz energii cieplnej (kolektory słoneczne) pod §3 ust. 1 pkt 52 rozporządzenia z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko nie jest nadinterpretacją prawa przez ten organ, skoro inwestycje te w katalogu rozporządzenia nie są zawarte.

Z poważaniem  
Janina Sagatowska

**Odpowiedź**

Warszawa, 13 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senator Janiny Sagatowskiej z dnia 12 grudnia 2013 r., przesłane przez Wicemarszałek Senatu RP Panią Marię Pańczyk-Pozdziej przy piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r., znak: BPS/043-45-1960/13, w sprawie inwestycji na obszarach Natura 2000, m.in. budowy instalacji wykorzystujących energię słoneczną, w załączeniu przekazuję stosowne wyjaśnienia.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Konserwator Przyrody  
Janusz Zaleski

**Odpowiedź na oświadczenie senator Janiny Sagatowskiej  
w sprawie inwestycji na obszarach Natura 2000,  
m.in. budowy instalacji wykorzystujących energię słoneczną.**

W związku z oświadczeniem złożonym przez senator Janinę Sagatowską w sprawie inwestycji na obszarach Natura 2000, m.in. budowy instalacji wykorzystujących energię słoneczną, przedstawiam stanowisko w sprawie.

Zgodnie z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z 13 grudnia 2011 r. *w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko naturalne*, art. 1 ust. 2 definiuje przedsięwzięcia jako „wykonanie prac budowlanych lub innych instalacji lub systemów, jak i inne interwencje w otoczeniu naturalnym i krajobrazie, włącznie z wydobywaniem zasobów mineralnych. Z kolei transponująca tę dyrektywę ustawa z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2013 r. poz. 1235 z późn. zm.), dalej ustawa ooś, w art. 3 ust. 1 pkt 13 definiuje przedsięwzięcie jako zamierzenie budowlane lub inną ingerencję w środowisko polegającą na przekształceniu lub zmianie sposobu wykorzystania terenu. Przedsięwzięcia wymagające przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko zostały określone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. (Dz. U. Nr 213 poz. 1392 z późn. zm.), transponującym załączniki I i II dyrektywy 2011/92/UE. Przedsięwzięcia zostały podzielone na dwie grupy, tj.: przedsięwzięcia mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, przedsięwzięcia mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko.

Instalacje wykorzystujące energię słońca do wytworzenia energii elektrycznej (ogniwa fotowoltaiczne) czy też cieplnej (kolektory słoneczne) nie były wcześniej wymienione w ww. rozporządzeniu. Jednakże, mimo iż są to przedsięwzięcia proekologiczne,

ze względu na przekształcenie terenu w związku z realizacją tego rodzaju instalacji, w sposób zbliżony do innych rodzajów zabudowy wymienionych w tym rozporządzeniu, zasadnym była ich kwalifikacja jako przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, w oparciu o przepis §3 ust. 1 pkt 52 dotyczącego zabudowy przemysłowej o określonej powierzchni.

Ponadto należy nadmienić, iż w dniu 1.08.2013 r. weszła w życie zmiana przywołanego rozporządzenia, uwzględniająca m.in. nowe brzmienie przepisu §3 ust. 1 pkt 52, zgodnie z którym przedsięwzięciem mogącym potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko jest: „zabudowa przemysłowa, w tym zabudowa systemami fotowoltaicznymi, lub magazynowa, wraz z towarzyszącą jej infrastrukturą, o powierzchni zabudowy nie mniejszej niż:

a) 0,5 ha na obszarach objętych formami ochrony przyrody, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-5, 8 i 9 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, lub w otulinach form ochrony przyrody, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 tej ustawy,

b) 1 ha na obszarach innych niż wymienione w lit. a

– przy czym przez powierzchnię zabudowy rozumie się powierzchnię terenu zajęłą przez obiekty budowlane oraz pozostałą powierzchnię przeznaczoną do przekształcenia w wyniku realizacji przedsięwzięcia”.

Dla przedmiotowych przedsięwzięć za powierzchnię zabudowy należy uznać powierzchnię rzutu paneli fotowoltaicznych (bądź kolektorów słonecznych), uwzględniającą ich nachylenie względem terenu, powierzchnię zajmowaną przez wszelkiego rodzaju infrastrukturę towarzyszącą (drogi, parkingi, transformatory, falowniki, itp.) i pozostałe tereny przeznaczone do przekształcenia w wyniku realizacji przedsięwzięcia. W przypadku, gdy powierzchnia zabudowy planowanej inwestycji nie przekroczy progu określonego w §3 ust. 1 pkt 52 ww. rozporządzenia, taka inwestycja nie będzie kwalifikowana jako przedsięwzięcie mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko i wymagające uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Należy jednak wskazać, że jeżeli zamierzenie inwestycyjne nie będzie uznawane za przedsięwzięcie wskazane w ww. rozporządzeniu, a może znacząco oddziaływać na obszar Natura 2000 i nie jest bezpośrednio związane z ochroną tego obszaru lub nie wynika z tej ochrony, w myśl art. 59 ust. 2 pkt 2 ustawy ooś, wymaga przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na obszar Natura 2000, o ile obowiązek ten zostanie stwierdzony na podstawie art. 96 ust. 1 ustawy ooś.

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Konserwator Przyrody  
Janusz Zaleski



**Oświadczenie senatorów Wojciecha Skurkiewicza,  
Bogdana Pęka oraz Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze Generalny!

Ostatnia Pańska odpowiedź na nasze oświadczenie dotyczące sprawy Jana P. skazanego przez sąd białostocki na dożywotnie więzienie za podwójne zabójstwo niestety jeszcze bardziej upewnia nas w przekonaniu, że sprawa ta została osądzona jednostronnie, a P. skazano bez dowodów i bez poszlak. Prosiłszy, by wskazał Pan choć jedną poszlakę świadczącą przeciw P., ale Pan jej nie wskazał. Skoro wyrok jest słuszny, to czy tak trudno jest wskazać jedną poszlakę? Pan jej nie wskazuje, bo takiej poszlaki nie ma. Jest za to kontrposzlaka w postaci znalezionej na miejscu zbrodni włosa nienależącego do skazanego P. Mimo że w sprawie było kilku potencjalnie podejrzanych, prokuratura nie zbadała, czy włos ten nie należy do któregoś z nich. Zbadano tylko P. i okazało się, że nie był to jego włos.

Pisze Pan, że niektórzy z tych podejrzanych bywali w mieszkaniu ofiary, więc znalezienie włosa niczego by nie przesądzało. W przypadku P., który też bywał w mieszkaniu pokrzywdzonej, badanie włosa przeprowadzono, co świadczy o całkowitej jednostronności i nieobiektywności śledztwa, a potem procesu, które prowadzone były ze góry powziętym założeniem, że sprawcą zbrodni jest P. Jest pięciu potencjalnie podejrzanych, badają tylko P., a Pan twierdzi, że było to prawidłowe postępowanie?

Panie Prokuratorze, sprawa jest nadzwyczaj poważna, wielce prawdopodobne jest to, że straszną karę odbywa niewinnie skazany człowiek, co nie daje nam spokoju. Nie prosimy o nic więcej, tylko o to, żeby przeczytał Pan uważnie uzasadnienia obu wyroków i znalazł w tych uzasadnieniach choćby jedną poszlakę, na podstawie której skazano P. Dopóki Pan tego nie uczyni, nie damy Panu w tej sprawie spokoju, bo sumienie nam na to nie pozwoli. Panie Prokuratorze Generalny, prosimy o wskazanie jednej poszlaki. Czy jest to takie trudne?

Z poważaniem  
Wojciech Skurkiewicz  
Bogdan Pęk  
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 17.01.2014 r.

Pani  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na pismo Pani Wicemarszałek z dnia 18 grudnia 2013 r., znak BPS/043-45-1961/13, wraz z załączonym doń oświadczeniem złożonym przez Senatorów: Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka i Grzegorza Wojciechowskiego na 45. posiedzeniu Senatu w dniu 12 grudnia 2013 r. w sprawie skazania Jana P. oraz

w nawiązaniu do pism skierowanych przez Prokuratora Generalnego na ręce Marszałka Senatu w dniu 24 lipca 2013 r. w związku z oświadczeniem m.in. Senatorów: Bogdana Pęka i Grzegorza Wojciechowskiego złożonym na 35. posiedzeniu Senatu i w dniu 19 listopada 2013 r. w związku z oświadczeniem m.in. Senatorów: Wojciecha Skurkiewicza, Bogdana Pęka i Grzegorza Wojciechowskiego złożonym na 40. posiedzeniu Senatu uprzejmie informuję.

Dokonywanie ustaleń faktycznych w przypadku wydania wyroku skazującego oraz wskazywanie rodzaju poszlak i łączącego je logicznego ciągu, jest wyłączną domeną sądu orzekającego, a nie prokuratora, w tym również Prokuratora Generalnego.

Powyższy ciąg poszlak oraz ich logiczny związek wskazał Sąd Okręgowy w Białymstoku, w pisemnym uzasadnieniu prawomocnego wyroku skazującego Jana P. z dnia 19 września 2005 r., sygnatura III K 104/04, które jest znane Panom Senatorom, jako że w złożonym oświadczeniu do niego się odwoływali.

Prokurator Generalny, pomimo posiadania prerogatywy do wywiedzenia kasacji w trybie art. 521 §1 k.p.k., nie jest uprawniony do pozaustawowego wskazywania innych ewentualnych poszlak (niewskazanych w wyroku), chyba że czyniłby to jedynie w kasacji zaskarżając prawomocny wyrok skazujący.

Należy podkreślić, że jeden z obrońców Jana P. zaskarżając kasacją wskazany wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, podniósł między innymi rażąco obrazę art. 5 §2 k.p.k. a także 7 k.p.k., kwestionując prawidłowość procedowania przez Sąd w zakresie wskazania zespołu poszlak i ich logicznej ciągłości.

Wszystkie kasacje obrońców Jana P. Sąd Najwyższy oddalił, stwierdzając że jest to sprawa poszlakowa, w której zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) ma podwójne zastosowanie. W pierwszej kolejności dotyczy ona oceny przeprowadzonych dowodów i ustalenia na ich podstawie faktów stanowiących poszlaki. Dalszym etapem jest stwierdzenie, czy ustalone już fakty (poszlaki) dają podstawę do poczynienia ustaleń co do faktu głównego, to jest popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu przestępczego.

W ocenie Sądu Najwyższego, w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy w Białymstoku, w sposób bardzo szczegółowy i wnikliwy przeanalizował i usystematyzował wszystkie zgromadzone poszlaki tak, że tworzą one zamknięty łańcuch, którego nie naruszają żadne rozsądne wątpliwości i w racjonalnie uzasadniony sposób nie może być przedstawiona inna wersja od zarzucanej Janowi P.

Reasumując, stwierdzić należy, że w realiach przedmiotowej sprawy brak jest podstaw do wywiedzenia w trybie art. 521 §1 k.p.k. kasacji na korzyść Jana P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 kwietnia 2006 r., sygnatura II Aka 1/06, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 19 września 2005 r., sygnatura III K 104/04.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Oświadczenie senatorów Krzysztofa Słonia,  
Grzegorza Wojciechowskiego, Mieczysława Gila,  
Bogdana Pęka, Janiny Sagatowskiej, Henryka Górskiego,  
Marka Martynowskiego, Andrzeja Pająka, Roberta Mamąta  
oraz Jana Marii Jackowskiego**

*skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska*

*W związku z coraz częściej zgłaszanymi przez obywateli przypadkami naliczania opłaty legalizacyjnej w sposób niezwykle restrykcyjny, opłaty uciążliwej, jeśli chodzi o jej wysokość, i nieadekwatnej do rozmiarów szkodliwości popełnionej samowoli budowlanej zwracamy się z prośbą do Prezesa Rady Ministrów o udzielenie informacji, czy rząd zamierza podjąć działania wprowadzające właściwe proporcje między zakresem popełnionej samowoli budowlanej oraz jej wpływem na otoczenie i środowisko a wysokością i sposobem poboru naliczonej opłaty legalizacyjnej.*

*Informujemy Pana Premiera, że również do wojewodów dociera w tej sprawie coraz więcej skarg i interwencji. Funkcjonujące prawo nie daje im możliwości indywidualnego rozpatrzenia często dramatycznych spraw obywateli. W dobie liberalizacji prawa budowlanego, choćby w zakresie uzyskiwania pozwoleń budowlanych, zasadna wydaje się rewizja dotychczasowych przepisów w sprawie naliczania i poboru opłaty legalizacyjnej oraz bardziej elastyczne dostosowanie ich do niezwykle trudnych i złożonych z punktu widzenia wrażliwości społecznej i zasad humanitaryzmu indywidualnych spraw obywateli, którzy znaleźli się w tragicznej i beznadziejnej sytuacji życiowej.*

*Krzysztof Słoń  
Grzegorz Wojciechowski  
Mieczysław Gil  
Bogdan Pęk  
Janina Sagatowska  
Henryk Górski  
Marek Martynowski  
Andrzej Pająk  
Robert Mamąta  
Jan Maria Jackowski*

**Odpowiedź  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU**

Warszawa, 13 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora RP Krzysztofa Słonia wspólnie z innymi senatorami podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 r., dotyczącego naliczania i poboru opłaty legalizacyjnej, uprzejmie informuję, co następuje.

Minister Infrastruktury i Rozwoju podziela pogląd o konieczności opracowania zmian w obowiązującej ustawie – *Prawo budowlane* w zakresie umożliwiającym odpowiednie zastosowanie wybranych instytucji prawa podatkowego do opłaty legalizacyjnej. Należy jednak wskazać, że opracowanie koncepcji tych zmian nie może nastąpić w trybie niezwłocznym. *Ustawa – Prawo budowlane* jest bowiem aktem o podstawowym znaczeniu dla procesu inwestycyjno-budowlanego, stąd każda ingerencja legislacyjna musi być poprzedzona rzetelną analizą możliwych skutków społeczno-gospodarczych. W chwili obecnej prowadzone są prace nad projektem ustawy o zmianie *ustawy – Prawo budowlane*, jednakże ze względu na fakt, iż znajduje się on na końcowym etapie realizacji (następują finalne uzgodnienia szczegółów projektu z Rządowym Centrum Legislacji), rozszerzenie jego zakresu przedmiotowego o sprawy związane z opłatami legalizacyjnymi, mogło spowodować znaczne opóźnienie jego przekazania do parlamentu.

Niezależnie od powyższych ograniczeń, problem braku wystarczającej elastyczności obecnych regulacji z zakresu opłaty legalizacyjnej, który był sygnalizowany Ministrowi także przez inne organy, m.in. przez Rzecznika Praw Obywatelskich, jest przedmiotem szczegółowych analiz, prowadzonych przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju we współpracy z Ministerstwem Finansów oraz Rządowym Centrum Legislacji.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia

MINISTRA

INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

Janusz Żbik

Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Krzysztofa Słonia,  
Jana Marii Jackowskiego, Grzegorza Wojciechowskiego,  
Henryka Górskiego, Mieczysława Gila, Bogdana Pęka,  
Janiny Sagatowskiej, Marka Martynowskiego,  
Andrzeja Pajaka oraz Roberta Mamąta**

*skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska*

*Szanowny Panie Premierze!*

*Zwracamy się do Pana Premiera z prośbą o udzielenie informacji, jakie działania podjął rząd w ostatnich dwóch latach i jakie zamierza podjąć w najbliższym czasie w celu wsparcia hodowców karpia i innych ryb słodkowodnych w Polsce.*

*Produkcja tych ryb w Polsce, oparta na tradycyjnych metodach, staje się coraz mniej opłacalna, a hodowcy nie wytrzymują konkurencji z producentami z Czech, Litwy i Węgier. Ceny dyktowane przez sprzedawców, szczególnie w dużych sieciach handlowych, nie pokrywają nawet w części kosztów wyprodukowania ryb metodą tradycyjną, z zachowaniem odpowiedniej jakości karmy i okresu chowu. Sprzedaż karpia w okresie świąt jest tu najbardziej jaskrawym przykładem tych niepokojących zjawisk.*

*Prosimy o informację, jak na tę i tak dramatyczną sytuację wpłynie opłata za korzystanie ze środowiska z tytułu poboru wody na potrzeby chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych.*

*Polscy hodowcy ryb muszą borykać się z różnorodnymi trudnościami, począwszy od braku unijnego wsparcia finansowego, a skończywszy na nieuregulowanej kwestii niszczenia hodowli przez ptactwo wodne.*

*Zaniechanie przez rząd właściwych działań wspierających, a wręcz ich brak, oraz wprowadzanie niekorzystnych rozwiązań ustawowych doprowadzi w krótkim czasie do likwidacji tradycyjnego polskiego rynku hodowców ryb albo wymusi na hodowcach przejście na przemysłową formę produkcji, występującą choćby w przypadku hodowli drobiu.*

*Krzysztof Słoń  
Jan Maria Jackowski  
Grzegorz Wojciechowski  
Henryk Górski  
Mieczysław Gil  
Bogdan Pęk  
Janina Sagatowska  
Marek Martynowski  
Andrzej Pajak  
Robert Mamąta*

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 20.01.2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 20 grudnia 2013 r., znak DSPA-4813-1068-(1)/13, przedkładał stanowisko Resortu Rolnictwa *w sprawie informacji, jakie działania podjął rząd w ostatnich dwóch latach i jakie zamierza podjąć w najbliższym czasie w celu wsparcia hodowców karpia i innych ryb słodkowodnych w Polsce.*

Odnosząc się do przekazanego przy ww. piśmie Oświadczenia grupy senatorów złożonego na 45. posiedzeniu Senatu w dniu 12 grudnia 2013 r., pragnę poinformować, iż niesłusznym jest twierdzenie o „braku unijnego wsparcia finansowego dla hodowców”. Akcesja Polski do Unii Europejskiej i dziewięć lat członkostwa w jej strukturach przyniosły nowe szanse modernizacji i rozwoju tego sektora. W ramach dwóch programów operacyjnych, SPO 2004–2006 oraz PO RYBY 2007–2013 do akwakultury trafiły znaczące środki finansowe, które umożliwiły jej restrukturyzację.

W ramach obecnego Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007–2013” hodowcy ryb otrzymali możliwość ubiegania się o pomoc finansową przede wszystkim ze środków osi priorytetowej 2 *Akwakultura, rybołówstwo śródlądowe, przetwórstwo i obrót produktami rybołówstwa i akwakultury*, której głównym celem było rozwinięcie oraz modernizacja sektora akwakultury i dostosowanie go do perspektyw i oczekiwań rynku, utrzymanie zrównoważonego poziomu działalności w rybołówstwie śródlądowym, a także usprawnienie przetwórstwa i wprowadzania do obrotu produktów rybactwa. Działania w ramach osi 2 adresowane do hodowców zlokalizowane były w szczególności w Środku 2.1 *Inwestycje w chów i hodowlę ryb* oraz 2.2 *Działania wodno-środowiskowe* i pragnę podkreślić, że spotkały się one z dużym zainteresowaniem beneficjentów. Efekty wsparcia w ramach ww. środków przedstawiają się następująco:

- a) w ramach Środka 2.1:
  - zawarto 403 umowy o dofinansowanie, co stanowi 99,30% wykorzystania limitu środków finansowych,
  - całkowita wartość przyznanej pomocy to ponad 246 mln zł, z czego w latach 2012 i 2013 wypłacono ponad 50 mln zł;
- b) w ramach Środka 2.2:
  - zawarto 1017 umów o dofinansowanie, co stanowi 94% wykorzystania limitu środków finansowych,
  - całkowita wartość przyznanej pomocy to ponad 325 mln zł, z czego w latach 2012 i 2013 wypłacono ponad 200 mln zł.

W ramach unijnego współfinansowania hodowcy dokonywali zakupu środków transportu do przewozu ryb, niezbędnego do tego celu wyposażenia – basenów, chłodni, instalacji natleniających, urządzeń do odłowu ryb ze stawów oraz usprawniających prace w gospodarstwach rybackich: sortowni służących do podziału ryb na gatunki i sortymenty, sadzy do przetrzymywania ryb, pomp do napełniania basenów transportowych, czy systemów karmienia mechanicznego pozwalających zoptymalizować proces karmienia ryb w stawach. Wydatkowane środki pozwoliły w mojej ocenie na unowocześnienie sektora i stworzenie warunków do efektywnej produkcji wysokiej jakości produktów.

Działania planowane na lata kolejne to przyjęcie nowej perspektywy finansowej. Program Operacyjny na lata 2014–2020 jest jednym z najważniejszych celów dla Polski w szczególności w zakresie pozyskania wsparcia na rzecz akwakultury i podkreślenia



jej specyfiki i odrębności od rybołówstwa morskiego. Pragnę poinformować, iż prace nad ostatecznym kształtem Rozporządzenia Rady i Parlamentu Europejskiego o Europejskim Funduszu Morskim i Rybackim (EFMR) nadal trwają. Niemniej na obecnym etapie prac projekt Rozporządzenia o EFMR poświęca akwakulturze Rozdział II tj. *Zrównoważony rozwój akwakultury*. Obejmuje on następujące obszary wsparcia: innowacje, inwestycje produkcyjne w akwakulturę, nowe formy dochodów i wartość dodana, usługi z zakresu zarządzania, zastępstw i doradztwa dla gospodarstw akwakultury, promowanie kapitału ludzkiego i tworzenia sieci kontaktów, zwiększanie potencjału terenów hodowli w ramach akwakultury, akwakultura świadcząca usługi w zakresie ochrony środowiska, środki dotyczące zdrowia i dobrostanu zwierząt, ubezpieczenie zasobów akwakultury. Należy zatem zauważyć, iż Komisja Europejska przewiduje znacznie szerszy zakres wsparcia dla sektora w nowym okresie programowania w porównaniu z tym, co oferował Europejski Fundusz Rybacki na lata 2007–2013. Najistotniejsze działania dla rozwoju akwakultury będą obejmowały:

1. *Projekty innowacyjne w akwakulturze*: m.in. rozwój innowacji technicznych lub wiedzy w dziedzinie akwakultury, co w szczególności prowadzić będzie do zmniejszenia wpływu na środowisko, wspieranie bardziej zrównoważonego gospodarowania zasobami, poprawy dobrostanu zwierząt lub ułatwiania nowych zrównoważonych metod produkcji. Ponadto projekty będą służyć rozwojowi lub wprowadzaniu do obrotu nowych lub znacznie ulepszonych produktów, nowych gatunków akwakultury o dobrym potencjale rynkowym, nowych lub ulepszonych procesów, nowych lub ulepszonych systemów zarządzania i organizacji.
2. *Inwestycje produkcyjne w akwakulturę*: m.in. dywersyfikację produkcji akwakultury i hodowanych gatunków, modernizację jednostek akwakultury, w tym poprawę warunków pracy i bezpieczeństwa pracowników sektora akwakultury. Ponadto inwestycje polegać będą na nabywaniu sprzętu służącego ochronie gospodarstw przed dzikimi drapieżnikami, na zmniejszaniu negatywnego lub wspieraniu pozytywnego oddziaływania na środowisko oraz poprawie efektywnego gospodarowania zasobami. Dodatkowo obszar inwestycji ukierunkowany będzie na poprawę jakości produktów akwakultury oraz odbudowę istniejących stawów i zalewów w sektorze akwakultury przez usuwanie mułu lub ewentualne środki mające na celu zapobieganie odkładaniu się mułu.
3. *Promowanie kapitału ludzkiego i tworzenia sieci kontaktów*: uczenie się przez całe życie, upowszechniania wiedzy naukowej i technicznej oraz innowacyjnych praktyk.
4. *Zwiększanie potencjału terenów hodowli w ramach akwakultury*: rozwój terenów hodowli i infrastruktury gospodarstw chowu i hodowli ryb, będą mogły być podejmowane operacje dotyczące identyfikowania i tworzenia map terenów o warunkach najlepiej dopasowanych do rozwoju akwakultury.
5. *Ubezpieczenie zasobów akwakultury*. Działanie to ma na celu dofinansowanie składek na ubezpieczenie zasobów akwakultury, które pokrywa straty powstałe w związku z klęskami żywiołowymi lub niekorzystnymi zjawiskami klimatycznymi lub nagłymi zmianami jakości wody, za które dany operator nie jest odpowiedzialny bądź chorobami w akwakulturze, awarią lub zniszczeniem obiektów produkcyjnych, za które dany operator nie ponosi odpowiedzialności.

Podkreślenia wymaga fakt pozostawienia szerokiego zakresu wsparcia inwestycyjnego przeznaczanego dla gospodarstw akwakultury, co jest szczególnie istotne ze względu na polskie uwarunkowania, gdzie chów i hodowla ryb jest bardzo rozwinięta i charakteryzuje się wielowiekowymi tradycjami.

W odniesieniu do kwestii opłat z tytułu poboru wody na potrzeby chowu i hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych pragnę podkreślić, że stanowi ona obecnie przedmiot intensywnych ustaleń i dyskusji pomiędzy resortem Rolnictwa a Ministrem Środowiska. W prace zaangażowane są również organizacje szeroko reprezentujące branżę rybacką.

W nawiązaniu do kwestii niszczenia hodowli przez ptactwo wodne chciałbym podkreślić, iż podzielam stanowisko prezentowane w oświadczeniu grupy senatorów dotyczące negatywnego wpływu ptaków rybożernych na obiekty chowu i hodowli ryb.



Pragnę jednocześnie zaznaczyć, iż kompetencje w zakresie działu Środowisko, w tym sprawy dotyczące ochrony gatunków zwierząt, posiada Minister Środowiska. Dodatkowo pragnę poinformować, iż w trakcie procesu legislacyjnego nad projektem rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, zmieniającym rozporządzenie, w którym przewidziano możliwość odstępstwa od ochrony gatunkowej na stawach uznanych za obręby hodowlane, Ministerstwo Rolnictwa wielokrotnie wskazywało na zagrożenia związane z wprowadzeniem ochrony gatunkowej tak licznych populacji zwierząt, w tym ptaków rybożernych, szczególnie na stawach uznanych za obręby hodowlane. Podkreślano, iż wprowadzenie takiej regulacji może prowadzić do zaniechania hodowli w obiektach stawowych ze względu na brak opłacalności takiej działalności, w przypadku, gdy ryby są wyjadane lub infekowane chorobami przez gatunki rybożerne, a nie jest możliwe ich odstraszenie ze względu na przysługującą im ochronę gatunkową w obiektach produkcyjnych. W konsekwencji będzie to powodować degradację stawów i ich likwidację.

Z poważaniem

SEKRETARZ STANU  
Kazimierz Plocke

**Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego**

skierowane do wiceprezes Rady Ministrów,  
minister infrastruktury i rozwoju Elżbiety Bierikowskiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wsparcie Pani Minister w sprawie przywrócenia zlikwidowanych przez Koleje Śląskie pospiesznych połączeń kolejowych pomiędzy Częstochową i Katowicami.

Zgodnie z zaplanowanym rozkładem jazdy obowiązującym od dnia 15 grudnia 2013 r. Częstochowa straci aż trzy z pięciu pospiesznych połączeń ze stolicą województwa, co spowoduje olbrzymie utrudnienia, szczególnie dla stałych pasażerów, w dotarciu do miejsca pracy, szkoły, czy też dla pacjentów korzystających ze śląskich szpitali i klinik.

Dotychczasowe funkcjonowanie i tak już ograniczonych połączeń kolejowych z Katowicami pozwalało na zabezpieczenie przystoiowego minimum, dzięki czemu wielu stałych pasażerów mogło wrócić o rozsądnych porach do swoich domów. Wprowadzenie proponowanych zmian spowoduje, że od połowy grudnia wielu mieszkańców naszego miasta i regionu praktycznie zostanie pozbawionych dogodnego dostępu do centrum województwa i jego stolicy.

Uważam, że taka sytuacja nie może mieć miejsca i wraz z parlamentarzystami Platformy Obywatelskiej z Częstochowy wystąpiłem w tej sprawie bezpośrednio do marszałka województwa oraz do Kolei Śląskich. Pragnę dodać, że oprócz naszej interwencji stosowne działania podjęli przedstawiciele Częstochowy w Sejmiku Województwa oraz Rada Miasta Częstochowy, co stanowi o wadze sprawy dla naszego miasta i północnej części subregionu województwa.

Wobec tego zwracam się do Pani Minister o pomoc w przywróceniu tych niezwykle istotnych pospiesznych połączeń kolejowych pomiędzy Częstochową i Katowicami, mając na uwadze skuteczne wsparcie, jakiego Pani Minister wraz z ministrem transportu, budownictwa i gospodarki morskiej udzielała wcześniej w odbudowie infrastruktury kolejowej wokół naszego miasta.

Z poważaniem  
Andrzej Szewiński

**Odpowiedź**

Warszawa, 8 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na przesłane przez Panią Marię Pańczyk-Pozdziej, Wicemarszałka Senatu RP, przy piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r. (znak: BPS/043-45-1964/13) oświadczenie Pana senatora Andrzeja Szewińskiego w sprawie przywrócenia zlikwidowanych przez Koleje Śląskie pospiesznych połączeń kolejowych pomiędzy Częstochową a Katowicami informuję co następuje.

W obecnym systemie organizacji rynku pasażerskich przewozów kolejowych, określonym przepisami ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym (Dz. U. z 2011 r. nr 5, poz. 13 z późn. zm.), przewozy wykonywane na obszarze województwa lub dwóch sąsiadujących ze sobą województw, zwane przewozami wojewódzkimi, są organizowane przez właściwy miejscowo samorząd województwa. Zgodnie z ww. ustawą samorząd wojewódzki samodzielnie i suwerennie decyduje o sposobie organizacji rynku wojewódzkich przewozów kolejowych. Uwzględniając stan techniczny i przepustowość linii kolejowych ustalana jest sieć linii komunikacyjnych, na których wykonywane są usługi przewozowe. Natomiast oferta przewozowa określona w rocznym rozkładzie jazdy pociągów jest ustalana na podstawie wielkości zapotrzebowania na przewozy oraz ilości środków własnych jakie samorząd wojewódzki jest w stanie przeznaczyć na finansowanie tych usług. W przypadku problemów budżetowych samorządu województwa, jak to ma miejsce w województwie śląskim, oferta przewozowa musi być niestety kompromisem pomiędzy wielkością popytu na przewozy a podażą usług przewozowych możliwych do sfinansowania ze środków własnych samorządu województwa. Ponadto samorząd województwa planując ofertę przewozową musi uwzględniać również ilostan taboru kolejowego niezbędnego do jej zrealizowania.

Minister właściwy ds. transportu, jako ustawowy organizator kolejowych połączeń międzywojewódzkich, organizuje kursowanie międzywojewódzkich pociągów pośpiesznych zabezpieczając podstawowe potrzeby społeczne w tym zakresie. W zakresie przewozów wojewódzkich ww. ustawa o publicznym transporcie zbiorowym nie zawiera przepisów, które mogłyby stanowić dla ministra właściwego ds. transportu podstawę do dokonywania zmian decyzji samorządu województwa dotyczących organizacji rynku przewozów jak i oferty przewozowej określonej w rozkładzie jazdy pociągów.

Ponadto informuję, że w rozkładzie jazdy pociągów edycji 2013/2014 zaplanowano dobowo obsługę trasy Częstochowa Osobowa – Katowice przez 21 pociągów Kolei Śląskich, 8 pociągów kategorii TLK uruchamianych przez PKP Intercity i finansowanych przez ministra właściwego ds. transportu w ramach umowy o świadczenie usług publicznych oraz 1 pociąg kategorii interREGIO spółki Przewozy Regionalne. Mając na uwadze ww. okoliczności uważam, że taka oferta daje stałym pasażerom z Częstochowy możliwość dojazdu do pracy, szkół lub placówek służby zdrowia w Katowicach.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Adam Zdziebło  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senator Grażyny Sztark**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Zwracam się z prośbą o nadzór nad dochodzeniem prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Prawobrzeże w sprawie umorzenia oszustwa na szkodę Szczecińskich Zakładów Zbożowo-Młynarskich PZZ SA, to jest czyn z art. 286 §1 k.k.

Niepokoić musi następująca treść uzasadnienia umorzenia: „Wykonane w sprawie czynności nie dały podstaw do przyjęcia, że osoba, która dokonywała przeglądu obiektów Szczecińskich Zakładów Zbożowo-Młynarskich w momencie zawarcia umowy miała zamiar oszukania spółki. Można stwierdzić w jej zachowaniu jedynie nienależyte wykonanie umowy. Sprawa ta więc ma charakter cywilnoprawny”.

W związku z tym, że Kancelaria Radców Prawnych Hanna Durka, Jacek Petri, działając w imieniu Szczecińskich Zakładów Zbożowo-Młynarskich PZZ SA, złożyła zażalenie na postępowanie o umorzeniu dochodzenia w dniu 25 września 2013 r., proszę Pana Prokuratora Generalnego o specjalny nadzór nad tym dochodzeniem, albowiem stwierdzenie Prokuratury Rejonowej Szczecin-Prawobrzeże, która postanowiła umorzyć dochodzenie w sprawie – cytuję: „mającego miejsce w bliżej nieustalonym okresie nie później niż do dnia 1 grudnia 2010 r. poprzez wprowadzenie w błąd co do faktu wykonania przeglądu technicznego budynków w rzeczywistości nieistniejących, doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 67 222 zł Szczecińskich Zakładów Zbożowo-Młynarskich PZZ SA z siedzibą w Stargardzie wobec braku znamion czynu zabronionego” – jest moim zdaniem błędną oceną stanu prawnego przedmiotowej sprawy, a także stanowi działanie nieakceptowalne z punktu widzenia odbioru społecznego.

Z poważaniem  
Grażyna Sztark

**Odpowiedź**

Warszawa, 20.01.2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na nadesłane przy piśmie sygn. BPS/043-45-1965/13 oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 r. w sprawie prowadzonego przez Prokuratora Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże postępowania dotyczącego oszustwa na szkodę Szczecińskich Zakładów Zbożowo-Młynarskich PZZ SA uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Postępowanie w powyższej sprawie zostało zainicjowane złożonym w dniu 24 czerwca 2013 r. przez pełnomocnika Szczecińskich Zakładów Zbożowo-Młynarskich „PZZ” SA z siedzibą w Stargardzie Szczecińskim zawiadomieniem o przestępstwie, polegającym na doprowadzeniu pokrzywdzonego podmiotu przez prowadzącego działalność gospodarczą „Jan P. Usługi Budowlane. Kosztorysowanie, Prowadzenie Inwestycji” z siedzi-

bą w Stargardzie Szczecińskim – Jana P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 67.222 zł, poprzez sporządzenie fałszywych protokołów kontroli stanu technicznego obiektów faktycznie nieistniejących oraz sporządzenie innych protokołów bez przeprowadzenia oględzin obiektów.

Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2013 r. wszczęto w tej sprawie dochodzenie o czyn z art. 286 §1 k.k. i w toku postępowania przesłuchano świadków na okoliczności podane w zawiadomieniu o przestępstwie.

Po wykonaniu wyżej wskazanych czynności, postanowieniem z dnia 26 września 2013 r. prokurator umorzył dochodzenie w sprawie mającego miejsce w bliżej nieokreślonym czasie, nie później niż do dnia 1 grudnia 2010 r., poprzez wprowadzenie w błąd co do faktycznego wykonania przeglądu technicznego budynków w rzeczywistości nieistniejących, doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 67.222 zł Szczecińskich Zakładów Zbożowo-Młynarskich „PZZ” SA z siedzibą w Stargardzie Szczecińskim tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., wobec braku znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że wykonane w toku postępowania czynności nie dały podstaw do przyjęcia, iż Jan P. w momencie zawarcia umowy miał zamiar oszukania spółki, lecz stanowiły podstawę stwierdzenia, że zachowanie tej osoby stanowiło nienależyte wykonanie umowy, a zatem sprawa ma charakter cywilnoprawny.

W dniu 14 października 2013 r. pełnomocnik pokrzywdzonego złożył zażalenie na wyżej przytoczoną decyzję. W dniu 13 grudnia 2013 r. prokurator uwzględnił zażalenie w całości i postępowanie w tej sprawie jest kontynuowane za sygn. 1 Art. 2846/13.

Przeprowadzone w Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie badanie aktowe wykazało, że postanowienie z dnia 26 września 2013 r. o umorzeniu śledztwa zostało wydane przedwcześnie, bez zgromadzenia wyczerpującego materiału dowodowego umożliwiającego prawidłową ocenę prawno-karną zdarzenia będącego przedmiotem postępowania.

Stwierdzono również uchybienia proceduralne, polegające na przekroczeniu przez prokuratora terminu wynikającego z przepisu zawartego w art. 307 §1 k.p.k. jak również na zbyt długim, bo dwumiesięcznym okresie analizy materiałów tej sprawy poprzedzającym podjęcie decyzji w trybie przewidzianym przepisem art. 463 §1 k.p.k.

Na stwierdzone uchybienie Prokurator Okręgowy w Szczecinie zwrócił uwagę Prokuratorowi Rejonowemu Szczecin-Prawobrzeże w Szczecinie zobowiązując jednocześnie do przedstawienia wyjaśnień w tym zakresie.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,  
Bogdana Pęka, Marka Martynowskiego, Henryka Górskiego,  
Kazimierza Wiatra, Wojciecha Skurkiewicza, Andrzeja Pająka,  
Jana Marii Jackowskiego oraz Krzysztofa Słonia**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego

Szanowny Panie Premierze!

Budowa elektrowni wiatrowych w Polsce staje się przedmiotem coraz większych konfliktów społecznych. Społeczności lokalne protestują przeciwko budowie kolejnych elektrowni wiatrowych, słusznie widząc w nich zagrożenie dla zdrowia ludzkiego, środowiska, a także dla ich interesów ekonomicznych. Rząd nie reaguje na te protesty; do tej pory nie zostały wprowadzone regulacje prawne określające w szczególności odległość elektrowni wiatrowych od siedlisk ludzkich, zabezpieczające zdrowie ludzi przed negatywnym wpływem tych elektrowni. Pragniemy zapytać, co rząd zamierza zrobić w najbliższym czasie, aby budowa elektrowni wiatrowych nie tworzyła zagrożenia dla ludzi i nie wywoływała takich konfliktów.

Ponadto prosimy o podanie informacji dotyczących następujących kwestii.

Ile elektrowni wiatrowych dotychczas wybudowano w Polsce (w rozbiciu na poszczególne województwa), jaka jest ich łączna moc i w jakim zakresie jest ona wykorzystana – łącznie w kraju i w rozbiciu na poszczególne województwa?

Ile podmiotów prowadzi działalność gospodarczą w zakresie elektrowni wiatrowych i jakie podmioty posiadają największą liczbę elektrowni wiatrowych? Prosimy o wskazanie pięciu największych podmiotów.

Jaka jest skala dofinansowania budowy elektrowni wiatrowych ze środków Unii Europejskiej oraz ze środków budżetu państwa?

Prosimy ponadto o wskazanie, czy przy lokalizacji elektrowni wiatrowych analizowane są straty ponoszone przez właścicieli sąsiednich nieruchomości, których wartość zmniejsza się z uwagi na sąsiedztwo elektrowni?

Czy analizowane są straty z tytułu zmniejszenia walorów turystycznych na obszarach, gdzie zlokalizowane są elektrownie?

Wreszcie ostatnia kwestia: czy określony jest sposób likwidacji instalacji elektrowni wiatrowych po zakończeniu ich eksploatacji? Inaczej mówiąc, czy wiadomo, kto po zakończeniu eksploatacji będzie odpowiedzialny za zdemontowanie i usunięcie ze środowiska potężnych instalacji, w tym wpompowanych w ziemię tysięcy ton betonu? Czy mamy jasność, kto to usunie?

Prosimy o przekazanie szczegółowych wyjaśnień.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski  
Bogdan Pęk  
Marek Martynowski  
Henryk Górski  
Kazimierz Wiatr  
Wojciech Skurkiewicz  
Andrzej Pająk  
Jan Maria Jackowski  
Krzysztof Słoń



**Odpowiedź**

Warszawa, 9 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 18 grudnia 2013 r., znak: BPS/043-45-1966/13, przedstawiam poniżej stanowisko dotyczące kwestii podniesionych w oświadczeniu złożonym przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 r. w sprawie elektrowni wiatrowych.

**1. Co rząd zamierza zrobić w najbliższym czasie, aby budowa elektrowni wiatrowych nie tworzyła zagrożenia dla ludzi i nie wywoływała takich konfliktów?**

Odpowiadając na powyższe pytanie należy przede wszystkim wyjaśnić, że Minister Gospodarki nie jest organem właściwym do ustalania rzeczywistego oddziaływania elektrowni wiatrowych na zdrowie ludzi i środowiska przyrodniczego. Udzielając zatem odpowiedzi, Minister Gospodarki odniesie się jedynie do spraw w zakresie swojej właściwości.

Rozwój energetyki odnawialnej wpisuje się w pełni w strategię rozwoju energetyki krajowej, zawartej w dokumencie rządowym *Polityka energetyczna Polski do 2030 roku*. Szczegółowe ujęcie ścieżki wzrostu energetyki wiatrowej w Polsce wyznaczać będzie w perspektywie najbliższych 10 lat *Krajowy Plan Działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych* (KPD). Zgodnie z KPD moc farm wiatrowych w 2020 r. osiągnie poziom 6 650 MW przy produkcji 15 210 GWh. W ramach planowanych przyrostów mocy w energetyce odnawialnej, resort gospodarki będzie promował budowę niewielkich rozproszonych instalacji o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej do 1 MW na podstawie systemu aukcyjnego zaproponowanego w projekcie ustawy o odnawialnych źródłach energii. Projekt ustawy dostępny jest na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji: <http://legislacja.rcl.gov.pl/lista/2/projekt/19349>. Zgodnie z zapisami KPD (tab. 10b, str. 139) przewidziano budowę licznych małych instalacji wiatrowych o łącznej mocy zainstalowanej wynoszącej 550 MW.

Co więcej, najbardziej istotną cechą energii wiatrowej jest jej duża zmienność generacji, zarówno w przestrzeni geograficznej jak i czasie. Zmienność geograficzna w połączeniu z uzależnieniem mocy wiatru powoduje, że potencjał energetyczny poszczególnych obszarów może być bardzo zróżnicowany. Ze względów ekonomicznych energetyka wiatrowa rozwija się na obszarach, na których energia wiatru jest największa. Nie zawsze są to obszary, na których jest odpowiednio rozwinięta infrastruktura sieciowa umożliwiająca bezproblemowe przyłączenie elektrowni wiatrowych do sieci elektroenergetycznej. W Polsce wybrzeże Bałtyku i Suwalszczyzna mają najlepsze warunki wiatrowe, natomiast często niezadawalające warunki przyłączenia elektrowni wiatrowej do sieci elektroenergetycznej.

Ponadto, wyrazem zaangażowania resortu gospodarki w koordynację prac związanych z ostatecznym rozstrzygnięciem kontrowersji wokół zasad i trybu lokalizacji energetyki wiatrowej w Polsce jest m.in. przygotowana we współpracy z Ministrami: Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Środowiska, Zdrowia oraz Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej odpowiedź dotycząca postulatów zawartych w Dezyderacie nr 13 Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie *wdrażania instalacji elektrowni wiatrowych* (w załączeniu).

Dodatkowo, przekazuję również w załączeniu stanowisko Rządu przyjęte przez Radę Ministrów w dniu 14 listopada 2012 r. w sprawie przyszłości energetyki wia-



trowej. Powyższe stanowisko Rządu dotyczy kwestii w zakresie dotyczącym budowy elektrowni wiatrowych.

W opinii Ministra Gospodarki wprowadzanie ewentualnych modyfikacji w obowiązującym stanie prawnym mających stwarzać dodatkowe regulacje związane z lokalizacją elektrowni wiatrowych, powinno zostać poprzedzone starannym przygotowaniem założeń do tych zmian. Konieczne byłoby przy tym rozważenie, jakie elementy powinny determinować kierunek korekt i dostosowania przepisów prawa. Dodatkowo, konieczne jest ponadto dokonanie analizy skutków przyjęcia nowych rozwiązań prawnych, w szczególności opracowanie symulacji, w jaki sposób wpłyną one na rozwój energetyki wiatrowej oraz obszar potencjalnie dostępny dla lokalizacji elektrowni wiatrowych.

Odnosząc się do wskazanego w treści oświadczenia problemu bezpieczeństwa eksploatacji urządzeń elektrowni wiatrowych należy wyjaśnić, iż odpowiedzią na wskazane kwestie jest inicjatywa Ministra Gospodarki dotycząca powstrzymania powstawania elektrowni wiatrowych w wyniku tzw. *repoweringu*, tj. zastępowania w krajach Unii Europejskiej starszych elektrowni wiatrowych o mniejszej mocy, instalacjami nowymi. Skutkiem powyższego starsze i mniej efektywne elektrownie wiatrowe lokalizowane są w krajach, w których energetyka odnawialna jest jeszcze w fazie rozwoju. Powyższe propozycje rozwiązań prawnych zawarto w projekcie ustawy o odnawialnych źródłach energii. Mają one na celu wyłączyć możliwość uzyskania wsparcia przez instalacje odnawialnych źródeł energii, w tym także dotyczy to elektrowni wiatrowych, w przypadku gdy urządzenia wchodzące w skład tych instalacji zostały wyprodukowane wcześniej niż 48 miesięcy przed dniem wytworzenia po raz pierwszy energii elektrycznej. Powyższe sprzyjać będzie zwiększeniu bezpieczeństwa powszechnego.

Należy zaznaczyć, iż stwierdzenie niekorzystnego wpływu elektrowni wiatrowych w danej lokalizacji na zdrowie ludzkie powinno w każdym przypadku uniemożliwić realizację planowanej inwestycji. Ocena taka jest przedmiotem postępowania administracyjnego w zakresie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji.

Podczas oceny oddziaływania na środowisko weryfikuje się także wpływ na lokalną społeczność i środowisko wszystkich generowanych przez farmy wiatrowe oddziaływań. Wnioski z powyższych czynności powinny znaleźć się w dokumentacji dla rozpatrywanej inwestycji i w warunkach nałożonych decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach. Wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w przypadku, gdy przeprowadzana jest ocena oddziaływania na środowisko wymaga również zapewnienia możliwości udziału społeczeństwa.

Jeżeli zaś strony postępowania są niezadowolone z rozstrzygnięcia, przysługuje im prawo do wniesienia odwołania od decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach do organu drugiej instancji. Prawo do wniesienia odwołania, w myśl art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisko i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm. (ustawa OoŚ), przysługuje również organizacjom ekologicznym.

Minimalizacja generowanych przez farmy wiatrowe ewentualnych uciążliwości dla lokalnych społeczności, położonych w ich pobliżu oraz zabezpieczenie środowiska przed ich ewentualnym negatywnym wpływem odbywa się poprzez spełnienie przez inwestora wszelkich wymogów wskazanych w szeregu ustaw i aktach wykonawczych dotyczących tego rodzaju działalności, przy jednoczesnym wykorzystaniu najlepszych dostępnych rozwiązań technicznych i technologicznych. Stopień uciążliwości oraz poziom i rodzaje zagrożeń wynikające z realizacji przedmiotowego zamierzenia inwestycyjnego powinny zostać zidentyfikowane w raporcie o oddziaływaniu na środowisko i zweryfikowane podczas oceny oddziaływania na środowisko. Organ właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, na podstawie materiału dowodowego winien w ww. decyzji zawrzeć warunki, których spełnienie zagwarantuje, iż realizacja przedsięwzięcia nie spowoduje jego znaczącego oddziaływania na środowisko, w tym na zdrowie ludzi. Warto też zaznaczyć, iż organ ten – jeśli uzna to za uzasadnione, może nałożyć na inwestora obowiązek wykonania analizy porealizacyjnej, określić jej zakres i termin przedstawienia. W analizie porealizacyjnej, o której

mowa w art. 83 ust. 1 ustawy OOS, dokonuje się porównania ustaleń zawartych w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko i w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, w szczególności ustaleń dotyczących przewidywanego charakteru i zakresu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko oraz planowanych działań zapobiegawczych, z rzeczywistym oddziaływaniem przedsięwzięcia na środowisko i działaniami podjętymi dla jego ograniczenia. Ponadto nowo wybudowana farma wiatrowa, nie może zgodnie z art. 76 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. 2008 Nr 25 poz. 150 ze zm.) być oddana do użytkowania, jeśli nie spełni określonych tym przepisem wymagań ochrony środowiska.

**2. Ile elektrowni wiatrowych dotychczas wybudowano w Polsce (w rozbiciu na poszczególne województwa), jaka jest ich łączna moc i w jakim zakresie jest ona wykorzystana – łącznie w kraju i w rozbiciu na poszczególne województwa?**

Odpowiadając na powyższe pytanie, uprzejmie informujemy, iż według oficjalnych danych zamieszczonych na stronie Urzędu Regulacji Energetyki <http://www.ure.gov.pl/uremapoze/mapa.html>, moc zainstalowana w energetyce wiatrowej w Polsce w 2013 r. osiągnęła 3079 MW przy ilości 795 instalacji.

**3. Ile podmiotów prowadzi działalność gospodarczą w zakresie elektrowni wiatrowych i jakie podmioty posiadają największą liczbę elektrowni wiatrowych? Prosimy o wskazanie pięciu największych podmiotów.**

Odpowiadając na pytanie zwracamy uwagę, iż najnowsze dane liczbowe dotyczące zagadnienia poruszonego w zapytaniu znajdują się w bazach Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, który jest organem koncesyjnym podmiotów wykonujących działalność gospodarczą, m.in. w zakresie wytwarzania energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii, z wyłączeniem wytwarzania energii elektrycznej z biogazu rolniczego.

Ponadto każdy może samodzielnie zbadać listę podmiotów posiadających koncesję na wytwarzanie energii elektrycznej z OZE pod adresem: <http://bip.ure.gov.pl/portal/bip/import/13/>.

Niezależnie od powyższego Minister Gospodarki przedstawia poniżej posiadane dane, wg stanu na dzień 28 marca 2013 r.

<b>5 największych wytwórców energii wiatrowej wg wielkości produkcji energii elektrycznej w 2012 r.</b>		
Nazwa firmy		
Iberdrola Renewables Polska Sp. z o.o.		
RELAX Wind Park I Sp. z o.o.		
EDP Renewables Polska Sp. z o.o.		
GDF SUEZ Zielona Energia Sp. z o.o.		
EEZ Sp. z o.o.		
<i>Źródło: Na podstawie bazy danych Prezesa URE – Ewidencja Świadectw Pochodzenia Energii Odnawialnej – stan na 28.03.2013 r.</i>		
Liczba podmiotów koncesjonowanych, które otrzymały świadectwa pochodzenia		
na en. el. wytworzoną w 2012 r. z wiatru:	517	
Produkcja en. el. w el. wiatrowych w 2012 r.:	4 435 298	MWh
Produkcja en. el. 5 największych wytwórców energii wiatrowej w 2012 r.:	1 057 075	MWh
udział	23,8	%
<i>Źródło: Na podstawie bazy danych Prezesa URE – Ewidencja Świadectw Pochodzenia Energii Odnawialnej – stan na 28.03.2013 r.</i>		

#### **4. Jaka jest skala dofinansowania budowy elektrowni wiatrowych ze środków Unii Europejskiej oraz ze środków budżetu państwa?**

Informuję, iż instalacje OZE, w tym elektrownie wiatrowe objęte są systemem wsparcia krajowego, uregulowanym przepisami ustawy – Prawo energetyczne, który w całości finansowany jest na podstawie taryf przez wszystkich odbiorców końcowych.

Ponadto budowa elektrowni wiatrowych objęta była pulą środków finansowych na realizację przedsięwzięć w ramach środków z Funduszu Spójności, ramach działania 9.4 „Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007–2013. Na dzień 30.04.2013 r. wysokość wsparcia udzielonego w ramach ww. działania wyniosła 1 377 561 864,27 zł.

#### **5. Czy przy lokalizacji elektrowni wiatrowych analizowane są straty ponoszone przez właścicieli sąsiednich nieruchomości, których wartość zmniejsza się z uwagi na sąsiedztwo elektrowni? Czy analizowane są straty z tytułu zmniejszenia walorów turystycznych na obszarach, gdzie zlokalizowane są elektrownie?**

Uprzejmie informuję, iż Minister Gospodarki nie jest stroną ani organem prowadzącym lub mogącym mieć wpływ na postępowania administracyjne, w toku których przesądzana jest możliwość lokalizacji oraz budowy elektrowni wiatrowych. Postępowania te prowadzą właściwe organy (gminy, powiatu), zaś rozstrzygnięcia w nich zapadłe podlegają zaskarżeniu w administracyjnym, a następnie sądowoadministracyjnym, toku instancji. W przypadku gdy dokumenty, w oparciu o które wydawane są decyzje administracyjne, budzą poważne wątpliwości co do ich rzetelności lub obiektywizmu, organ prowadzący postępowanie korzysta z przewidzianych w KPA środków, służących do weryfikacji materiału dowodowego.

Ponadto należy wyjaśnić, iż obowiązujące przepisy prawne w sposób szczegółowy określają zasady planowania i zagospodarowania przestrzennego poszczególnych obszarów, w tym ustalania i wydzielania obszarów, gdzie mogą być realizowane przedsięwzięcia inwestycyjne polegające, np. na wytwarzaniu energii z OZE.

Zgodnie z ustawą z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jeżeli na obszarze danej gminy przewiduje się wyznaczenie obszarów, na których rozmieszczone będą urządzenia wytwarzające energię z odnawialnych źródeł energii o mocy przekraczającej 100 kW, a także stref ochronnych związanych z ograniczeniami w zabudowie oraz zagospodarowaniu i użytkowaniu terenu, zarówno w studium, jak i miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego należy dołączyć ustalić ich rozmieszczenie oraz dokonać wyraźnego wydzielenia terenów, na których będą usytuowane urządzenia służące do wytwarzania energii.

W przypadku, gdy lokalizację elektrowni wiatrowej planuje się na gruntach rolnych wysokich klas bonitacyjnych, tj. I–III, których łączna powierzchnia przewidziana do wyłączenia z produkcji przekracza 0,5 ha, istnieje prawny obowiązek wystąpienia do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wyrażenie zgody na przeznaczenie takich gruntów na cele nierolnicze. Wynika to bowiem z przepisów ustawy z dnia 3 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Procedura taka znajduje swoje racjonalne uzasadnienie z punktu widzenia ochrony najżyźniejszych gleb. Gleby klas I–III stanowią bowiem zaledwie około 25% wszystkich gruntów rolnych w Polsce.

Reasumując należy podkreślić, iż z punktu widzenia ochrony gruntów sąsiednich, budowa elektrowni wiatrowych nie jest szczególnym „zagrożeniem”, gdyż stwierdzenie niekorzystnego wpływu elektrowni wiatrowych w danej lokalizacji na zdrowie ludzkie i środowisko przyrodnicze powinno w każdym przypadku uniemożliwić realizację planowanej inwestycji.

#### **6. Czy określony jest sposób likwidacji instalacji elektrowni wiatrowych po zakończeniu ich eksploatacji? Inaczej mówiąc, czy wiadomo, kto po zakończeniu eksploatacji będzie odpowiedzialny za zdemontowanie i usunięcie ze środowiska potężnych instalacji, w tym wpompowanych w ziemię tysiące ton betonu? Czy mamy jasność, kto to usunie?**

Kwestia zakończeniu eksploatacji elektrowni wiatrowych, w tym zdemontowanie i usunięcie ze środowiska przyrodniczego potężnych instalacji, określona jest m.in. przepisem art. 37 ustawy – Prawo energetyczne. Zgodnie z tym przepisem, koncesja określa warunki zaprzestania działalności przedsiębiorstwa energetycznego po wygaśnięciu koncesji lub po jej cofnięciu, w tym warunki ochrony środowiska w trakcie oraz po zaprzestaniu koncesjonowanej działalności. Z kolei, na podstawie art. 38 ww. ustawy, udzielenie koncesji może być uzależnione od złożenia przez wnioskodawcę zabezpieczenia majątkowego w celu zaspokojenia roszczeń osób trzecich, mogących powstać wskutek niewłaściwego prowadzenia działalności objętej koncesją, w tym szkód w środowisku.

Przedstawiając powyższe informacje wyrażamy przekonanie, że stanowią one wyczerpującą odpowiedź na kwestie zawarte w przedmiotowym oświadczeniu.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Jerzy W. Pietrewicz  
Pełnomocnik Rządu do spraw  
Deregulacji Gospodarczych  
Sekretarz Stanu

**Załącznik 1**  
**Pismo MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 28 grudnia 2012 r.

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,  
w nawiązaniu do pisma z dnia 18 września 2012 r., znak: RRW-025-33/12, w sprawie przygotowania i uzgodnienia stanowiska do dezyderatu nr 13 uchwalonego przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 13.09.2012 r. dotyczącego kwestii związanych z planowaniem i budową elektrowni wiatrowych, przekazuję w załączeniu stanowiska do ww. dezyderatu przygotowane przez Ministra Gospodarki we współpracy z Ministrami: Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Środowiska, Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, a także Zdrowia.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
z up. Wiesław Kasprzak  
Pełnomocnik Rządu do spraw  
Deregulacji Gospodarczych  
Sekretarz Stanu

Warszawa, 28 grudnia 2012 r.

## STANOWISKO MINISTRA GOSPODARKI

**I. Cel stanowiska**

Niniejsze stanowisko dotyczy postulatów zawartych w Dezyderacie nr 13 Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie *wdrażania instalacji elektrowni wiatrowych* adresowanym do Prezesa Rady Ministrów, uchwalonym na posiedzeniu w dniu 13 września 2012 r., zwanym dalej „dezyderatem”, którego celem jest uregulowanie zasad i warunków lokalizacji elektrowni wiatrowych. Stanowisko porusza kwestie oddziaływania elektrowni wiatrowych na zdrowie ludzi, żywe organizmy i środowisko przyrodnicze. Komisja postuluje przygotowanie przez Rząd rozwiązań prawnych dotyczących odnawialnych źródeł energii, w tym energetyki wiatrowej, polegających na:

- wprowadzeniu obowiązku wydania pozwolenia na budowę farmy wiatrowej o mocy powyżej 0,1 MW tylko w oparciu o studium i plan zagospodarowania przestrzennego,
- przeprowadzenia inwentaryzacji instalacji już wybudowanych oraz dokonania oceny ich oddziaływania na zdrowie ludzi, organizmy żywe i środowisko przyrodnicze,
- wprowadzeniu stref ochronnych bezpiecznych dla zdrowia ludzi, żywych organizmów i środowiska przyrodniczego.

**II. Stanowisko Ministra Gospodarki**

Minister Gospodarki popiera cel dezyderatu. Postulaty w nim zawarte dotyczą w większości kwestii poruszonych w Dezyderacie nr 1 Komisji Gospodarki w sprawie przyszłości energetyki wiatrowej.

Należy podkreślić, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, większość elektrowni wiatrowych podlega badaniu pod względem skutków, które będą wywierać na środowisko oraz ludzi, niezależnie od tego czy są lokalizowane w gminach, które uchwały miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Minimalizacja generowanych przez te instalacje ewentualnych uciążliwości dla społeczności lokalnych oraz zabezpieczenie środowiska przed ich ewentualnym negatywnym wpływem odbywa się poprzez spełnienie przez inwestora wymogów wskazanych w ustawach i aktach wykonawczych, przy jednoczesnym wykorzystaniu najlepszych dostępnych rozwiązań technicznych i technologicznych.

Uznając za zasadne tworzenie nowych instalacji wykorzystujących energię wiatru, według kierunków zawartych w Polityce Energetycznej Polski do 2030 r. oraz Krajowym planie działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych, należy mieć na uwadze wysoki potencjał przyrodniczy i krajobrazowy kraju. Na obszarach chronionych ze względu na bioróżnorodność oraz cennych krajobrazowo, możliwość lokalizacji obiektów energetyki wiatrowej powinna być wyłączona, jeśli zachodzi ryzyko występowania potencjalnie znaczącego wpływu na cele i przedmioty ochrony. Obecnie Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej prowadzi konsultacje społeczne projektu *założeń projektu ustawy – Prawo budowlane*. Zmiany postulowane w projekcie mają wyeliminować nieprawidłowości w systemie planowania i zagospodarowania przestrzennego, które pojawiają się w przypadku lokalizacji elektrowni wiatrowych. Minister Środowiska, we współpracy z Generalną Dyrekcją Ochrony Środowiska włączy się w prace nad ww. ustawą i zaproponuje szczegółowe rozwiązania regulujące lokalizację elektrowni wiatrowych.

Ponadto Minister Gospodarki stoi na stanowisku, zgodnie z którym należy zwiększyć zakres badań i monitoringu zdrowia mieszkańców terenów położonych w pobliżu elektrowni wiatrowych, adekwatnie do ich łącznej wielkości mocy zainstalowanej w danej lokalizacji. Zasadne jest zatem stworzenie przez Ministerstwo Środowiska i Ministerstwo Zdrowia regulacji mających na celu odpowiednie poszerzenie kompetencji Państwowej Inspekcji Sanitarnej i Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska.



Podjęcie decyzji o potrzebie wprowadzenia regulacji w zakresie minimalnej odległości elektrowni wiatrowych od zabudowań mieszkalnych powinno wynikać z przeprowadzonych w tym zakresie badań, które pozwolą przyjąć optymalne rozwiązanie z punktu widzenia oddziaływania inwestycji na środowisko, ładu przestrzennego, a także konieczności zapewnienia wsparcia dla inwestycji z zakresu energetyki odnawialnej, co wynika z przyjętych przez Polskę zobowiązań międzynarodowych. Ewentualna zmiana uregulowań prawnych powinna dotyczyć wymagań stawianych przed wszystkimi obiektami mogących potencjalnie znacząco wpływać na środowisko (np. inwestycji infrastruktury kolejowej i drogowej, obiektów telekomunikacyjnych). Wszelkie prace związane z modyfikacją przepisów normujących powyższą materię powinny być poprzedzone wykonaniem analiz oraz opracowań naukowych, a także weryfikacją unormowań prawnych, które wynikają z doświadczeń innych państw UE, w których wpływ energetyki odnawialnej na środowisko jest lepiej rozpoznany.

Wprowadzanie zmian w obowiązującym stanie prawnym mających stwarzać dodatkowe regulacje związane z lokalizacją elektrowni wiatrowych, powinno zostać poprzedzone starannym przygotowaniem założeń do tych zmian, przypadku uznania konieczności uzależnienia lokalizacji elektrowni wiatrowych od odległości minimalnych, konieczne byłoby rozważenie, jakie elementy powinny determinować tę odległość (np. zabudowania mieszkalne, czy również miejsca szczególnie cenne środowiskowo, jak np. obszar Natura 2000). Konieczne jest ponadto dokonanie analizy skutków przyjęcia takich rozwiązań, w szczególności opracowanie symulacji, w jaki sposób zmieni się obszar potencjalnie dostępny dla lokalizacji elektrowni wiatrowych.

W zakresie minimalnej odległości elektrowni wiatrowych od zabudowań mieszkalnych z uzyskanego stanowiska Ministra Środowiska wynika, iż nie jest możliwe podanie takiej wartości, nawet w przypadku dysponowania informacją o wysokości turbiny wynoszącej, np. 150 m. Uwarunkowane jest to faktem, iż określenie odległości od obiektów mieszkalnych, w jakiej można umiejscawiać farmy wiatrowe bez generowania negatywnych oddziaływań na ludzi, zależy przede wszystkim od indywidualnych parametrów technicznych planowanych turbin wiatrowych. Wielkość i natężenie wpływu elektrowni wiatrowych oparte jest na wielu czynnikach. Rozpatrując przykładowo kwestie poziomu hałasu emitowanego przez siłownie wiatrowe, pod uwagę należy wziąć nie tylko parametry techniczne samej turbiny (jak chociażby jej wysokość), ale także ukształtowanie terenu, prędkość i kierunek wiatru, czy rozchodzenie się fal dźwiękowych w powietrzu. Jednocześnie istotna jest kwestia samego modelu elektrowni, zastosowanego generatora o określonej mocy oraz innych szczegółowych technicznych uwarunkowań zastosowanych przy każdym projekcie. Wskutek bardzo dużej ilości zmiennych, które stanowią o ostatecznym kształcie, natężeniu i wielkości rozchodzącego się hałasu, oraz innych generowanych przez tego typu przedsięwzięcia oddziaływań, nie jest możliwe podanie bezwzględnej odległości od zabudowań mieszkalnych w jakiej powinny być lokalizowane turbiny wiatrowe, aby nie powodować negatywnego wpływu na ludzi. W zależności od sytuacji mogą być to bowiem bardzo różniące się od siebie wartości, nawet biorąc pod uwagę stałą wysokość turbiny wiatrowej równą 150 m.

W ocenie resortu środowiska, odpowiedzią na powyższą sytuację jest przygotowanie i wydanie przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska publikacji pod nazwą „Wytyczne w zakresie prognozowania oddziaływań na środowisko farm wiatrowych”. Zawiera ona m.in. dane o badaniach dotyczących wpływu elektrowni wiatrowych na zdrowie ludzi oraz na środowisko. Przedstawia oddziaływanie energetyki wiatrowej na środowisko akustyczne. Mówi o wpływie infradźwięków, pola elektromagnetycznego itp. Zadaniem wytycznych jest także poprawienie jakości dokumentacji środowiskowej oraz wskazanie jak należy prowadzić procedurę oceny oddziaływania na środowisko przy przedsięwzięciach z zakresu energetyki wiatrowej, na co trzeba zwrócić szczególną uwagę i jak można badać wpływ elektrowni wiatrowych na poszczególne komponenty środowiska oraz na osoby zamieszkujące w sąsiedztwie.

W wyjaśnieniach przekazanych przez Ministra Zdrowia wskazano, że rozwiązaniem w zakresie raportów oddziaływania na środowisko mogłoby być przeprowadzenie w raportach rzetelnej oceny ryzyka dla zdrowia ludzi. Mogłoby się to odbywać poprzez

kształcenie specjalistów w zakresie zdrowia środowiskowego i powierzenie takim osobom sporządzania ww. raportów lub powołanie w każdym województwie specjalistów w tym zakresie, którzy opiniowałyby tego typu inwestycje.

Ponadto Minister Zdrowia wyjaśnił, iż w jego resorcie opracowywana jest przy udziale nadzorowanych instytutów badawczych opinia dotycząca wpływu elektrowni wiatrowych na zdrowie ludzi. Także w dniu 21 września br. w siedzibie Ministerstwa Zdrowia odbyło się wewnątrzresortowe spotkanie robocze w sprawie wpływu elektrowni wiatrowych na zdrowie ludzi z udziałem konsultanta krajowego w dziedzinie zdrowia środowiskowego, Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi oraz Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny, podczas którego omawiano temat zagrożeń i uciążliwości związanych z turbinami wiatrowymi.

W ocenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zasadne jest tworzenie nowych instalacji wiatrowych. Należy jednocześnie mieć na uwadze szczególnie cenne elementy przyrodnicze, w tym także jakość gleb, gdyż elektrownie wiatrowe są lokalizowane niemalże wyłącznie na obszarach wiejskich. Planując lokalizację elektrowni wiatrowej należy mieć na uwadze także jakość gruntów rolnych występujących na danym terenie i w miarę możliwości pod tego typu inwestycje przeznaczać grunty o najniższej przydatności rolniczej (klas IV–VI i nieużytki). Grunty rolne klas I–III, czyli chronione w sposób szczególny przed zmianą sposobu ich użytkowania, stanowią w Polsce zaledwie ok. 25% wszystkich gruntów rolnych, a więc ich utrzymanie w rolniczym użytkowaniu nabiera szczególnego znaczenia dla bezpieczeństwa żywnościowego kraju.

Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej stwierdził w swoim stanowisku, iż w kwestii minimalnej odległości elektrowni wiatrowych od zabudowań mieszkalnych w prawodawstwie krajów europejskich istnieją różne sposoby określenia wymaganej odległości farm wiatrowych od zabudowy mieszkaniowej. W części państw przybierają one formę sztywno określonych odległości, w innych zaleca się uzależnienie dystansu od szeregu czynników środowiskowych oraz związanych z parametrami technicznymi elektrowni wiatrowej (w elekcie w każdym przypadku dozwolona odległość będzie inna). Przykładowe odległości kształtują się następująco:

- a) Anglia – 350 m (*sugerowane w wytycznych – guidance*);
- b) Szkocja – 2 km (*ju.*);
- c) Walia – 500 m (*ju.*);
- d) Belgia – brak wskazania na poziomie krajowym, we Flandrii obowiązuje odległość 250 m;
- e) Dania – czterokrotność wysokości masztu;
- f) Francja – 500 m;
- g) Holandia – brak ustalonej odległości.

Oprócz niezwykle ważnych kwestii związanych z zachowaniem bezpieczeństwa, życia i zdrowia ludzi oraz całym spektrum oddziaływań energetyki wiatrowej na środowisko, należy pamiętać o zobowiązaniach Rządu w odniesieniu do rozwoju sektora energetyki odnawialnej, zawartych w Polityce Energetycznej Polski do 2030 r. oraz Krajowym planie działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych – tj. budowy ok. 6,5 GW mocy zainstalowanej do roku 2020 r. Należy podkreślić, że zobowiązania te wynikają również z prawa europejskiego (m.in. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniającej i w następstwie uchylającej dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE – Dz. Urz. UE L 140 z 5.06.2009, str. 16), a ich niewykonanie może wiązać się z dotkliwymi konsekwencjami finansowymi dla Skarbu Państwa.

#### **Uzasadnienie stanowiska Ministra Gospodarki – uwzględnienie oddziaływania elektrowni wiatrowej podczas procesu jej lokalizacji w świetle obowiązujących przepisów**

Odnosząc się do postulatów zawartych w dezyderacie należy wyjaśnić, że na etapie planistycznym, związanym z zatwierdzeniem m.in. koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju, studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzen-



nego gmin, planów zagospodarowania przestrzennego oraz strategii rozwoju regionalnego, konieczne jest przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. Nr 199 poz. 1227. z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą OOŚ”. W ramach oceny bada się wpływ ustaleń ww. dokumentów m.in. na ludzi, zwierzęta, rośliny, krajobraz, klimat, czy dobra materialne. Udział społeczeństwa zapewniany jest dzięki m.in. uprawnieniu do składania uwag i wniosków, a organ administracji jest zobowiązany rozpatrzyć je przed przyjęciem dokumentu. Gwarantuje to uwzględnienie interesów lokalnych społeczności i aspektów związanych z ochroną środowiska na etapie prac związanych z planowaniem i zagospodarowaniem przestrzennym.

Podkreślić również należy, iż zgodnie z §2 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. *w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz. U. Nr 213, poz. 1397) w związku z art. 59 ust. 1 pkt 1 ustawy OOŚ realizacja przedsięwzięcia będącego instalacją wykorzystującą do wytwarzania energii elektrycznej energię wiatru o łącznej mocy nominalnej elektrowni nie mniejszej niż 100 MW lub lokalizowaną na obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej wiąże się z obowiązkiem przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Ponadto, zgodnie z §3 ust. 1 pkt 6 tego rozporządzenia, obowiązek przeprowadzenia takiej oceny może być nałożony.

## **Załącznik 2**

### **Pismo PREZESA RADY MINISTRÓW**

Warszawa, 21.11.2012 r.

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,  
przekazuję stanowisko rządu do dezyderatu nr 1 sejmowej Komisji Gospodarki przyjęte przez Radę Ministrów w dniu 14.11.2012 r. w sprawie przyszłości energetyki wiatrowej.

Jednocześnie pragnę poinformować, że Rada Ministrów upoważniła Ministra Środowiska do zaprezentowania powyższego dokumentu na posiedzeniu Komisji.

Z poważaniem

Donald Tusk

## STANOWISKO RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

## I. Cel projektu aktu prawnego

Celem Dezyderatu nr 1 Komisji Gospodarki do Rady Ministrów w sprawie przyszłości energetyki wiatrowej jest pilne uregulowanie zasad i warunków lokalizacji elektrowni wiatrowych. Komisja postuluje o przygotowanie przez Rząd RP rozwiązań prawnych dotyczących odnawialnych źródeł energii, w tym energii wiatrowej, ze szczególnym uwzględnieniem oddziaływania turbin wiatrowych na zdrowie ludzi, żywe organizmy i środowisko przyrodnicze.

## II. Stanowisko Rządu RP

Rząd RP stoi na stanowisku, zgodnie z którym kwestie związane z wpływem turbin wiatrowych na warunki życia ludzi mieszkających w otoczeniu siłowni wiatrowych oraz na całość środowiska są obecnie analizowane na etapie procedury oceny oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z §2 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. Nr 213, poz. 1397) (zwanego dalej *Rozporządzeniem*) instalacje planowane na lądzie wykorzystujące siłę wiatru do produkcji energii, o mocy nominalnej elektrowni nie mniejszej niż 100 MW, lub instalacje lokalizowane na obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej wykorzystujące siłę wiatru do produkcji energii, wymagają zawsze przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko.

Ponadto, że zgodnie z §3 ust. 1 pkt 6 *Rozporządzenia*, w przypadku instalacji wykorzystujących siłę wiatru do produkcji energii, o całkowitej wysokości nie niższej niż 30 m, których moc jest mniejsza niż 100 MW, oraz wszystkich zlokalizowanych na obszarach objętych niektórymi formami ochrony przyrody (parki narodowe, rezerваты przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, obszary Natura 2000, użytki ekologiczne i zespoły przyrodniczo-krajobrazowe) obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko może zostać nałożony mocą ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1220, z późn. zm.).

W myśl art. 71 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227, z późn. zm.), (zwaną dalej *ustawą OOS*) przed realizacją przedsięwzięć wymienionych w *Rozporządzeniu* konieczne jest uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, a w określonych przypadkach również przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko. Ponadto, zgodnie z art. 76 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150, z późn. zm.) nowo wybudowana instalacja, jaką będzie planowana farma wiatrowa, nie może być oddana do użytkowania, jeśli nie spełnia określonych tym przepisem wymagań ochrony środowiska.

Ocena oddziaływania na środowisko wiąże się z przeprowadzeniem postępowania administracyjnego, które obejmuje w szczególności: weryfikację raportu o oddziaływaniu planowanego przedsięwzięcia na środowisko, uzyskanie wymaganych *ustawą OOS* opinii i uzgodnień oraz zapewnienie możliwości udziału społeczeństwa w postępowaniu. W ramach ww. oceny, w myśl art. 62 ust. 1 ustawy *OOS* określa się, analizuje oraz ocenia bezpośredni i pośredni wpływ na środowisko oraz zdrowie i warunki życia ludzi, dobra materialne, zabytki, wzajemne oddziaływania pomiędzy ww. elementami, możliwość oraz sposoby zapobiegania i zmniejszania negatywnego oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, a także wymagany zakres monitorowania oraz dostępność do złóż i kopalin.

Uznając za zasadne tworzenie nowych instalacji, mających na celu pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł, w tym przypadku – z siły wiatru, należy jednocześnie mieć na uwadze szczególnie cenne elementy przyrodnicze, w tym także jakość gleb. Elektrownie wiatrowe lokalizowane są niemalże wyłącznie na obszarach rolnych. Pamiętajmy jednak należy, że nie są one konstrukcjami związanymi z rolnictwem i jego

przetwórstwem, co oznacza, że ich lokalizacja wymaga uzyskania decyzji zezwalającej na wyłączenie gruntów rolnych z produkcji rolniczej, poprzedzonej procedurą uzyskania zgody na przeznaczenie gruntów rolnych na cele nierolnicze stosownie do przepisów ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 121, poz. 1266, z późn. zm.).

Oprócz niezwykle ważnych kwestii związanych z zachowaniem bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzi oraz całym spektrum oddziaływania energetyki wiatrowej na środowisko, należy pamiętać o zobowiązaniach Rządu RP w odniesieniu do rozwoju tego sektora, energetyki, zawartych w *Polityce Energetycznej Polski do 2030 r.* oraz *Krajowym planie działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych*.

Biorąc pod uwagę powyższe, Rząd RP stoi na stanowisku, zgodnie z którym należy zwiększyć zakres badań i monitoringu zdrowia mieszkańców terenów położonych w pobliżu elektrowni wiatrowych. Zakres i forma realizacji monitoringu powinna zostać przeanalizowana pod względem finansowym i prawnym.

Obszary chronione (w kategoriach wartości dla bioróżnorodności kraju) oraz cenne krajobrazowo, powinny być wyłączone z lokalizacji energetyki wiatrowej jeśli zachodzi ryzyko występowania potencjalnie znaczącego wpływu na cele i przedmiot tej ochrony. Zrównoważony rozwój kraju jest w szczególności skutkiem zrównoważonego zarządzania przestrzenią. Obecnie Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej (MTBiGM) analizuje wyniki konsultacji społecznych oraz uzgodnień międzyresortowych projektu założeń nowej ustawy – *Prawo budowlane, o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw*. Zmiany postulowane przez MTBiGM mają wyeliminować nieprawidłowości w systemie planowania przestrzennego, które pojawiają się w przypadku lokalizacji farm wiatrowych na lądzie, poprzez wprowadzenie obowiązku planistycznego wobec większości inwestycji. Minister Środowiska, we współpracy z Generalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska oraz Minister Zdrowia włączają się w prace nad ww. ustawą w zakresie propozycji rozwiązań regulujących lokalizację farm wiatrowych na lądzie.

### III. Uzasadnienie stanowiska Rządu RP

Konieczność wykonania oceny OOS przy budowie elektrowni wiatrowej wydaje się być wystarczająca w zakresie oszacowania wpływu inwestycji na środowisko i zdrowie ludzi.

Kluczowym materiałem dowodowym w przeprowadzanej ocenie oddziaływania na środowisko jest, przygotowywany przez inwestora, raport o oddziaływaniu planowanego przedsięwzięcia na środowisko. W dokumencie tym powinny znaleźć się informacje dotyczące zagrożeń dla środowiska oraz ludzi, jakie wiązać się będą z realizacją, eksploatacją/użytkowaniem i likwidacją inwestycji. W przypadku przedsięwzięć polegających na budowie farm wiatrowych istotne będzie zbadanie wpływu elektrowni wiatrowej na gatunki lęgowe i migrujące ptaków oraz gatunki nietoperzy wymieniane w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. Nr 237, poz. 1419), a także w załącznikach dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa (Dz. Urz. UE L 20, z 26.10.2010, str. 7) (wersja ujednolicona) oraz dyrektywy Rady 92/43 EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory (Dz. Urz. L 206 z 22.07.1992, str. 7, z późn. zm.; Dz. Urz. WE Polskie wydanie specjalne rozdz. 15, t. 2, str. 102) (kolizyjność, płoszenie itp.). Są to bowiem organizmy, które ze względu na swoją biologię oraz ekologię są najbardziej zagrożone realizacją tego typu przedsięwzięć. W związku z powyższym wykonuje się badania terenowe o określonej metodyce, mające dać wiedzę na temat występowania i ewentualnych zagrożeń dla miejscowej fauny na skutek budowy i funkcjonowania na tym terenie elektrowni wiatrowych.

Kolejnym elementem oceny oddziaływania na środowisko jest kontrola merytorycznej zawartości dokumentacji i służąca weryfikacji zaproponowanych przez inwestora warunków realizacji przedsięwzięcia, uzgodniona przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska oraz zasięgnięcie opinii organu inspekcji sanitarnej.

Pierwszy z organów uzgadnia środowiskowe uwarunkowania planowanej inwestycji, uwzględniając aspekty przyrodnicze, w tym także krajobrazowe. Weryfikuje również, czy planowane elektrownie wiatrowe mogą być zlokalizowane w proponowanym przez inwestora miejscu i czy nie zagrażają obszarom objętym ochroną. Należy zaznaczyć, że wystąpienie i brak możliwości wyeliminowania znaczącego negatywnego oddziaływania na przedmioty i cele ochrony obszarów Natura 2000 lub na integralność i spójność całej sieci powoduje odmowę zgody na realizację przedsięwzięcia.

Zmiany proponowane przez MTBiGM w projekcie założeń nowej ustawy – *Prawo budowlane, o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennymi oraz niektórych innych ustaw* doprowadzą do lokalizowania zdecydowanej większości elektrowni wiatrowych wyłącznie na podstawie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, eliminując możliwości lokalizowania tego typu inwestycji na podstawie decyzji administracyjnej – decyzji o warunkach zabudowy, której stosowanie wobec elektrowni wiatrowych powoduje rozbieżności w praktyce orzeczniczej organów administracji i sądów administracyjnych. Wprowadzanie zmian do obowiązującego stanu prawnego mających na celu stworzenie dodatkowych regulacji związanych z lokalizacją elektrowni wiatrowych, powinno zostać poprzedzone starannym przygotowaniem założeń do tych zmian.

Niezwykle ważną rolę odgrywa prawidłowo prowadzone planowanie na szczeblu wojewódzkim, a przede wszystkim przygotowanie odpowiedniej jakości Planów Zagospodarowania Przestrzennego Województw (PZPW). Podstawowym zadaniem PZPW jest skoordynowanie przedsięwzięć (nie tylko inwestycji budowlanych, ale również np. powoływanie nowych obszarów chronionych) przewidywanych do realizacji na obszarze województwa w ramach różnych programów (zintegrowanych, regionalnych, sektorowych), nieograniczone jedynie do inwestycji celu publicznego o znaczeniu ponadlokalnym, ale obejmujące wszelkie zamierzenia, finansowane również ze środków niepublicznych (w tym prywatnych), mające istotny wpływ na kształtowanie struktury przestrzennej i zróżnicowanie terytorialne procesów rozwojowych. Należy zwrócić uwagę na fakt, że przygotowanie odpowiedniej jakości PZPW przyczyni się także do zapewnienia pełnej jakości działań sektora publicznego, radykalnie ograniczając obszar uznaniowości w planach i decyzjach administracyjnych.

Zdecydowana większość elektrowni wiatrowych może być lokalizowana wyłącznie na podstawie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Stosownie do treści art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o *ochronie gruntów rolnych i leśnych* przeznaczenie gruntów rolnych i leśnych na cele nierolnicze i nieleśne, wymaga zgody, o której mowa w art. 7 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy, a więc zgody Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW), i dokonuje się go w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, sporządzonym w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 23 marca 2003 r. o *planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. z 2012 r. poz. 647). Oznacza to, że przeznaczenie na cele nierolnicze gruntów rolnych stanowiących użytki rolne klas I–III, jeżeli ich zwarty obszar projektowany do takiego przeznaczenia przekracza 0,5 ha, musi nastąpić każdorazowo w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, sporządzonym w trybie określonym przepisami w ustawie o *planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*. Użyte zaś w art. 7 ust. 2 ustawy o *ochronie gruntów rolnych i leśnych* pojęcie *zwarty obszar projektowany do takiego przeznaczenia* należy rozumieć jako obszar gruntów rolnych przewidzianych do przeznaczenia na cele nierolnicze zawarty w granicach planu miejscowego, wyznaczony na rysunku projektu planu zagospodarowania przestrzennego liniami rozgraniczającymi tereny o różnym przeznaczeniu lub różnych zasadach zagospodarowania. Jeżeli w granicach opracowywanego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego łączna powierzchnia użytków rolnych klas I–III położonych na obszarach wiejskich przewidzianych pod elektrownię wiatrową, a mianowicie pod wszystkie turbiny wiatrowe wchodzące w skład takiej elektrowni, a także place manewrowe i drogi dojazdowe niezbędne do jej obsługi, przekracza powierzchnię graniczną określoną w ustawie o *ochronie gruntów rolnych i leśnych* (tj. 0,5 ha), to powstaje obowiązek do wystąpienia do MRiRW o wyrażenie zgody na przeznaczenie ich na cele nierolnicze.



Planując lokalizację elektrowni wiatrowej należy mieć na uwadze także jakość gruntów rolnych występujących na danym terenie i w miarę możliwości pod tego typu inwestycje przeznaczać grunty o najniższej przydatności rolniczej. Grunty rolne klas I–III, czyli chronione w sposób szczególny przed zmianą sposobu ich użytkowania, stanowią w Polsce zaledwie ok. 25% wszystkich gruntów rolnych. Utrzymanie zatem ich w rolniczym użytkowaniu nabiera szczególnego znaczenia w zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowego kraju.

Podjęcie decyzji o potrzebie wprowadzenia regulacji w zakresie minimalnej odległości elektrowni wiatrowych od zabudowań mieszkalnych powinna wynikać z przeprowadzonych w tym zakresie badań, które pozwolą przyjąć optymalne rozwiązanie z punktu widzenia oddziaływania inwestycji na środowisko, ładu przestrzennego, a także konieczności zapewnienia wsparcia dla inwestycji z zakresu energetyki wiatrowej, co wynika z przyjętych przez Polskę zobowiązań międzynarodowych.

Należy także zaznaczyć, iż ewentualna zmiana uregulowań prawnych dotycząca tzw. minimalnej odległości powinna być stosowana w bardziej kompleksowy sposób do wszystkich obiektów mogących potencjalnie znacząco wpływać na środowisko (jak np. inwestycje infrastruktury kolejowej i drogowej, czy obiekty telekomunikacyjne).

Zatem wydaje się zasadne, aby wszelkie prace związane z modyfikacją przepisów prawnych w powyższym zakresie były poprzedzone wykonaniem analiz oraz opracowań naukowych, a także weryfikacją unormowań prawnych, które wynikają z doświadczeń innych państw UE, w których wpływ energetyki odnawialnej na środowisko jest lepiej rozpoznany.

Przyjęte rozwiązania powinny także umożliwiać realizację planów Rządu RP w zakresie wzrostu wykorzystania energetyki wiatrowej w Polsce, *określonych w Polityce Energetycznej Polski do 2030 r. oraz Krajowym Planie Działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych* – tj. budowy ok. 6,5 GW mocy zainstalowanej do roku 2020.

Ponadto, w przypadku uznania za konieczne dokonania zmiany polskiego porządku prawnego w zakresie lokalizacji elektrowni wiatrowych od zabudowań mieszkalnych oraz lokowanie ich na terenach rolniczych, konieczne byłoby rozważenie, które elementy powinny determinować tę odległość. Czy byłyby to tylko zabudowania mieszkaniowe, czy też np. również miejsca szczególnie cenne środowiskowo, jak np. obszar Natura 2000. Niezbędne jest również dokonanie analizy skutków przyjęcia takich rozwiązań, w szczególności opracowanie symulacji, w jaki sposób zmieni się obszar potencjalnie dostępny dla lokalizacji elektrowni wiatrowych. Mając na uwadze powyższe, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska może zasięgnąć stanowiska Krajowej Komisji ds. Ocen Oddziaływania na Środowisko w zakresie zasadności wprowadzania dalszych rozwiązań prawnych w zakresie lokalizacji elektrowni wiatrowych, jak również ewentualnego kierunku zmian.

## Mapa Odnawialnych Źródeł Energii

### dolnośląskie

Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	7	3.260
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	3	3.426
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	7	5.345
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej	1	100.000
PWA	wytwarzające z promieniowania słonecznego	1	0.124
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	9	122.515
WOA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	62	6.383
WOB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	23	12.347
WOC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW	11	28.280
WOD	elektrownia wodna przepływowa do 10 MW	2	17.305
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	3	0.000

### kujawsko-pomorskie

Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	4	3.782
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	3	5.601
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	8	3.814
BMG	wytwarzające z biomasy z odpadów leśnych, rolniczych, ogrodowych	2	7.400
BMP	wytwarzające z biomasy z odpadów przemysłowych drewnopochodnych i celulozowo-papiern.	1	42.000
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej	1	48.000
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	216	297.394
WOA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	44	2.345
WOB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	5	3.375
WOC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW	3	11.200
WOD	elektrownia wodna przepływowa do 10 MW	1	8.000
WOE	elektrownia wodna przepływowa powyżej 10 MW	2	186.200
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	2	0.000
WSG	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biogaz)	1	0.000

### lubelskie

Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	4	1.310
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	5	5.662
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	1	0.500
BMP	wytwarzające z biomasy z odpadów przemysłowych drewnopochodnych i celulozowo-papiern.	1	2.600
PWA	wytwarzające z promieniowania słonecznego	1	0.021
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	5	2.150
WOA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	20	1.120
WOB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	1	0.370
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	1	0.000

### lubuskie

Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	2	0.600
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	3	2.392
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	1	0.500
BMG	wytwarzające z biomasy z odpadów leśnych, rolniczych, ogrodowych	1	1.800
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	7	56.600
WOA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	32	1.188
WOB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	15	12.477
WOC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW	8	13.866
WOF	elektrownia wodna szczytowo-pompowych lub przepływowych z członem pompowym	1	91.330

### łódzkie

Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	2	2.989
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	2	2.498
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	5	4.675
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej	1	48.000
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	168	293.595
WOA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	41	2.486
WOC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW	2	7.564
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	3	0.000

### małopolskie

Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	7	3.913
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	6	2.928
PWA	wytwarzające z promieniowania słonecznego	3	1.098
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	11	2.969
WOA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	34	3.225
WOB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	8	4.475
WOC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW	9	23.300
WOD	elektrownia wodna przepływowa do 10 MW	1	9.000
WOE	elektrownia wodna przepływowa powyżej 10 MW	1	56.000
WOF	elektrownia wodna szczytowo-pompowych lub przepływowych z członem pompowym	1	92.750
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	4	0.000

### mazowieckie

Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	8	2.173
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	1	1.560
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	22	11.534
BMP	wytwarzające z biomasy z odpadów przemysłowych drewnopochodnych i celulozowo-papiern.	2	100.500
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej	1	2.080
PWA	wytwarzające z promieniowania słonecznego	1	0.011
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	63	151.790
WOA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	22	1.709
WOB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	1	0.375
WOE	elektrownia wodna przepływowa powyżej 10 MW	1	20.000
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	5	0.000



opolskie			
Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	2	0.862
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	1	2.000
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	1	0.450
PVA	wytwarzające z promieniowania słonecznego	2	0.005
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	6	92.150
WDA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	20	1.849
WDB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	5	3.580
WDC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW	12	22.710
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	1	0.000

podkarpackie			
Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	8	2.675
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	3	1.651
BMG	wytwarzające z biomasy z odpadów leśnych, rolniczych, ogrodowych	3	3.380
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej	1	30.000
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	24	82.185
WDA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	10	0.726
WDB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	2	1.485
WDD	elektrownia wodna przepływowa do 10 MW	1	8.300
WDF	elektrownia wodna szczytowo-pompowych lub przepływowych z członem pompowym	1	198.600
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	2	0.000

podlaskie			
Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	3	2.072
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	1	0.700
BMG	wytwarzające z biomasy z odpadów leśnych, rolniczych, ogrodowych	1	5.408
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej	1	78.503
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	20	122.700
WDA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	12	0.809

pomorskie			
Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	3	3.897
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	7	8.690
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	5	4.157
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	35	332.280
WDA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	88	6.473
WDB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	16	9.252
WDC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW	4	11.353
WDD	elektrownia wodna przepływowa do 10 MW	1	6.675
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	3	0.000

śląskie			
Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	13	6.599
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	1	0.526
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	15	12.888
BMG	wytwarzające z biomasy z odpadów leśnych, rolniczych, ogrodowych	2	1.650
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej	3	100.000
PVA	wytwarzające z promieniowania słonecznego	5	0.441
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	16	11.550
WDA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	29	2.590
WDB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	2	0.890
WDE	elektrownia wodna przepływowa powyżej 10 MW	2	33.600
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	11	0.000
BGM	wytwarzające z biogazu mieszanego	1	0.600

świętokrzyskie			
Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	2	0.980
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	1	0.800
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	1	0.360
BMG	wytwarzające z biomasy z odpadów leśnych, rolniczych, ogrodowych	1	1.900
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej	2	215.840
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	14	6.066
WDA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	34	1.655
WDB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	1	0.450
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	1	0.000

warmińsko-mazurskie			
Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	5	2.416
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	2	3.200
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	3	1.514
BMG	wytwarzające z biomasy z odpadów leśnych, rolniczych, ogrodowych	1	0.220
BMP	wytwarzające z biomasy z odpadów przemysłowych drewnopochodnych i celulozowo-papiern.	1	0.500
PVA	wytwarzające z promieniowania słonecznego	1	0.050
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	24	213.075
WDA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	77	5.873
WDB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	8	4.369
WDC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW	3	5.800

wielkopolskie			
Typ instalacji		Ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków	7	5.877
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego	3	2.786
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego	9	5.872
BMG	wytwarzające z biomasy z odpadów leśnych, rolniczych, ogrodowych	1	1.862
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej	3	105.500
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie	123	369.680
WDA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW	26	1.866
WDB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW	3	1.320
WDC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW	5	8.690
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)	3	0.000

zachodniopomorskie			Typ instalacji	ilość instalacji	Moc[MW]
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków			4	1.478
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego			6	6.678
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego			11	4.253
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej			2	75.730
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie			54	922.897
WDA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW			62	4.439
WDB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW			4	2.570
WDC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW			3	6.350
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)			1	0.000
BGM	wytwarzające z biogazu mieszanego			1	1.052
<b>RAZEM</b>					
BG	<b>elektrownie biogazowe</b>			<b>220</b>	<b>153.495</b>
BGO	wytwarzające z biogazu z oczyszczalni ścieków			81	44.883
BGR	wytwarzające z biogazu rolniczego			38	45.819
BGS	wytwarzające z biogazu składowiskowego			99	61.141
BGM	wytwarzające z biogazu mieszanego			2	1.652
BM	<b>elektrownie biomasowe</b>			<b>33</b>	<b>972.873</b>
BMM	wytwarzające z biomasy mieszanej			16	803.653
BMG	wytwarzające z biomasy z odpadów leśnych, rolniczych, ogrodowych			12	23.620
BMP	wytwarzające z biomasy z odpadów przemysłowych drewnopochodnych i celulozowo-papiern.			5	145.600
PV	<b>wytwarzające z promieniowania słonecznego</b>			<b>14</b>	<b>1.750</b>
PWA	wytwarzające z promieniowania słonecznego			14	1.750
WI	<b>elektrownie wiatrowe</b>			<b>795</b>	<b>3079.596</b>
WIL	elektrownia wiatrowa na lądzie			795	3079.596
WO	<b>elektrownie wodne</b>			<b>782</b>	<b>968.944</b>
WDA	elektrownia wodna przepływowa do 0,3 MW			613	44.736
WDB	elektrownia wodna przepływowa do 1 MW			94	57.335
WDC	elektrownia wodna przepływowa do 5 MW			60	139.113
WDD	elektrownia wodna przepływowa do 10 MW			6	49.280
WDE	elektrownia wodna przepływowa powyżej 10 MW			6	295.800
WDF	elektrownia wodna szczytowo-pompowych lub przepływowych z członem pompowym			3	382.680
WS	<b>elektrownie realizujące technologię współspalania</b>			<b>41</b>	<b>0.000</b>
WSB	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biomasa)			40	0.000
WSG	realizujące technologię współspalania (paliwa kopalne i biogaz)			1	0.000
<b>RAZEM</b>				<b>1.885</b>	<b>5176.658</b>
Źródło URE, data aktualizacji danych: 30.09.2013					

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,  
Bogdana Pęka, Marka Martynowskiego, Andrzeja Pająka,  
Jana Marii Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego,  
Wojciecha Skurkiewicza oraz Przemysława Błaszczyka**

*skierowane do ministra Skarbu Państwa Włodzimierza Karpińskiego*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W związku z licznymi informacjami dotyczącymi prywatyzacji banku BGŻ zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o informacje na temat aktualnego stanu prywatyzacji banku.*

*Z góry dziękujemy za przekazanie szczegółowych wyjaśnień.*

*Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski  
Bogdan Pęk  
Marek Martynowski  
Andrzej Pająk  
Jan Maria Jackowski  
Krzysztof Słoń  
Henryk Górski  
Wojciech Skurkiewicz  
Przemysław Błaszczyk*

**Odpowiedź**

Warszawa, 21.01.2014 r.

Sz. P. Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego, przekazane do Ministerstwa Skarbu Państwa w dniu 20 grudnia 2013 r. (BPS/043-45-1967/13) uprzejmie informuję, że Skarb Państwa posiada obecnie 9.299 akcji Banku Gospodarki Żywnościowej SA, stanowiących 0,02% udziału w kapitale zakładowym. Jest to pula akcji przeznaczonych dla uprawnionych pracowników Banku lub ich spadkobierców. Okres ich udostępniania upłynie 1 grudnia 2014 r. Jeżeli po tej dacie na rachunku Skarbu Państwa będą znajdowały się akcje BGŻ, Minister Skarbu Państwa podejmie decyzję odnośnie do ich ewentualnego zbycia.

Proces prywatyzacji spółki zakończył się 30 lipca 2012 r., kiedy to Skarb Państwa, w odpowiedzi na wezwanie ogłoszone przez Rabobank, zbył 10.996.531 akcji, stanowiących wówczas 25,49% w kapitale zakładowym spółki.

Z poważaniem

Włodzimierz Karpiński

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,  
Bogdana Pęka oraz Wojciecha Skurkiewicza**

*skierowane do prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego Romana Hausera*

*Szanowny Panie Prezesie!*

*Zapoznaliśmy się ze sprawą pani Doroty C. dotyczącą inwestycji na działce sąsiedniej położonej w miejscowości G. w gminie Rzgów, która zawiązała przed Naczelnym Sądem Administracyjnym (sygn. akt II OSK 841/13).*

*W związku z tym zwracamy się o wyjaśnienie, w ramach nadzoru pozaorzeczniczego, przyczyn nierozstrzygnięcia wniosku o zabezpieczenie poprzez wstrzymanie wykonania decyzji o zatwierdzeniu projektu i wydaniu pozwolenia na budowę budynku tuczarni wraz z infrastrukturą oraz silosu zbożowego. W obecnej sytuacji inwestor angażuje pełnię sił i środków, zmierzając do zakończenia budowy, a złożony wniosek uczyni te wysiłki bezprzedmiotowymi.*

*Wobec tego prosimy Pana Prezesa o weryfikację przedstawionej kwestii oraz ocenę, czy wniosek procedowany jest terminowo.*

*Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski  
Bogdan Pęk  
Wojciech Skurkiewicz*

**Odpowiedź**

Warszawa, 3 stycznia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Wielce Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Panów Senatorów RP Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka i Wojciecha Skurkiewicza z dnia 12 grudnia 2013 r., przesłanym przez Panią Marię Pańczyk-Pozdziej Wicemarszałek Senatu RP przy piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r., dotyczącym przyczyn nierozstrzygnięcia wniosku pełnomocnika Pani Doroty C. o wstrzymanie wykonania decyzji w sprawie pozwolenia na budowę budynku tuczarni z infrastrukturą i silosem zbożowym w miejscowości G. gmina Rzgów (sprawa sądowa o sygn. akt II OSK 841/13), uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt VII SA/Wa 1995/12, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, po rozpatrzeniu skargi Pani Doroty C., uchylił decyzję Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 19 czerwca 2012 r., którą to decyzją Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego uchylił decyzję Wojewody Łódzkiego z dnia 20 kwietnia 2012 r. i umorzył postępowanie w sprawie odmowy stwierdzenia, na wniosek Pani Doroty C., nieważności decyzji Starosty Łódzkiego Wschodniego z dnia 26 lipca 2011 r. zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej Panu Szymonowi Klucze pozwolenia na budowę budynku tuczarni wraz z infrastrukturą oraz silosu zbożowego na działce o nr ewid. 326/1, położonej w miejscowości G. gmina Rzgów.

Od powołanego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2013 r. pełnomocnik Pani Doroty C. złożył skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt II OSK

841/13. W dniu 7 czerwca 2013 r. pełnomocnik Pani Doroty C. złożył także wniosek o wstrzymanie wykonania decyzji Starosty Łódzkiego Wschodniego z dnia 26 lipca 2011 r.

Jakkolwiek więc powołana decyzja Starosty Łódzkiego Wschodniego z dnia 26 lipca 2011 r. nie była przedmiotem zakwestionowanej skargą kasacyjną wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2013 r., to we wniosku o wstrzymanie jej wykonania pełnomocnik Pani Doroty C. powołał się na okoliczność określoną w art. 61 §3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012 r., poz. 270, ze zm.). W myśl powołanego przepisu, sąd może na wniosek skarżącego wydać postanowienie o wstrzymaniu wykonania w całości lub w części aktu lub czynności zaskarżonych do sądu jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków, co dotyczy także aktów wydanych lub podjętych we wszystkich postępowaniach prowadzonych w granicach tej samej sprawy.

Zarządzeniem z dnia 14 czerwca 2013 r. omawiany wniosek o wstrzymanie wykonania decyzji Starosty Łódzkiego Wschodniego z dnia 26 lipca 2011 r. został skierowany do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 lipca 2013 r., w którym to dniu sprawa została zdjęta z wokandy ze względu na konieczność ustosunkowania się przez Panią Dorotę C. do wniosku inwestora – Pana Szymona Kluki z dnia 21 czerwca 2013 r. o ustalenie przez Sąd kaucji zabezpieczającej roszczenia inwestora w wysokości 195.000 zł, wynikającej z art. 35a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz.U. z 2013 r., poz. 1409). Przepis ten stanowi m.in., że w przypadku wniesienia skargi do sądu administracyjnego na decyzję o pozwoleniu na budowę, wstrzymanie wykonania tej decyzji na wniosek skarżącego sąd może uzależnić od złożenia przez skarżącego kaucji na zabezpieczenie roszczeń inwestora z powodu wstrzymania wykonania decyzji.

Pani Dorota C. przedstawiła pisemne stanowisko w sprawie powołanego wniosku w dniu 16 sierpnia 2013 r. Sprawa rozpatrzenia tego wniosku została skierowana do wyznaczenia na posiedzenie niejawne w październiku 2013 r. W dniu 30 października 2013 r. sprawę ponownie zdjęto z wokandy posiedzenia niejawnego w celu wyjaśnienia – poprzez uzyskanie stosownych stanowisk skarżącej Pani Doroty C. inwestora Pana Szymona Kluki oraz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Łodzi – okoliczności dot. stanu robót budowlanych prowadzonych na podstawie decyzji Starosty Łódzkiego Wschodniego z dnia 26 lipca 2011 r., a w szczególności, czy roboty te zostały już zakończone. Jednocześnie, w dniu 12 listopada 2013 r. wydane zostało zarządzenie o wyznaczeniu na dzień 20 grudnia 2013 r. rozprawy przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w sprawie rozpatrzenia skargi kasacyjnej pełnomocnika Pani Doroty C.

W dniu 21 listopada 2013 r. wpłynęło do Sądu pismo Pani Doroty C. w przedmiocie okoliczności dot. prowadzenia robót budowlanych przez inwestora Pana Szymona Klukę. Natomiast w dniu 22 listopada 2013 r. wpłynęło do Sądu pismo inwestora Pana Szymona Kluki oraz pismo Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego Powiatu Łódzkiego Wschodniego w Łodzi odnośnie do stanu robót budowlanych w przedmiotowej sprawie.

W dniu 20 grudnia 2013 r. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną pełnomocnika Pani Doroty C. od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2013 r.

Powyższe wskazuje, że czynności w sprawie rozpatrzenia wniosku pełnomocnika Pani Doroty C. o wstrzymanie przez Sąd wykonania decyzji Starosty Łódzkiego Wschodniego z dnia 26 lipca 2011 r. podejmowano bez zbędnej zwłoki. Nierozpatrzenie tego wniosku do dnia prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy było bowiem spowodowane koniecznością wyjaśnienia istotnej okoliczności prawnej dotyczącej ustalenia przez Sąd, na wniosek inwestora, kaucji zabezpieczającej w znacznej wysokości 195.000 zł, mającej obciążać skarżącą, co miało zasadnicze znaczenie dla sposobu rozstrzygnięcia wniosku pełnomocnika skarżącej. Sąd zobowiązany był również wyjaśnić okoliczności faktyczne stanu robót budowlanych, aby wykluczyć bezprzedmiotowość wniosku o wstrzymanie wykonania decyzji.

Natomiast wydanie w dniu 20 grudnia 2013 r. przez Sąd wyroku o oddaleniu skargi kasacyjnej pełnomocnika Pani Doroty C. zakończyło prawomocnie postępowanie w sprawie, dlatego powołany wyżej wniosek pełnomocnika Pani Doroty C. nie mógł być już rozpoznany. Wniosek o wstrzymanie wykonania decyzji podlega bowiem rozpoznaniu jedynie do czasu wydania przez Naczelnego Sąd Administracyjny orzeczenia kończącego postępowanie ze skargi kasacyjnej, jako kwestia wпадkowa w toku postępowania sądownoadministracyjnego, co wynika z art. 61 §3 w zw. z art. 193 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Z wyrazami głębokiego szacunku

PREZES  
Naczelnego Sądu Administracyjnego  
prof. Roman Hauser

### **Odpowiedź**

Warszawa, 27 stycznia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z moim pismem z dnia 9 stycznia 2014 r., nr BO-060-63/13, zawierającym odpowiedź na oświadczenie Panów Senatorów RP Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka i Wojciecha Skurkiewicza z dnia 12 grudnia 2013 r., przesłane przez Panią Marię Pańczyk-Pozdziej Wicemarszałek Senatu RP przy piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r., nr BPS/043-45-1968/13, dotyczącym przyczyn nierozstrzygnięcia wniosku Pani Doroty C. złożonego przez jej pełnomocnika radcę prawnego Urszulę Tatarynowicz, o wstrzymanie wykonania decyzji w sprawie pozwolenia na budowę budynku tuczarni z infrastrukturą i silosem zbożowym w miejscowości G. gmina Rzgów (sprawa sądowa o sygn. akt II OSK 841/13), pragnę sprostować omyłkę zaistniałą w moim piśmie z dnia 9 stycznia 2014 r.

Podano w nim bowiem, że skargę kasacyjną od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt VII SA/Wa 1995/12, wniósł pełnomocnik Pani Doroty C. radca prawny Urszula Tatarynowicz. Tymczasem Pani Dorota C. wniosła skargę do sądu pierwszej instancji, tj. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, która została uwzględniona powołanym wyrokiem tego Sądu z dnia 24 stycznia 2013 r. Natomiast skargę kasacyjną od tego wyroku wniósł inwestor Pan Szymon Kluka i organ administracji, który wydał decyzję w sprawie, tj. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego. Skargi te zostały oddalone wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt II OSK 841/13.

Pragnę przeprosić za zaistniałą omyłkę, która w żaden sposób nie wpływa na treść udzielonej odpowiedzi w moim piśmie z dnia 9 stycznia 2014 r.

Z wyrazami głębokiego szacunku

PREZES  
Naczelnego Sądu Administracyjnego  
prof. Roman Hauser



**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,  
Bogdana Pęka, Marka Martynowskiego, Andrzeja Pająka,  
Jana Marii Jackowskiego, Henryka Górskiego, Krzysztofa Słonia,  
Wojciecha Skurkiewicza oraz Kazimierza Wiatra**

*skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Pragniemy zapytać Pana Prokuratora Generalnego: czy w śledztwie dotyczącym katastrofy smoleńskiej prokuratura dysponuje dokumentacją merytoryczną z sekcji zwłok ofiar katastrofy? Kiedy taka dokumentacja została uzyskana? Czy dotyczy ona wszystkich ofiar, czy tylko niektórych, a jeśli tak, to ilu? W przypadku ilu ofiar prokuratura dysponuje dokumentami z sekcji zwłok przeprowadzonych przez polskich lekarzy i pod nadzorem polskich prokuratorów? Ile takich polskich sekcji zwłok przeprowadzono i w jakim terminie zostały one przeprowadzone?*

*Prosimy o przekazanie szczegółowych wyjaśnień.*

*Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski  
Bogdan Pęk  
Marek Martynowski  
Andrzej Pająk  
Jan Maria Jackowski  
Henryk Górski  
Krzysztof Słoń  
Wojciech Skurkiewicz  
Kazimierz Wiatr*

**Odpowiedź  
NACZELNEGO  
PROKURATORA WOJSKOWEGO**

Warszawa, 10 stycznia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z treścią art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. „o wykonywaniu mandatu posła i senatora” (tekst jednolity – Dz.U. z 2011 r., Nr 7, poz. 29 z późn. zm.) oraz przepisu art. 49 ust. 4 i 5 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. „Regulamin Senatu” (tekst jednolity – M.P. z 2010 r., Nr 39, poz. 542 z późn. zm.), przedstawiam na ręce Pana Marszałka pisemną odpowiedź na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego, wspólnie z innymi senatorami, na 45. posiedzeniu Senatu w dniu 12 grudnia 2013 r., dotyczące śledztwa w sprawie „katastrofy smoleńskiej”, przekazane Prokuratorowi Generalnemu przez Wicemarszałek Senatu RP Panią Marię Pańczyk-Pozdziej, przy piśmie oznaczonym sygnaturą BPS/043-45-1969/13 z dnia 18 grudnia 2013 r., a następnie do Naczelnej Prokuratury Wojskowej, w dniu 20 grudnia 2013 r., przy piśmie Dyrektora Biura Prokuratora Generalnego, oznaczonym sygnaturą PG VII Ko.197/13.

Odnosząc się do zawartych w treści oświadczenia pytań należy stwierdzić, co następuje.

W toku śledztwa o sygnaturze akt Po.Śl.54/10 Wojskowa Prokuratura Okręgowa w Warszawie uzyskała, w ramach międzynarodowej pomocy prawnej, materiał dowodowy w postaci m.in. opinii sądowo-medycznych sporządzonych po przeprowadzeniu na terenie Federacji Rosyjskiej sekcji zwłok ofiar katastrofy smoleńskiej. Powyższa dokumentacja była sukcesywnie przekazywana Wojskowej Prokuraturze Okręgowej w Warszawie w okresie od listopada 2010 r. do czerwca 2013 r. Wskazane dokumenty dotyczą wszystkich ofiar katastrofy. Na terenie Federacji Rosyjskiej polscy lekarze nie przeprowadzali sekcji zwłok ofiar katastrofy. W jednym przypadku natomiast, w nocy z 10 na 11 kwietnia 2010 r. w Smoleńsku, Naczelny Prokurator Wojskowy wziął udział w sekcji zwłok Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, przeprowadzonej przez lekarzy rosyjskich.

Jednocześnie pragnę pokreślić, iż kwestie będące przedmiotem oświadczenia Panów senatorów z dnia 12 grudnia 2013 r., przedstawione zostały w toku wystąpienia Prokuratora Generalnego na 22. posiedzeniu plenarnym Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 27 września 2012 r. Pełna treść wystąpienia, znajdująca się na stronie internetowej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, zawiera między innymi szczegółowe dane dotyczące okoliczności pobytu polskich prokuratorów wojskowych w Instytucie Ekspertyz Sądowych w Moskwie, sposobu zabezpieczenia procesowego zwłok ujawnionych na miejscu katastrofy i sekcji zwłok przeprowadzonych przez rosyjskich lekarzy.

Dodatkowo informuję, iż w odniesieniu do 9 ofiar Wojskowa Prokuratura Okręgowa w Warszawie zarządziła wyjęcie zwłok z grobu, a następnie ich oględziny i otwarcie oraz zasięgnęła opinii Katedry Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Powyższe czynności miały miejsce w okresie od sierpnia 2011 r. do listopada 2012 r.

Z wyrazami szacunku

płk Jerzy Artymiak

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,  
Bogdana Pęka, Marka Martynowskiego, Andrzeja Pajaka,  
Jana Marii Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego  
oraz Wojciecha Skurkiewicza**

*skierowane do głównego inspektora nadzoru budowlanego Roberta Dziwińskiego*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zgłaszają się do mnie rodziny mieszkające w domach niebędących ich własnością, które spotykają się z pewnym problemem. W wyniku prac budowlanych prowadzonych na sąsiedniej własności następują uszkodzenia, które przez swój rozmiar mogą być niebezpieczne dla mieszkańców lub co najmniej mogą spowodować znaczne uszczerbienie wartości domu. Mieszkańcy wskazują, że w wielu przypadkach przyczyną takich sytuacji są nieprawidłowo wydawane decyzje o zakresie prac budowlanych na sąsiednich działkach, nieuwzględniające możliwego wpływu na sąsiednie nieruchomości lub/oraz ich mieszkańców. Ponadto osoby mieszkające w takich budynkach zgłaszają, że Inspektorat Nadzoru Budowlanego odmawia podjęcia jakiegokolwiek interwencji, a nawet zajęcia się sprawą, wskazując, że osoba zgłaszająca się nie jest właścicielem, a jedynie mieszka w tym budynku. Inspektorat Nadzoru Budowlanego wskazuje przy tym, że działania z urzędu podejmie wtedy, gdy budynek się zawali.*

*Prosimy Pana Ministra o ustosunkowanie się do takiego działania powiatowych Inspektoratów Nadzoru Budowlanego oraz wskazanie, jakie działania powinien podjąć Inspektorat Nadzoru Budowlanego w takich sprawach.*

*Z góry dziękujemy za ustosunkowanie się do przedstawionego problemu i przekazanie szczegółowych wyjaśnień.*

*Z poważaniem*

*Grzegorz Wojciechowski*

*Bogdan Pęk*

*Marek Martynowski*

*Andrzej Pajak*

*Jan Maria Jackowski*

*Krzysztof Słoni*

*Henryk Górski*

*Wojciech Skurkiewicz*

**Odpowiedź  
ZASTĘPCY GŁÓWNEGO INSPEKTORA  
NADZORU BUDOWLANEGO**

Warszawa, 2014.01.10

Pani

Maria Pańczyk-Pozdziej

Wicemarszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W nawiązaniu do pisma Pani Marszałek z dnia 18.12.2013 r. (data wpływu: 23.12.2013 r.), znak: BPS/043-45-1970/13, dotyczącego oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12.12.2013 r., uprzejmie przekazuję następujące wyjaśnienia.

Na wstępie pragnę podkreślić, że w sytuacji, w której dochodzi do prowadzenia robót budowlanych powodujących uszkodzenia sąsiednich budynków, na organach nadzoru budowlanego ciąży prawny obowiązek podejmowania działań administracyjnych. Przepis art. 5 pkt 9 *ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r. poz. 1409)*, wymaga od inwestorów prowadzenia robót budowlanych w sposób określony w przepisach, w tym techniczno-budowlanych, oraz zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, zapewniając poszanowanie, występujących w obszarze oddziaływania obiektu, uzasadnionych interesów osób trzecich. Jeżeli natomiast budowa powoduje zagrożenie bezpieczeństwa ludzi, mienia lub środowiska właściwy organ nadzoru budowlanego, działając na podstawie art. 50 ust. 1 pkt 2 *ustawy – Prawo budowlane*, może wstrzymać roboty budowlane i przeprowadzić postępowanie administracyjne uregulowane w art. 50–51 *ustawy – Prawo budowlane*. W wyniku działań podejmowanych w trybie tego postępowania organ nadzoru budowlanego może nałożyć obowiązek doprowadzenia robót budowlanych do stanu zgodnego z prawem. Należy zaznaczyć, że organ nadzoru budowlanego nie może lekceważyć informacji o istniejących zagrożeniach w obiektach budowlanych. Organ ma obowiązek reagować na każde zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia w przypadku prowadzenia robót budowlanych lub ze strony obiektu budowlanego, a nie tylko na wystąpienie możliwości zagrożenia zawalenia się budynku.

Jednocześnie organ nadzoru budowlanego ma obowiązek wszczęcia odrębnego postępowania administracyjnego w stosunku do uszkodzonego obiektu budowlanego. W zależności od charakteru uszkodzeń i występujących zagrożeń organ nadzoru budowlanego zobowiązany jest do zastosowania trybów postępowania przewidzianych w Rozdziale 6 *ustawy – Prawo budowlane* „Utrzymanie obiektów budowlanych”. Zgodnie z art. 66 ust. 1 *ustawy – Prawo budowlane*, w przypadku stwierdzenia, że obiekt budowlany:

- 1) może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi, bezpieczeństwu mienia bądź środowiska albo
- 2) jest użytkowany w sposób zagrażający życiu lub zdrowiu ludzi, bezpieczeństwu mienia lub środowiska, albo
- 3) jest w nieodpowiednim stanie technicznym, albo
- 4) powoduje swym wyglądem oszpecenie otoczenia

– właściwy organ nakazuje, w drodze decyzji, usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości, określając termin wykonania tego obowiązku. W decyzji, o której mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1–3, właściwy organ może zakazać użytkowania obiektu budowlanego lub jego części do czasu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. Decyzja o zakazie użytkowania obiektu, jeżeli występują okoliczności, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, podlega natychmiastowemu wykonaniu i może być ogłoszona ustnie (art. 66 ust. 2 *ustawy – Prawo budowlane*).

Również należy zauważyć, że ww. działania prowadzone są przez organy nadzoru budowlanego zawsze z urzędu. Do ich podjęcia nie jest zatem konieczny wniosek właściciela obiektu budowlanego. W przypadku natomiast niepodejmowania w przedstawionych sytuacjach działań, osoba zainteresowana ma prawo złożyć skargę na bezczynność organu.

Natomiast, prowadząc z urzędu działania administracyjne, organ nadzoru budowlanego ma obowiązek prawidłowego ustalenia stron biorących udział w postępowaniu administracyjnym. Zgodnie z art. 28 *ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267)* stroną postępowania administracyjnego jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Z kolei pojęcie interesu prawnego wiąże się z ustaleniem przepisu prawa materialnego powszechnie obowiązującego, na którego podstawie można skutecznie żądać czynności organu z zamiarem zaspokojenia jakiejś własnej potrzeby albo żądać zaniechania lub ograniczenia czynności organu, sprzecznych z potrzebami danego podmiotu – strony postępowania. Od tak pojmowanego interesu prawnego należy odróżnić interes faktyczny, to jest sytuację, w której dany podmiot (osoba) jest wprawdzie bezpośrednio zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy administracyjnej, nie może jednak

tego zainteresowania poprzez przepisami prawa, mającego stanowić podstawę skierowanego żądania w zakresie podjęcia stosownych czynności przez organ administracji (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 27.09.1999 r., sygn. IV SA 1285/98).

Uwzględniając ww. zasady określania stron postępowania należy podkreślić, że przepisy prawa w postępowaniach przed organami nadzoru budowlanego nie przyznają przymiotu strony najemcom obiektów budowlanych. Zgodnie z wyrokiem WSA we Wrocławiu z dnia 22.05.2013 r., sygn. II SA/Wr 55/13, stosunek najmu nie rodzi interesu prawnego w rozumieniu art. 28 Kpa w postępowaniu przed powiatowym inspektorem nadzoru budowlanego w przedmiocie wydania decyzji w trybie art. 66 ustawy – *Prawo budowlane*. Jedynie przymiot właściciela lokalu w budynku, którego części dotyczy postępowanie, uzasadnia udział w postępowaniu na prawach strony. Najemca niewątpliwie jest zainteresowany prawidłowym stanem technicznym budynku oraz bezpiecznym użytkowaniem mieszkania, które zajmuje zgodnie z umową najmu. Oznacza to jednak tylko tyle, że posiada on wyłącznie interes faktyczny w domaganiu się wydania decyzji w trybie art. 66 ustawy – *Prawo budowlane*.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że z uwagi na zbyt ogólny charakter wystąpienia, w którym nie wskazano konkretnych spraw administracyjnych, nie mogą ustosunkować się do działań konkretnych organów nadzoru budowlanego.

Z poważaniem

ZASTĘPCA  
GŁÓWNEGO INSPEKTORA  
NADZORU BUDOWLANEGO  
Paweł Ziemiński

**Oświadczenie senatora Marka Ziółkowskiego***skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Już od dłuższego czasu specjaliści informują o zmianach demograficznych w naszym kraju, które spowodowane są głównie postępującym zjawiskiem starzenia się społeczeństwa. Z prognozy GUS wynika, że najwyższy wzrost liczby osób starszych w Polsce będzie przypadać na lata 2015–2020. Niewątpliwie spowoduje to również zwiększenie się liczby pacjentów. Niestety procesu starzenia nie możemy uniknąć, ale możemy przygotować nasz system opieki zdrowotnej na przyjęcie chorych, którzy będą wymagać opieki lekarskiej.*

*W raporcie „Prognozy zachorowalności i umieralności na nowotwory złośliwe w Polsce do 2025 r.” wydanym przez Centrum Onkologii – Instytut im. M. Skłodowskiej-Curie w Warszawie czytamy, że do 2025 r. liczba nowych zachorowań u mężczyzn będzie rosła (do ponad 90 tysięcy). W populacji kobiet również spodziewany jest systematyczny wzrost zachorowań.*

*Choroby nowotworowe kobiet przestały być tematem tabu dzięki prężnie działającym organizacjom, które edukują i głośno mówią o zagrożeniach wynikających z zaniechania badań profilaktycznych. Inaczej wygląda to w przypadku nowotworów u mężczyzn – panowie wolą nie myśleć o tym, co może ich spotkać. Niewątpliwie rak gruczołu krokowego jest tematem tabu, mimo że liczba zachorowań na tę chorobę od lat dziewięćdziesiątych wzrasta bardzo szybko. W tej sytuacji bardzo ważna jest edukacja i uświadamianie mężczyzn, że tylko odpowiednio wczesne zgłoszenie się do lekarza daje szansę na skuteczne wyeliminowanie choroby.*

*W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o odpowiedź na następujące pytania.*

*Czy Ministerstwo Zdrowia planuje podjąć działania w związku z prognozami dotyczącymi starzenia się ludzi, a co za tym idzie – prawdopodobnym wzrostem liczby zachorowań mężczyzn na nowotwory, w tym na raka prostaty?*

*Czy Ministerstwo Zdrowia lub Narodowy Fundusz Zdrowia dysponują danymi na temat zgłoszeń mężczyzn do lekarzy urologów w kontekście podejrzeń raka gruczołu krokowego?*

*Jak wygląda podsumowanie kampanii M45+ prowadzonej przez Ministerstwo Zdrowia? Czy dzięki tej kampanii udało się wykryć chorobę nowotworową u pewnej grupy mężczyzn?*

*Czy będą przez resort podejmowane inne działania zmierzające do wczesnego wykrywania raka prostaty?*

*Z poważaniem  
Marek Ziółkowski*



**Stanowisko**

Warszawa, 2013.12.31

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem Pana Marka Ziółkowskiego Senatora RP, złożonym podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 r., przekazanym przy piśmie Wicemarszałka Senatu Pani Marii Pańczyk-Pozdziej, znak: BPS/043-45-1971/13, z dnia 18 grudnia 2013 roku, ze względu na konieczność zgromadzenia dodatkowych informacji w przedmiotowej sprawie, uprzejmie proszę o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na wskazane oświadczenie do dnia 7 lutego 2014 r.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Igor Radziewicz-Winnicki

**Odpowiedź**

Warszawa, 2014.02.16

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 18 grudnia 2013 r., znak: BPS/043-45-1971/13, przy którym przekazano, złożone podczas 45. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 grudnia 2013 r., oświadczenie Pana Marka Ziółkowskiego Senatora RP, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień na postawione pytania.

**Ad 1 - Czy Ministerstwo Zdrowia planuje podjąć działania w związku z prognozami dotyczącymi starzenia się ludzi, a co za tym idzie - prawdopodobnym wzrostem liczby zachorowań mężczyzn na nowotwory, w tym na raka prostaty?**

Zachodzące zmiany demograficzne mają istotny wpływ na funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia. Wzrost populacji osób starszych, powoduje konieczność podjęcia działań ukierunkowanych na specyficzne potrzeby zdrowotne tej grupy pacjentów, a także wsparcie rodzin opiekujących się osobami zależnymi, w tym przede wszystkim osobami w wieku starszym, niesamodzielnych i wymagających intensywnej opieki medycznej.

Przy dzisiejszym poziomie rozwoju społeczno-ekonomicznego społeczeństw wysoko rozwiniętych stan zdrowia populacji zależy w głównej mierze od indywidualnych zachowań ludzi, czyli stylu życia (około 55%–65% wpływu na zdrowie ludzi), od czynników związanych ze środowiskiem psychospołecznym oraz fizycznym (15%–20% wpły-

wu na zdrowie ludzi), czynników genetycznych (około 10%–15% wpływu na zdrowie ludzi) oraz od samego systemu medycznej opieki zdrowotnej (około 5%–10% wpływu na zdrowie ludzi). Głównym problemem zdrowotnym Polaków jest dziś obciążenie chorobami cywilizacyjnymi, czyli przewlekłymi chorobami niezakaźnymi wynikającymi z antyzdrowotnego stylu życia: chorobami układu krążenia (zawały serca, udary mózgu, nadciśnienie tętnicze), nowotworami (głównie rak płuca u obu płci oraz rak piersi), cukrzycą, chorobami psychicznymi i uzależnieniami a także chorobami układu oddechowego, urazami i wypadkami.

Dokument strategiczny, jakim jest „Narodowy Program Zdrowia na lata 2007–2015”, określa główne kierunki prozdrowotnej polityki państwa, co nadaje mu szczególną rangę oraz stwarza szansę na skuteczną realizację jego zadań. Podstawowym warunkiem osiągnięcia celów Narodowego Programu Zdrowia na lata 2007–2015 jest włączenie się do ich realizacji organów administracji rządowej i samorządowej, organizacji pozarządowych, a przede wszystkim społeczności lokalnych i samych obywateli.

Działania na rzecz zmniejszenia zachorowalności na nowotwory zostały uwzględnione w „Narodowym Programie Zdrowia na lata 2007–2015” i stanowią cel strategiczny nr 2 pn. „Zmniejszenie zachorowalności i przedwczesnej umieralności z powodu nowotworów złośliwych”, podobnie jak działania na rzecz osób starszych, które stanowią cel operacyjny nr 9 pn. „Tworzenie warunków do zdrowego i aktywnego życia osób starszych”. Jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe, w ramach zadań zleconych, oraz w zależności od występujących potrzeb i wielkości posiadanego budżetu, realizują programy z zakresu ochrony i profilaktyki zdrowia zapisane w Narodowym Programie Zdrowia.

Ponadto uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Zdrowia na podstawie art. 151 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 885, z późn. zm.) oraz art. 11 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536, z późn. zm.) prowadzi również współpracę z organizacjami pozarządowymi. Współpraca z organizacjami pozarządowymi, obejmuje zadania z zakresu ochrony i promocji zdrowia, w tym program edukacyjny odnoszący się do eliminacji czynników ryzyka chorób cywilizacyjnych (m.in. nadciśnienia tętniczego, nadwagi i otyłości, niskiego poziomu aktywności fizycznej) skierowany do dzieci i młodzieży oraz osób prowadzących siedzący tryb życia. W 2014 r. planowana jest kontynuacja powyższych zadań, ze szczególnym uwzględnieniem działań skierowanych do seniorów.

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż system powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, w ramach którego Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje świadczenia opieki zdrowotnej, ma swoje ustawowe ograniczenia wynikające z wysokości środków pochodzących ze składki na powszechne ubezpieczenie zdrowotne. Zgodnie bowiem z art. 118 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.), plan finansowy NFZ jest zrównoważony w zakresie przychodów i kosztów. Ponadto, zgodnie z art. 132 ust. 5 ww. ustawy, łączna suma zobowiązań Narodowego Funduszu Zdrowia wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia.

Należy również podkreślić, iż wysokość środków przeznaczanych na tak ważną dziedzinę medycyny, jaką jest onkologia, pozostaje dla Funduszu kwestią priorytetową. Może o tym świadczyć fakt, że wartość umów zawieranych ze świadczeniodawcami zwiększa się w kolejnych latach. W roku 2004 wartość umów w zakresach onkologicznych we wszystkich rodzajach świadczeń wynosiła niespełna 1,2 miliarda zł, natomiast w roku 2013 wartość ta wynosiła ponad 4,5 miliarda, jest więc niemal czterokrotnie większa. Szczególnie znaczny wzrost nastąpił w roku 2009 w stosunku do roku 2008 – o blisko 36%.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że ze względu na fakt, iż świadczenia opieki zdrowotnej udzielane w związku z chorobami nowotworowymi są szczególnie istotne dla życia i zdrowia pacjentów, Minister Zdrowia zwrócił się do Prezesa NFZ z prośbą o przeprowadzenie w terminie do dnia 31 stycznia 2014 r., szczegółowej analizy

skutków ewentualnej decyzji o nielimitowaniu świadczeń wykonywanych w związku z chorobami nowotworowymi, obejmującej m.in. skutki finansowe oraz możliwości zapobiegania ewentualnym nadużyciom.

**Ad 2 – Czy Ministerstwo Zdrowia lub Narodowy Fundusz Zdrowia dysponuje danymi na temat zgłoszeń mężczyzn do lekarzy urologów w kontekście podejrzeń raka gruczołu krokowego?**

Odnosząc się do powyższego pytania uprzejmie informuję, że świadczeniodawcy realizujący świadczenia w ramach umów z Narodowym Funduszem Zdrowia sprawozdają w raporcie statystycznym wykonane świadczenia, w szczególności w oparciu o kod rozpoznania zasadniczego według aktualnej wersji Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych (ICD-10). Z uwagi na powyższe, Narodowy Fundusz Zdrowia nie posiada informacji o liczbie mężczyzn zgłaszających się do urologa z podejrzeniem nowotworu złośliwego. Poniżej uprzejmie przekazuję otrzymane z NFZ wykazy najczęściej występujących rozpoznań w poradni urologicznej w 2013 r. (w okresie od stycznia do września).

Lp.	kod rozpoznania głównego ICD10	nazwa rozpoznania głównego	liczba pacjentów
1	N40	ROZROST GRUCZOŁU KROKOWEGO	613 902
2	N20	KAMICA NERKI I MOCZOWODU	71 575
3	C61	NOWOTWÓR ZŁOŚLIWY GRUCZOŁU KROKOWEGO	49 747
4	N30	ZAPALENIE PĘCHERZA MOCZOWEGO	34 133
5	N39	INNE ZABURZENIA UKŁADU MOCZOWEGO	24 322
6	N28	INNE ZABURZENIA NERKI I MOCZOWODU NIESKLASYFIKOWANE GDZIE INDZIEJ	23 102
7	C67	NOWOTWÓR ZŁOŚLIWY PĘCHERZA MOCZOWEGO	18 646
8	N31	NERWOWO-MIĘŚNIOWA DYSFUNKCJA PĘCHERZA, NIESKLASYFIKOWANA GDZIE INDZIEJ	17 528
9	N20.0	KAMICA NERKI	15 305
10	C64	NOWOTWÓR ZŁOŚLIWY NERKI, Z WYJĄTKIEM MIEDNICZKI NERKOWEJ	13 592
11	N50	INNE ZABURZENIA MĘSKICH NARZĄDÓW PŁCIOWYCH	13 088
12	N41	CHOROBY ZAPALNE GRUCZOŁU KROKOWEGO	12 229
13	N32	INNE ZABURZENIA PĘCHERZA MOCZOWEGO	9 779
14	N23	NIEOKREŚLONA KOLKA NERKOWA	8 944
15	N28.1	TORBIEL NERKI, NABYTA	7 468
16	N45	ZAPALENIE JĄDRA ! ZAPALENIE NAJĄDRZA	7 435
17	N13	UROPATIA ZAPOROWA I ODPLYWOWA	7 279
18	N47	NADMIAR NAPLETKA, STULEJKA I ZAŁUPEK	6 889
19	N43	WODNIAK JĄDRA I POWRÓZKA NASIENNEGO	6 662
20	R31	KRWIOMOCZ, NIE OKREŚLONY	6 624
21	R32	NIETRZYMANIE MOCZU, NIE OKREŚLONE	6 096
22	D41	NOWOTWÓR O NIEPEWNYM LUB NIEZNANYM CHARAKTERZE NARZĄDÓW MOCZOWYCH	5 450
23	N39.3	NIETRZYMANIE MOCZU WYSIŁKOWE	4 364
24	N20.1	KAMICA MOCZOWODU	4 043
25	R39	INNE OBJAWY CHOROBOWE DOTYCZĄCE UKŁADU MOCZOWEGO	4 009

**Ad 3 – Jak wygląda podsumowanie kampanii M45+ prowadzonej przez Ministerstwo Zdrowia? Czy dzięki tej kampanii udało się wykryć chorobę nowotworową u pewnej grupy mężczyzn?**

Kampania edukacyjno-informacyjna M45+ („Bądź mężczyzną. Chroń zdrowie!”) realizowana była w ramach Projektu pn.: „Opracowanie i wdrożenie programu profilaktycznego w zakresie wczesnego wykrywania nowotworów układu moczowo-płciowego u pracujących mężczyzn w wieku od 45 roku życia (45+) ukierunkowanego na przeciwdziałanie ich dezaktywizacji zawodowej (w szczególności osób wykonujących zawody, co do których istnieje wyższe prawdopodobieństwo narażenia na choroby

nowotworów układu moczowo-płciowego)”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, dalej zwanym Projektem M45+.

Główną ideą Projektu M45+ jak i samej kampanii było zwiększenie stanu wiedzy oraz pozytywna zmiana zachowań mężczyzn w zakresie przyczyn, czynników ryzyka, objawów oraz profilaktyki pierwotnej chorób nowotworowych w obrębie układu moczowo-płciowego (nowotworu nerki, pęcherza moczowego oraz gruczołu krokowego).

Oprócz licznych działań w ramach kampanii społecznej w Projekcie M45+ realizowane były również szkolenia dla kadry medycznej oraz spotkania edukacyjne z mężczyznami w zakładach pracy, w których istnieje większe ryzyko wystąpienia chorób nowotworowych układu moczowo-płciowego.

Podczas szkoleń dla kadry medycznej, z zakresu przyczyn zachorowalności, objawów, diagnostyki, profilaktyki oraz nowoczesnych metod leczenia chorób nowotworowych układu moczowo-płciowego przeszkolonych zostało 3 896 lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, medycyny pracy, urologów oraz 1 306 pielęgniarek.

Spotkania edukacyjne w zakładach pracy, w których istnieje wyższe ryzyko wystąpienia chorób uro-onkologicznych miały za zadanie uwrażliwić mężczyzn na zachowania prozdrowotne oraz zwiększyć ich stan wiedzy w zakresie omawianych jednostek chorobowych. W spotkaniach wzięło udział 1 463 mężczyzn.

W ramach Projektu M45+ przeprowadzone zostały badania świadomościowe mające ocenić skuteczność działań edukacyjno-informacyjnych. Badanie świadomości społecznej chorób układu moczowo-płciowego u mężczyzn w wieku powyżej 45 roku życia przeprowadzone w marcu 2013 roku, na reprezentatywnej próbie ludności Polski liczącej 1000 osób w wieku od 15 lat wzwyż, przez IPSOS wykazało (w stosunku do analogicznego badania z 2012 r.) wzrost znajomości tematu nowotworów prostaty, pęcherza moczowego oraz nerki. Świadomość raka prostaty wzrosła od marca 2012 roku o 44%, raka nerki aż o 150%, natomiast świadomość raka pęcherza moczowego wzrosła o 75%.

Bardziej szczegółowe badania świadomościowe (wstępne w 2011 r. oraz końcowe w 2013 r.) przeprowadzone w grupie mężczyzn w wieku powyżej 45 roku życia wykonujących zawody o podwyższonym ryzyku zachorowalności na raka układu moczowo-płciowego, pozwoliły dokonać analizy porównawczej wskazującej pozytywne zmiany w świadomości wśród tej grupy respondentów, co prezentują następujące wyniki:

1. odsetek mężczyzn deklarujących zwiększoną aktywność fizyczną oraz unikanie nadmiernego spożywania alkoholu wzrósł o m.in. 200%;
2. odsetek mężczyzn chcących zmienić swoje zachowanie w zakresie niewłaściwej diety oraz otyłości wzrósł o 130%;
3. odsetek mężczyzn skłonnych do podjęcia decyzji o rozpoczęciu działań zapobiegających chorobom nowotworowym po rozmowie z lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej wzrósł o 81%;
4. odsetek mężczyzn świadomych powiązania wczesnego wykrycia nowotworu z możliwością całkowitego wyleczenia umożliwiającego pełen powrót do zdrowia wzrósł o 79%;
5. gotowość do natychmiastowego skontaktowania się z lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej po zaobserwowaniu niepokojących objawów wzrosła o 75%, a ze specjalistą o 72%;
6. o 52% wzrosło także zainteresowanie szeroko rozumianymi informacjami edukacyjnymi na temat profilaktyki, diagnozy i leczenia chorób nowotworowych układu moczowo-płciowego.

Efekty działań edukacyjno-informacyjnych w kontekście spadku zachorowalności oraz zwiększenia wykrywalności chorób nowotworowych układu moczowo-płciowego w ich wczesnym stadium rozwoju będą widoczne dopiero w ciągu kilku do kilkunastu lat po zakończeniu realizacji Projektu M45+.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż środki pozyskane na realizację Projektu M45+ pochodzące z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki mogły być wykorzystane jedynie na działania edukacyjno-informacyjne, a nie mogły być wydatkowane na świadczenia opieki zdrowotnej.

**Ad 4 – Czy będą przez resort podejmowane inne działania zmierzające do wczesnego wykrywania raka prostaty?**

Uprzejmie informuję, iż od 1 stycznia 2006 r. na podstawie ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych” (Dz. U. Nr 143, poz. 1200 z późn. zm.) realizowany jest Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych, którego nadrzędnym celem jest poprawa wskaźników umieralności i zachorowalności na nowotwory w Polsce.

Zgodnie z ww. ustawą planowane nakłady z budżetu państwa na realizację działań przewidzianych w ramach Programu nie mogą być w poszczególnych latach mniejsze niż 250 mln zł, a nakłady na realizację działań z zakresu wczesnego wykrywania nowotworów muszą stanowić rocznie nie mniej niż 10% ogólnej kwoty przeznaczanej na realizację Programu.

W ramach Programu realizowane jest zadanie pn. *Prewencja pierwotna nowotworów*, mające na celu edukację społeczeństwa w kierunku popularyzacji postaw prozdrowotnych poprzez m.in. upowszechnienie Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem, organizację kampanii medialnych, edukacyjnych, popularyzację i upowszechnianie wiedzy na temat profilaktyki nowotworów, budowanie świadomości onkologicznej, poszerzanie wiedzy i umiejętności w zakresie wpływu zdrowego stylu życia na zapobieganie chorobom nowotworowym, kształtowanie postawy aktywności fizycznej i zdrowego trybu życia. Ww. zadanie realizowane będzie również w latach 2014–2015.

Ponadto w 2014 r. do Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych, został zgłoszony projekt nowego zadania pn. *Program opieki nad rodzinami wysokiego, dziedzicznie uwarunkowanego ryzyka zachorowania na nowotwory złośliwe – Moduł 4 – Wczesne wykrywanie raka gruczołu krokowego w rodzinach z dziedziczną predyspozycją do tego nowotworu*. Celem programu jest zidentyfikowanie możliwie największej liczby mężczyzn z wysokim ryzykiem raka stercza i objęcie ich programem opieki ukierunkowanym na najwcześniejsze rozpoznanie i leczenie tego nowotworu. Program zakłada wprowadzenie zindywidualizowanego – skierowanego do osób z grupy wysokiego ryzyka – programu badań przesiewowych raka prostaty. Obecnie projekt jest analizowany i będzie przedmiotem obrad Rady do Spraw Zwalczania Chorób Nowotworowych, organu opiniodawczo-doradczego Ministra Zdrowia w sprawach Programu.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Sławomir Neuman